

ERKE, tel.
0.
f-1572
KA sprzeda
- stałe wyn
778-110
1608-0
KUNKI do
9-27
1620
A
CUSKIEGO
f-1095-00
17-25.
f-883-00
ekcje indy
5-90.
f-1290-00
epetycje, w
1-14.
f-1274-00
KOREPETY
148
Z NIEMIEC
3-13-96
151
O MATURE
158
— KOREPE
7-779, 218
160
5-884
161
E
Y, płatne p
-54-54-64.
f-1324-00
DY, 0502 9
f-144-00
DWA PRE
iny z wtop
promieni
aczowi g
ość: 272-3
f-144-00
lep zielars
za, ul. Ma
29
154-00
YJAZDY D
omoc praw
ca, pierw
fak.156-00
DNAĆ pop
rowia. Zap
2001 o g
acji „Pod
15
i serwis

TYGODNIK REGIONALNY

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Ofiarna litania



Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

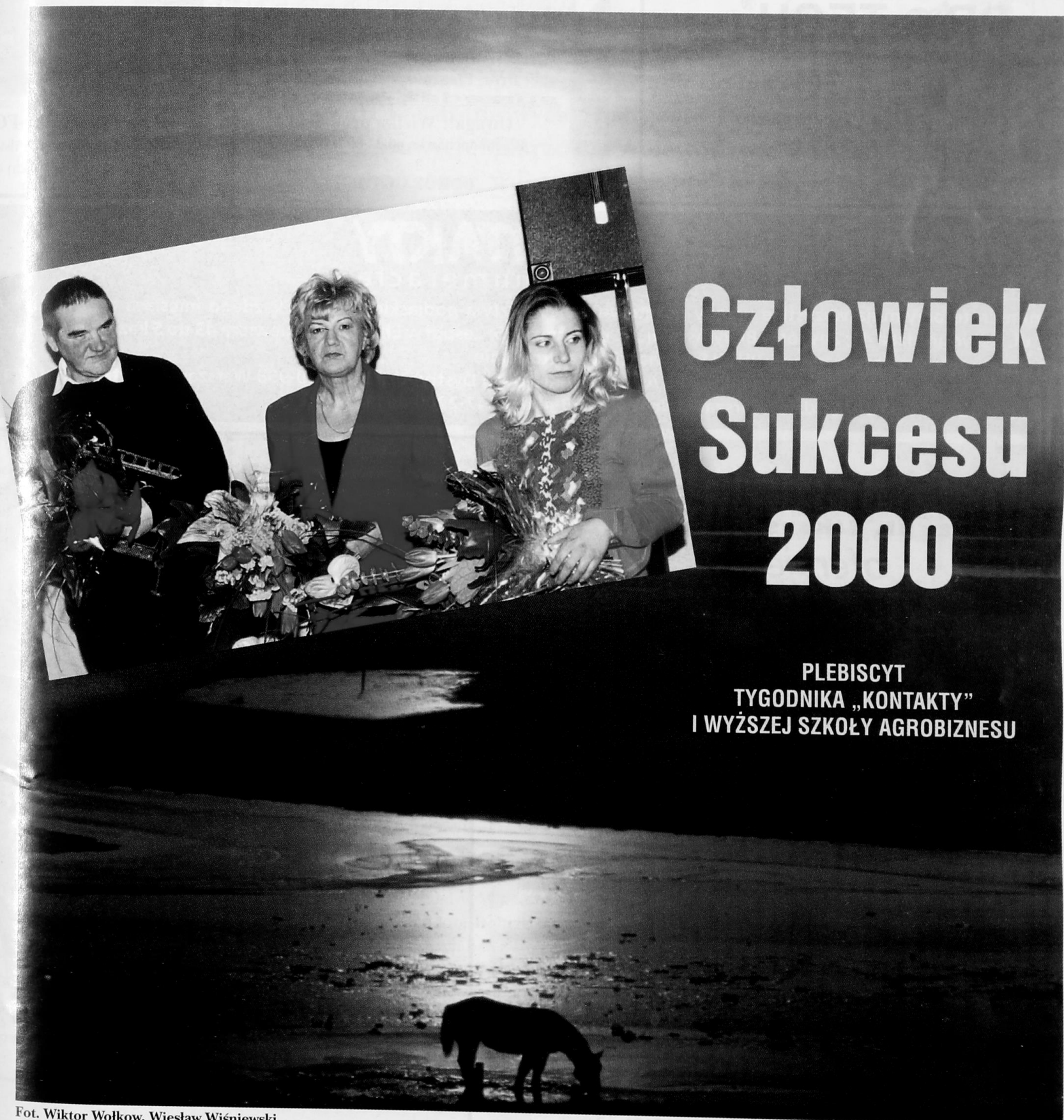
fak. 1473-0

KONTAKTY

10 (1062)

11 MARCA 2001

CENA 2,20 zł



Człowiek Sukcesu 2000

PLEBISCYT
TYGODNIKA „KONTAKTY”
I WYŻSZEJ SZKOŁY AGROBIZNESU

Fot. Wiktor Wołkow, Wiesław Wiśniewski

KONTAKTY

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



W imieniu społeczności akademickiej
Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży
Uczniom, Pedagogom oraz Dyrekcji
I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Łomży
składam gratulacje
z okazji zajęcia I miejsca
w Rankingu Liceów Ogólnokształcących
województwa podlaskiego.
Tak trzymać!

Rektor WSA
dr hab. prof. nadzw. Roman Engler

Fak.1847

ZARZĄD GMINY PIĄTNICA
ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości

położonej w Motyce.
Działka Nr 90/1 o pow. 5300 mkw.
cena wywoławcza 3800,00 zł

Przedmiotowa nieruchomość w planie przestrzennego zagospodarowania przeznaczona jest pod zabudowę zagrodową, posiada urządzoną księgę wieczystą KW 17147.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Urzędu Gminy Piątnica do dnia 27 marca 2001 r. Przetarg odbędzie się w dniu 29 marca 2001 r. o godz. 10.00 w pokoju Nr 13 w Urzędzie Gminy Piątnica.

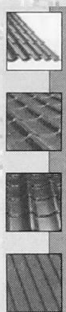
Najserdeczniejsze życzenia
z okazji Dnia Kobiet
składa firma

PRO-TECH[®]
SYSTEMY INFORMATYCZNE

Ul. Ks. Anny 2f 18-400 Łomża
tel 4730752 kom. 0603534652

Fak.1837

18-400 Łomża
ul. Piłsudskiego 88, pok.35
(biurowiec PPKS)
tel./fax (086) 4737760
tel. kom. 0600293180



SZWEDZKIE BLACHY na dachy i elewacje
firm: Gasell, Scanberg oraz Qmac
SYSTEMY RYNNOWE

firm: Plastmo, Polypipe, Marley
sprzedaż & montaż

Uwaga!! Wielka promocja!!
Blachodachówka od 22,00 zł brutto/m²

DOWÓZ GRATIS!!

Fak.1836

ELMAX

LUBLIN 3

**PROMOCJA
DLA ROLNIKÓW**

WSZYSTKIE WERSY



AUTO-FORUM

Łomża al. J. Piłsudskiego
tel./fax (086) 473-77-44

KONTAKTY w prenumeracie

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A. Zespół Łomży, ul. Nowogrodzka 41; Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95; Zespół w Ełku ul. Mickiewicza 43 do 5 każdego miesiąca. Na terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie.

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12, ul. Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa Nr 12401053-40060347-2700-401112-005.

Ośrodek Rehabilitacji Leczniczej Łomża, ul. Sikorskiego 222 oferuje:

- **badania lekarskie**
— specjalista rehabilitacji medycznej
- **zabiegi rehabilitacji leczniczej:**
 - fizykoterapia: magnetoterapia, elektroterapia, ultradźwięki, światłolecznictwo (laser biostymulacyjny, lampa Bioptron, lampa Solux)
 - masaże: klasyczny masaż leczniczy, masaż mechaniczny (nowoczesny fotel masujący „Futura”, mata masująca, pasy wibracyjne), wodny (profesjonalna wanna z masażem wirowym i perełkowym)
 - kinezyterapia: rehabilitacja ruchowa indywidualna (ćwiczenia bierne i czynne)

• **turnusy rehabilitacyjne**

w Ośrodku rehabilitacyjno-wypoczynkowym „Pensjonat Ptaki”
w Balikach k. Nowogrodu

Ośrodek rehabilitacji leczniczej jest czynny:
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek
od 12.00 do 18.00

Rejestracja osobiście lub telefonicznie:

(0-86) 218-23-28 w godzinach 12.00-18.00

gabs foto
Express

To bogata oferta usług

wywoływanie filmów
wykonywanie odbitek we
wszystkich formatach
zdjęcia do dokumentów
reprodukcje
zdjęcia studyjne
reportaże
zdjęcia reklamowe
oprawa zdjęć
laminowanie dokumentów
oraz
bogaty wybór aparatów, filmów,
ramek, albumów i innych
akcesoriów foto



Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 216-42-43
Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Czy marzenia muszą zniknąć z poranną mgłą?

Gdy byłem w szóstej klasie, namówiłem Piotra Neumanna z piątej, by zbudował szybowiec. Piotr, dziś dość konserwatywny proboszcz w Grudziądzu, miał fantazję. I... ojca stolarza. Co jakiś czas zdumiony przeszukiwał całe po calu każdy zakamarek warsztatu, bo zniknęła mu pięknie heblowana listwa. Nam w tym czasie, o dziwo, taka sama przybywała w schowku na stryżku. Po miesiącach leżała w nim prawie gotowa konstrukcja skrzydeł.

Należało tylko... Zbudowalibyśmy szybowiec! Na pewno z Piotrem byśmy zbudowali! Ale czas tak popłynął, że oto pędziłem do autobusu, by pojechać do liceum. Powrót prawie o zmroku. Kiedy wreszcie zbliżyły się ferie i można było pomyśleć o powleczeniu konstrukcji ze „znikających” listew płótnem, do klasy wszedł instruktor Aeroklubu Grudziądzkiego. Zachęcał na kurs... szybowcowy. Za rok szybowalem „Muchą 100” nad swoim domem. Pomachałem mamie skrzydłami...

Czy spełnienie musi po latach gryźć goryczą niespełnienia?

W Łomży, gdzie mnie rzuciło, nie było Aeroklubu, lotniska, szybowców. Ale Marian Knopkiewicz pojechał z dziećmi w góry na kolonie. Przywiózł wieść: ludzie latają na szmacie, która mieści się w plecaku. Wystarczy jakaś górka... Po kilku miesiącach, waliśmy we trójkę, bo pojawił się „podniebnie szurnięty” Marek Piotrowski, na Górę Królowej Bony w Starej Łomży, by po przypięciu „szmaty” skoczyć w dół...

Od dwóch lat w Łomży „Kontakty” organizują Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego. Zjeżdża się na nie elita pilotów motolotniowych i paralotniowych nie tylko Polski, ale świata (wicemistrz Aleksander Dernbach) i Europy (Jurek Grabowski, Joanna i Tomasz Królikowscy).

Lato nad Łomżą zapowiada się barwnie: oprócz III Paralotniowych Mistrzostw Polski w sierpniu, III Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego we wrześniu, w lipcu „Kontakty” organizują międzynarodowe zawody balonowe o Puchar Bałtyku Baltic Grand Prix 2001!

W tym roku Aeroklub Polski przyznał nam prawo organizacji III Paralotniowych Mistrzostw Polski. Już w tej chwili wiadomo, że od 11 do 18 sierpnia niebo nad Łomżą i okolicą zaroi się od barwnych paralotni, motolotni, paraplanów.

We wrześniu odbędą się III Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego. Znowu na nadnarwiańskich błoniach zagrają na najwyższych obrotach silniki przy starcie; znowu w ciszy, że słychać świst powietrza ciętego linkami, znakomici piloci podejną do lądowania...

Czy marzenia, jak mgła, mogą wznosić się i wznosić?

W sobotę, 24 lutego, na skraju poligonu likwidowanej jednostki w Czerwonym Borze stało pięciu mężczyzn. I tym, którzy poleciliby na kiju od szczytów, i twardo stąpającym po ziemi, zaiskrzyły się oczy: tu można stworzyć piękne sportowe lotnisko... Wśród nich byli ludzie, od których wiele zależy: marszałek województwa, starosta zambrowski.

W sobotę, 3 marca, pierwszy raz usłyszałem Gintarasa Szurkusa. Powiedziałem: „Musimy się spotkać. Możliwie jak najszybciej”. „Czekam na ciebie jutro”, odrzekł. „Nie mogę, w poniedziałek muszę być w redakcji”. „Dobrze. To ja jutro będę w Łomży o jedenastej”. Najbardziej konkretna rozmowa, jaką w życiu odbyłem, po kilkunastu godzinach wyklarowała niezwykle pomysł: w Łomży, w lipcu, „Kontakty” zorganizują międzynarodowe zawody balonowe o Puchar Bałtyku „Baltic Grand Prix 2001”. Pierwszy etap rozegrany zostanie wcześniej na Łotwie, drugi na Litwie, trzeci w Polsce. W Łomży! W ten sposób idea „podniebnie szurniętego” Litwina, by poznać się, zaprzyjaźnić z „szurniętymi” z Litwy, Łotwy, Estonii, Polski, Niemiec, Finlandii, Szwecji, wszystkich krajów nadbałtyckich po raz pierwszy w pełni zmieni się w rzeczywistość. Do Łomży zjedzie około 20 załóg z kilkunastu krajów. Nad Łomżą rozkołysze się przez cztery, pięć dni kilkanaście kolorowych balonów na grzane powietrze. Po Łomży rozbiegnie się ponad setka mówiących różnymi językami. Zajdą do Klubu Krawczyków wysłuchać muzyki, wypić szklanice łomżyńskiego piwa, przekonać się jak piękne są dziewczyny nad Narwią...

Patronat nad zawodami w Wilnie obejmie premier Litwy. Patronat nad zawodami w Łomży nie wiem jeszcze kto. Dobrze by się stało, gdyby znaczący mężowie stanu stanęli na trawie wśród kolorowych balonów, zaprzyjaźnionych polskich, litewskich, szwedzkich, estońskich, niemieckich załóg, zadarli głowę w górę. Byłaby nadzieja, że gdy je opuszczą, spojrzą sobie w oczy, rozmowa potoczyłaby się jak między starymi przyjaciółmi...

Gdy marzenia sięgają nieba, nawet gdy nie mogą być w pełni spełnione i tak szybują wysoko nad ziemią!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



Wędkarski okaz roku

KURBON BOJRAM, NAJWAŻNIEJSZE ŚWIĘTO ISLAMSKIE, obchodzili polscy muzułmanie w Podlaskiem. Wierni modlili się w meczetach w Białymstoku, Bohonikach i Kruszyńskich. W Bohonikach dokonywany jest coroczny rytualny ubój dwóch byków i barana. W Polsce żyje około 20 000 wyznawców islamu, wśród nich około 5 000 polskich Tatarów (w Podlaskiem: 3000), potomków Tatarów sprowadzonych przez Jana III Sobieskiego.

155 PRACOWNIKÓW STRACI PRACĘ w ZOZ Sokółka, 140 w Szpitalu Wojewódzkim w Białymstoku, po 100 w szpitalach w Łomży, Grajewie, Choroszcy (psychiatryczny) i Białymstoku (kliniczny) oraz około 50 w Zambrowie.

WZROST CEN ŚWIŃ w Polsce spowodowała pryszczycza na Zachodzie. Największe zakłady mięsne w Podlaskiem płacą za kilogram żywca 30 groszy więcej niż w styczniu; średnio (z VAT) 5,50 za kg.

PRYSZCZYCY ZAPOBIEC MAJĄ MATY DEZYNFEKUJĄCE na przejściach granicznych z Białorusią w Bobrownikach i Litwą w Ogrodnikach i Budzisku. Przez maty muszą przejechać nie tylko wszystkie samochody, ale przejść także pasażerowie.

KILKANAŚCIE TYSIĘCY DZIEWIĘTNASTOLATKÓW Z PODLASKIEGO stanie od 5 marca do 6 czerwca przed lekarskimi komisjami poborowymi.

DYPLOMACI Z 40 KRAJÓW ŚWIATA ZWIEDZILI Białowiecki Park Narodowy. Wyjechali zachwyceni.

„JEŻELI NA JAKIEJŚ LIŚCIE WYBORCZEJ NIE BĘDZIE PRZYNAJMNIEJ 30 PROC. kobiet, taka lista nie zostanie zarejestrowana”, zapowiedział w Białymstoku Leszek Miller, szef SLD.

MILION ZŁOTYCH BEZPRAWNIE ZEBRAŁY Stowarzyszenia Rozwoju Infrastruktury i Ochrony Środowiska w Czeremesze i Kuźnicy, sprzedając podróżnym „cegiełki” na przejściach granicznych. Kontrola NIK stwierdziła łamanie prawa i zmuszanie, zwłaszcza obcokrajowców, do zakupu „cegiełek”. W Stowarzyszeniach działali urzędnicy i radni obu gmin.

ŁOMŻA NIE MA JESZCZE TEGOROCZNEGO BUDŻETU, choć jego projekt Zarząd Miasta przygotował już dość dawno. W ostatniej jednak chwili okazało się, że miasto musi wygospodarować dodatkowo 4 miliony złotych. „Dziura” w budżecie powstała po uregulowaniu podwyżki dla nauczycieli, których nie pokryła subwencja z budżetu państwa. W Radzie Miejskiej ścierają się dwa stanowiska: Zarząd Miasta proponuje zaciągnięcie kredytu w wysokości właśnie 4 milionów, aby nie ograniczać inwestycji

czy niezbędnych wydatków bieżących. Radni ugrupowania „Pomost” przeciwni są dalszemu zadłużaniu miasta i chcą brakujące pieniądze znaleźć, „tnąc” wydatki. Rada Miejska musi uchwalić budżet na ten rok do końca marca.

OWCZE CZWORACZKI PO RAZ CZWARTY w ostatnich sześciu latach przyszły na świat w hodowli Antoniego Puzy w Korycinie (powiat białostocki). Puzowie hodują 500 sztuk owiec.

DRUGA PRYWATNA PRZYCHODNIA LEKARSKA POWSTAŁA W ŁOMŻY. Utworzyli ją lekarze dawnej Przychodni nr 1 Publicznego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej, którzy założyli spółkę o nazwie „Omega” i wydzierżawili od miasta budynek przy ul. Wojska Polskiego. Dwaj internści i pediatra (wszyscy ze specjalizacją lekarzy rodzinnych) oraz sześć pielęgniarek mają pod opieką około 5,5 tysiąca pacjentów i kontrakt z Kasą Chorych.

OKOŁO 300 HARCERZY Z ŁOMŻY, OSTROŁĘKI, ZAMBROWA, KOLNA, A NAWET PIOTRKOWA TRYBUNALSKIEGO i innych ośrodków wzięło udział w tradycyjnym zlocie, poświęconym pamięci druha „Szarego”, księdza Kazimierza Lutosławskiego. Druhowie od kilku lat spotykają się w dniu imienin twórcy Krzyża Harcerskiego w Drozdowie lub Łomży, odwiedzają jego grób na drozdowskim cmentarzu, zwiedzają interesujące miejsca związane z całym rodem Lutosławskich.

„AKADEMICKIE CZWARTKI MUZYCZNE” w zabytkowym Pałacu Branickich w Białymstoku to nowy cykl prezentacji muzyki barokowej. „Czwartki” nawiązują do tradycji podobnych koncertów w innych ośrodkach akademickich.

I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI W ŁOMŻY ZWYCIĘŻYŁO w VI Rankingu Podlaskich Liceów Ogólnokształcących „Gazety Wyborczej”. Sklasyfikowanych zostało 30 najlepszych ogólniaków w województwie.

NAGRODY DLA TWÓRCÓW I ANIMATORÓW KULTURY przyznał po raz pierwszy starosta powiatu łomżyńskiego Wojciech Kubrak. Laureatami zostali: młodzieżowy zespół śpiewaczy z Nowogrodu, harmonista ze wsi Dzieżgi koło Nowogrodu Mieczysław Kurpiewski, zespół śpiewaczy ze Zbójnej oraz Stowarzyszenie Grupa Festiwalowa „Narew”, które zorganizowało festiwal filmów przyrodniczych w Wiznie.

ZA DOPROWADZENIE DO ŚMIERCI SWOJEJ TRZYLETNIEJ CÓRECZKI ANNY odpowiada przed Sądem 38-letnia Urszula M. i jej o rok starszy konkubent Jerzy R. z Czyżewa Siedlisk. Dziecko, urodzone w czerwcu ubiegłego roku, zmarło

w październiku z powodu niewydolności organizmu, spowodowanej zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych. Miało także złamanie kości głowy. Zarówno Ania, jak i pozostałe dzieci były bardzo zaniedbane.

„ZABIŁEM DZIADKA, BO NIE CHCIAŁ DAĆ 10 ZŁOTYCH”, wyznał w sądzie dwudziestosześcioletni mieszkaniec Białegostoku. Sąd skazał go na 25 lat więzienia.

PROCES ORDYNATORA ODDZIAŁU CHIRURGII łomżyńskiego Szpitala Wojewódzkiego Olafa S., oskarżonego o nieumyślne spowodowanie śmierci pacjenta, rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Łomży. 29-letni Robert B. zmarł w maju ubiegłego roku na skutek zakażenia organizmu kilka dni po operacji udrażniania jelit, przeprowadzonej przez ordynatora. Oskarżony nie przyznaje się do winy.

CZY DOSZŁO DO NIEGOSPODARNOŚCI I NIEPRAWIDŁOWEGO ZARZĄDZANIA zakładami mięsnymi w Białymstoku, zbada Prokuratura Rejonowa w Olecku na wniosek „Solidarności '80”. Prokuratura Okręgowa w Białymstoku zwróciła się do Apelacyjnej o wyłączenie ze sprawy, ponieważ kilka lat temu zakupiła od zakładów budynek przy ul. Kilińskiego.

OŚMIOMIESIĘCZNA SU CZKA, którą ktoś wyrzucił albo się zgubiła, czeka na przyjazny dom. Jest brązowa, zadbaną, czysta. Wiadomość: (086) 216-30-23.

Prostujemy, przepraszamy

W moim reportażu „Etat u Jakuba Apostoła” („Kontakty” nr 8/2001) znalazła się informacja, że Żydzi w Jedwabnem spaleni zostali w stodole Biedrzyckich. Tymczasem właściciele nazywali się Śleszyńscy. Zainteresowanych i Czytelników serdecznie przepraszam.

Władysław Tocki

Znaki czasu

W Internecie można odbyć wielkopostne rekolekcje, które prowadzi grupa warszawskich jezuitów. O. Dariusz Kowalczyk uważa, że takie rekolekcje nie mogą zastąpić rekolekcji w kościele.

Pensja prezesa Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie przekracza 11 tysięcy złotych miesięcznie, a jego kwartalna premia sięga wysokości miesięcznego uposażenia, wynika z kontroli przeprowadzonej przez niemieckich kontrolerów. Niemcy wskazali, że pieniądze te powinny trafić do poszkodowanych.

Sejm uchwalił ustawę o paliwie rolniczym; według niej z benzinów paliwowych będzie mógł skorzystać rolnik, właściciel przynajmniej jednego ciągnika.

Decyzji rektora prywatnej wyższej uczelni o dyscyplinarnym wyłączeniu ze studiów nie można zażądać do Naczelnego Sądu Administracyjnego, zdecydowali sędziowie NSA.

Ogłoszenia zachęcają do studiowania w pierwszym amerykańskim uniwersytecie w Polsce, filii filadelfijskiego Drexel University, choć uczelnia nie uzyskała jeszcze zgody ministra edukacji na działalność w Polsce.

Telewizja publiczna nie wypełnia swojej misji w zakresie programów kulturalnych, stwierdzili autorzy ministerialnego raportu. W czasie miesięcznego monitoringu Dwójka poświęciła literaturze światowej 2 minuty i 17 sekund, a literaturze polskiej 6 minut i 26 sekund. Jedynka dla światowej pół godziny, dla polskiej 17 minut i 11 sekund.

Strach przed pryszczycą: na drogowych, kolejowych, lotniczych i morskich przejściach granicznych służby celne uniemożliwiają wóz do kraju żywności wyprodukowanej z mięsa zwierząt partystokopijnych.

W ubiegłym roku po raz pierwszy w historii polskiego leasingu spadła wartość nowo zawartych umów. Ogólne zahamowanie rozwoju gospodarczego jest głównym kłopotem firm leasingowych.

2000 NAUCZYCIELI NA BR

Do 920 bezrobotnych w Podlaskiem szłym roku szkolnym 2000! Złożono wnioski o zwolnienie z powodu: likwidacji szkół ponadpodstawowych, zwiększenia tw. w klasach, spowoduje zmniejszenie klas.

GDZIE

W nocy z poniedziałku na wtorek w Białymstoku Dziecko owinięte sznurkiem pogotowie ratunkowe dziecko nie zagraża życia.

Białostocka policja zatrzymała kierowcę, który nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdu. Zaufania: 085 670-997 (w całym kraju).

PIJAK... KIE

Policjant Komendy Miejskiej w Łomży zatrzymał kierowcę, który nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdu. Zaufania: 085 670-997 (w całym kraju).



WYCINANIE

Są zmarą rolników i podróżnych. Przewodzone masowo wycinanie drzew 70. wyjąłowały ziemię 20-40 m. Kłopoty system korzeniowy też drenację. Właściciele obumierają. Łamliwy drzewo, zapowiadają na drodze, zagrożeniu ruchu i bezpieczeństwu.

Szkoda drzew nie tym gatunkiem. Wielkim błędem – wskazuje Aleksiejuk, kierownik Powiatowego Zarządu Leśnictwa w Podlaskiem.

Na zdjęciu: topole w powiatowej Orla – ciemny kolor w pniu drzewo zaczyna ch



Przedwiośnie



2000 NAUCZYCIELI NA BRUK?

Do 920 bezrobotnych nauczycieli w Podlaskiem w przyszłym roku szkolnym może dołączyć 2000! Złożą się na to trzy powody: likwidacja szkół, brak naboru do klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych, zwiększenie tzw. minimum uczniów w klasach z 22 do 26, co spowoduje zmniejszenie ilości klas.

GDZIE JEST WYRODNA MATKA?

W nocy z poniedziałku na wtorek na półpiętrze bloku przy ul. Scaleniowej w Białymstoku znaleziono noworodka płci męskiej. Dziecko owinięte było w kocyk i ręcznik. Wezwane przez policję pogotowie ratunkowe przewiozło chłopczyka do szpitala. Życiu dziecka nie zagraża niebezpieczeństwo.

Białostocka policja prosi o pomoc w ustaleniu okoliczności porzucenia noworodka oraz tożsamości jego matki. Policijny telefon zaufania: 085 677-27-37. Można też dzwonić: 085 677-32-33 lub 997 (w całym kraju). Anonimowość gwarantowana.

PIJANY JAK... KIEROWCA

Policjant Komendy Miejskiej w Łomży komisarz Stanisław Charubin zatrzymał na łomżyńskim dworcu PKS kierowcę, który wybierał się w drogę do Kolna autobusem z 25 pasażerami (funkcjonariusz też miał nim jechać), mając we krwi ponad 3 promile alkoholu. Do nieszczęścia nie doszło dzięki czujności policjanta i zbiegowi okoliczności. Kierowca łomżyńskiego PKS 48-letni Andrzej G. z Kolna ma zostać dyscyplinarnie usunięty z pracy.



WYCINANIE BŁĘDÓW

Są zimą rolników, drogowców i podróżnych. Przydrożne topole. Sadzone masowo w latach 60. i 70. wyjałowiały ziemię w promieniu 20-40 m. Rozbudowany i płytki system korzeniowy niszczył też drenację. Właśnie zaczynają obumierać. Łamliwe gałęzie opadają na drogi, zagrażając bezpieczeństwu ruchu i ludzi.

— Szkoda drzew, ale obsadzenie tym gatunkiem poboczy było wielkim błędem — przyznaje Leszek Aleksiejuk, kierownik Powiatowego Zarządu Dróg w Bielsku Podlaskim.

Na zdjęciu: topole przy drodze powiatowej Orla - Szczyty (ciemny kolor w pniu wskazuje, jak drzewo zaczyna chorować).

PRZEPROSIMY ZA JEDWABNE

W izraelskim dzienniku „Jedijot Achronot” prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział o zagładzie Żydów w Jedwabnem: „Ta sprawa skłania nas do bolesnego rachunku sumienia. To było ludobójstwo dokonane przez Polaków na ich żydowskich sąsiadach. Wyjątkowo bestialski mord na niewinnych ludziach. Dlatego należy obecnie skłonić głowę i prosić o przebaczenie. Mam nadzieję, że po tym akcie Polacy staną się lepsi”. Prezydent zapowiedział, że Polacy przeproszą Żydów 10 lipca, w 60. rocznicę mordu. Mieszkańców Jedwabnego oburzyła wypowiedź prezydenta; twierdzą, że śledztwo w sprawie mordu w miasteczku ciągle trwa. Utworzyli komitet obrony dobrego imienia miasta. Gdy komitet przygotuje Jedwabne do uroczystych przeprosin, na pewno dobre imię miasta obroni.

MISTRZOWIE TRĄBK

Michał Błoński i Piotr Dąbrowski, uczniowie klasy trąbki Waldemara Borusiewicza Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Łomży, są laureatami IV Ogólnopolskich Spotkań Muzycznych Instrumentów Dętych w Warszawie. Michał i Piotr zajęli równorzędne drugie miejsca, ale pierwszego nie przyznano. Akompaniująca im Irena Wawrzynowska (nauczycielka PSM w Łomży) została uhonorowana wyróżnieniem.

— W konkursie uczestniczyło około stu uczniów z różnych miast Polski. Bardzo się cieszę, że uczniowie z Łomży, małego ośrodka, pokonali kolegów ze stołecznych szkół — powiedział Waldemar Borusiewicz, nauczyciel laureatów.

Sebastian Czartoryski, Grzegorz Karpowicz i Wiesław Sokółowski, absolwenci PSM w Łomży, inni uczniowie Waldemara Borusiewicza, grają pierwsze trąbki w Filharmonii Białostockiej. Kamil Borusiewicz, obecnie uczeń klasy piątej PSM II stopnia, od roku gra w Łomżyńskiej Orkiestrze Kameralnej.

ZAPROSILI NAS:

• Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie — do udziału w Międzynarodowej Gieldzie Kooperacyjnej Poddostawców i Kupców IBEX e-commerce 2001 w Lille, zorganizowanej misji handlowej do Słowenii oraz do udziału w międzynarodowym forum gospodarczym Meeting Entrance for Environmental Technologies w Lipsku.

• Centrum Euro Info w Warszawie — do udziału w Targach IBEX reEnergy 2001 w Solleftea.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na konferencję „Proponujemy pakiet bezpieczeństwa”.

• Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie i Zespół Doradztwa Rolniczego w Łomży — na Powiatowy Sejmik Kobiet nt. Profilaktyka chorób nowotworowych (rak piersi i narządu rodnego).

• Samopomocowe Stowarzyszenie Bezrobotnych w Łomży i Rada Międzypowiatowa Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych — do udziału w spotkaniu nt. Sytuacja bezrobotnych w Łomży. Możliwości i perspektywy znalezienia pracy.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert Grupy MoCarta.

Dziękujemy.

NA KURPIACH WIJĄ

Największe kurpiowskie palmy wielkanocne mają od kilku do kilkunastu metrów wysokości i ozdobione bywają 600-700 kwiatami. Żeby zdążyć, ich twórcy zaczynają je wic już na początku Wielkiego Postu. „Ja swoją zawsze zaczynam z wolna po Bożym Narodzeniu, żeby potem za bardzo się nie spieszyć”, mówi Zofia Niedźwiecka ze wsi Baba. Wicia palm nauczyła się od swojej teściowej Stanisławy Niedźwieckiej, która ma dziś 93 lata.

Niespotykane w innych regionach kraju palmy w Palmową Niedzielę można podziwiać w Łysych, Lipnikach, Kadzidle, Myszyniu i innych kurpiowskich parafiach. Każdego roku przed kościołem w Łysych, na doroczny konkurs, który odbywa się od 1969 r., wierni przynoszą ponad 100 przepięknych palm.

BOCIANY PRZED PRZYLOTEM

Po raz czwarty rozstrzygnięty został plebiscyt Radia Plus Łomża na najpopularniejsze postacie i wydarzenia w dziedzinie kultury i sportu Ziemi Łomżyńskiej w ubiegłym roku. Brylantowe Bociany przypadły drużynie Amazonki Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym oraz lekkoatletce Andrzejowi Korytkowskiemu (sportowcy), organizatorom ogólnopolskiego turnieju Nadziei Olimpijskich w taekwondo (impreza sportowa), finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (koncert lub festyn), Zespołowi Muzyki Dawnej „Voci Uniti” (wykonawca, a dodatkowo specjalny „Bocian” za pierwszą płytę CD), organizatorom festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo — Łomża (impreza kulturalna). Specjalne „Bociany” otrzymali, oprócz zespołu „Voci Uniti”, także organizatorzy międzynarodowego festiwalu filmów przyrodniczych w Wiźnie oraz konkursu na karmniki i domki dla ptaków w Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

PROMOCJA
~~1229,-~~
1079,-

Husqvarna

HQV 340; moc 2,7 KM
od 29.01.2001 do 31.03.2001

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78
GRAJEWO, ul. Piłsudskiego 6, tel. (0-86) 272-64-62
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁAPY, ul. Główna 19, tel. (0-85) 715-57-97
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

www.husqvarna.com.pl

fak. 761-6

Rok 2001 został ogłoszony przez Sejm Rokiem Prymasa Tysiąclecia, Stefana Wyszyńskiego. W tym roku mija setna rocznica jego urodzin i dwudziesta rocznica śmierci

Jesienią 1924 roku został wikariuszem katedry wrocławskiej. Redagował dziennik „Słowo Kujawskie”. Studiował prawo kanoniczne i nauki społeczno-ekonomiczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Uzyskał stopień doktora, pisząc pracę na temat: „Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły”. Po zakończeniu studiów odbył podróż naukową do Austrii, Włoch, Francji, Belgii, Holandii i Niemiec.

Jesienią w 1930 roku, po powrocie do kraju, został profesorem nauk społecznych w Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławku. Redagował „Ate-neum Kapłańskie”. W 1937 roku został członkiem Rady Społecznej przy Prymasie Polski.

W 1939 roku był imiennie poszukiwany przez Niemców. Ukrywał się we Wrocławiu oraz w Laskach pod Warszawą. Prowadził konspiracyjną akcję oświatową wśród młodzieży. W czasie Powstania Warszawskiego był kapłanem AK w Laskach. Zbierał rannych, towarzyszył przy operacjach, podtrzymywał na duchu.

Po wojnie wrócił do Wrocławka. Zaczął organizować Seminarium Duchowne, którego został rektorem. Podjął obowiązki redaktora tygodnika diecezjalnego „Ład Boży” i „Kroniki Diecezji Wrocławskiej”. 4 marca 1946 roku Pius XII mianował go na biskupa lubelskiego. 12 listopada 1948 roku został arcybiskupem Gniezna i Warszawy oraz Prymasem Polski. Podczas ingresu powiedział: „Nie jestem politykiem ani dyplomata, nie jestem działaczem ani reformatorem. Ale jestem ojcem waszym duchownym, pasterzem i biskupem dusz waszych, jestem apostołem Jezusa Chrystusa”.

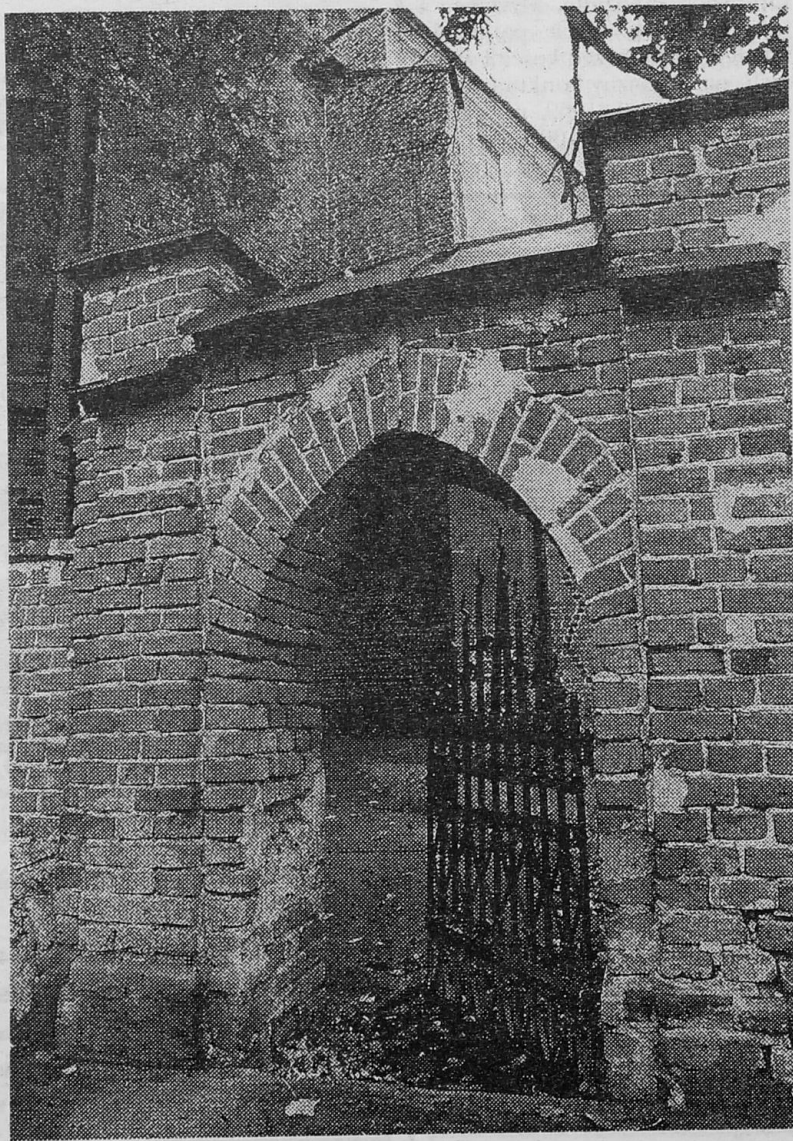
Aby chronić Kościół i naród, podpisał 14 kwietnia 1950 roku porozumienie z rządem PRL. W 1951 roku wręczył Ojcu Świętemu garść ziemi polskiej i różaniec z chleba, otrzymany od uwolnionych więźniów oraz ryngraf Matki Bożej. 12 stycznia 1953 roku został kardynałem. Nie pojechał do Rzymu na konsystorz, ponieważ nie otrzymał paszportu. Był to czas, kiedy władze ostro walczyły z Kościołem. Następowaly aresztowania biskupów i księży. Prymas przeczuwał, że grozi mu niebezpieczeństwo: „Gdy będę w więzieniu, a powiedzą wam, że Prymas zdradzał sprawę Bożą — nie wierzcie. Gdyby mówili, że Prymas ma nieczyste ręce — nie wierzcie. Gdyby mówili, że Prymas stchórzył — nie wierzcie. Gdy będą mówili, że Prymas działa przeciwko narodowi i własnej Ojczyźnie — nie wierzcie. Kocham Ojczyznę

więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej”.

Nocą 25 września 1953 roku Stefan kardynał Wyszyński został aresztowany. Był więziony w Rywałdzie koło Grudziądza, w Stoczku Warmińskim, w Prudniku koło Opola i w Komańcy w Bieszczadach. Powstały wówczas wyjątkowe dzieła, jak „Śluby Narodu” i program „Wielkiej Nowenny” przed Tysiącleciem Chrztu Polski. 26 października 1956 roku odzyskał wolność i wrócił do Warszawy. W latach 1957–1966 prowadził Wielką Nowennę przed Jubileuszem Tysią-

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 roku w Zuzeli nad Bugiem jako drugie dziecko w rodzinie Stanisława i Julianny z domu Karp. Kiedy miał 9 lat, umarła matka. Naukę rozpoczął w Zuzeli, następnie chodził do szkoły w Andrzejewie. Po ukończeniu szkoły średniej w Warszawie i Łomży, w 1920 roku wstąpił do Seminarium Duchownego we Wrocławku. 3 sierpnia 1929 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Swoją pierwszą Mszę świętą (prymicyjną) odprawił w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Tak później o tym mówił: „Pojechałem z Prymicją na Jasną Górę, aby mieć Matkę, aby stała przy mnie w każdej mojej Mszy świętej, jak stała przy Chrystusie na Kalwarii”.

Prymas



lecia Chrztu Polski. Inauguracja Wielkiej Nowenny nastąpiła 3 maja 1957 roku. W tym roku zaczęło się nawiedzenie kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej we wszystkich parafiach Polski.

3 maja 1966 roku, w święto Królowej Polski na Jasnej Górze, odbyły się uroczystości milenijne. Prymas Polski z Episkopatem dokonał wiekopomnego aktu oddania Polski Matce Bożej w Jej macierzyńską niewolę miłości. Przed dokonaniem zawierzenia Maryi powiedział: „Stoimy przed aktem doniosłym, historycznym na nowe Tysiąclecie Wiary. I oto jak ongiś na Kalwarii, na progu

nowej ery ludzkości porządku nadprzyrodzonego Chrystus pa-trzący z krzyża powiedział do Maryi: «Oto Syn Twój», tak dziś, na progu nowego tysiąclecia, my wszyscy tu obecni, biskupi, kapłani i lud boży, zwracamy się do Matki Boga i naszej, do Matki Kościoła i Królowej Polski. Powołani jesteśmy głębokim, doświadczonego przez wieki zaufaniem, że nas nigdy nie opuści”.

Kardynał brał aktywny udział w pracach Soboru Watykańskiego II. Złożył na ręce Ojca Świętego Pawła VI memoriał Episkopatu Polski z prośbą o ogłoszenie Maryi Matką Kościoła. Paweł VI uczynił to 21 listopada 1964 roku.

16 października 1979 roku na Stolicę Piotrową został wybrany Polak, kardynał Karol Wojtyła. Uroczysta inauguracja pontyfikatu Jana Pawła II odbyła się 21 października. W czasie homagium kardynałów jako drugi podszedł Prymas Polski. Kleknał i całował dłoń Papieża. Ojciec Święty wstał, podniósł go i pocałował jego rękę. Następnego dnia, podczas audiencji dla Polaków, Prymas znowu ukląkł przed Papieżem. Ojciec Święty podniósł się ze swojego miejsca i ukląkł przed Prymasem. Przez chwilę trwali na kolanach w serdecznym uścisku. Po chwili Papież wypowiedział słowa: „Czcigodny umiłowany Księżu Prymasie. Pozwól, że powiem po prostu ci o myśle. Nie byłoby na Stolicę Piotrową tego Papieża, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed wielkimi cierpieniami Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry — i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, który jest związany z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem”.

W czerwcu 1979 roku Prymas Tysiąclecia przyjął w Polsce po raz pierwszy od tysiąca lat Ojca Świętego, Jana Pawła II.

Prymas Stefan Wyszyński zmarł w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, 28 maja 1981 roku. Jego pogrzeb odbył się 31 maja w Warszawie. Żegnały go tysiące ludzi. W 1986 roku rozpoczął się proces kanonizacyjny Śługi Bożego Stefana.

Opracowała
BOŻENA GRABOWSKA

Na zdjęciu: tą furtką mały Stefan setki razy wbiegał do kościoła w Andrzejewie, w którym jego ojciec był organistą; na cmentarzu parafialnym w Andrzejewie spoczywa matka Prymasa Tysiąclecia

Te tragedię po-choroba i śmierć jakby dom runął. Nagle ojciec z czołymi schorowanymi rodzicami został dachu nad głowami opalonych stropów sprzętów. Zawał a grzyby zasypały nia, plany i nad stało wierzyć...

Tekst nie został wiedz. Do redakcji lo się wielu ludzi meble, pralkę, zowa, telewizor, sztucce, garnki, dry, pościel, ręce botę do Łomży Tadeusz Borek letnią córką A chód dostawczy ofiarował Eug-niewski ze wsi K ki. Najpierw zaj-dwórce Danut Chojnowskich, madzili w swoi gospodarczym przez sąsiad-rzeczy i sprzęty.

— Znam sm-podobnych tra-dii. Moja mar-zmarła, jak m-lam dziewięć l-To był 1946 ro-tatus był wtedy granicą. Prze-lam też w rod-nie pożar. Na s-tek wielkiego p-parzenia zmar-moja ukocha-babcia. Wzrus-mnie artykuł „Kontaktach”

Gdy tylko otarł-ły, pomyślałam samo serce ś-męża. Zaczęliś-koleżanek i z-nie odmawiał p-wiada Danuta C-

Schorowana, operacji, jeszcz-poszła do sklep-lamówkę słody-conej Ani. M-przytulila ją do-ka.

Drugą zbiórke-Izabela Kuczyn



Tę tragedię poprzedziła inna: choroba i śmierć matki. To tak jakby dom runął dwa razy. Nagle ojciec z czwórką dzieci i swoimi schorowanymi, starymi rodzicami został sam. Bez dachu nad głową, wśród opalonych stropów i resztek sprzętów. Zawalił się świat, a gruzy zasypały wspomnienia, plany i nadzieje. Pozostało wierzyć...

Tekst nie został bez odpowiedzi. Do redakcji zgłaszało się wielu ludzi: oferowali meble, pralkę, kuchnię gazową, telewizor, talerze, sztućce, garnki, odzież, kołdry, pościel, ręczniki. W sobotę do Łomży przyjechał Tadeusz Borek z trzynastoletnią córką Anią. Samochód dostawczy i swój czas ofiarował Eugeniusz Łuniewski ze wsi Kostry Śmiejski. Najpierw zajechał na podwórze Danuty i Józefa Chojnowskich, którzy zgromadzili w swoim budynku gospodarczym ofiarowane przez sąsiadów rzeczy i sprzęty.

— Znam smak podobnych tragedii. Moja mama zmarła, jak miałam dziewięć lat. To był 1946 rok, tatuś był wtedy za granicą. Przeżyłam też w rodzinie pożar. Na skutek wielkiego poparzenia zmarła moja ukochana babcia. Wzruszył mnie artykuł w „Kontaktach”.

Gdy tylko otarłam łzy, pomyślałam o pomocy. Tak samo serce ścisnęło mojego męża. Zaczęliśmy dzwonić do koleżanek i znajomych. Nikt nie odmawiał pomocy — odpowiada Danuta Chojnowska.

Schorowana, po poważnej operacji, jeszcze w sobotę rano poszła do sklepu, by kupić reklamówkę słodczy dla osieroczonej Ani. Na pożegnanie przytuliła ją do serca jak matka.

Drugą zbiórkę zorganizowała Izabela Kuczyńska z mężem i

„Opalony modlitewnik, z którego wiatr wyszarpuje żółte karteczki z modlitwami, otworzył się na litanii: »Wspomóżycielko strapionych...« Pomóżmy.” Tak kończył się tekst („Kontakty” nr 8/2001) o rodzinie Tadeusza Borka ze wsi Wyszonki Błonie, której w grudniu spalił się dom.



„Litania”

przyjaciółmi. To do ich domu znajomi znosili pościel, odzież, przybory szkolne dla Ani, naczyń, ręczniki. Hurtownia Komplex-Hurt ofiarowała proszek do prania i inne artykuły chemiczne. Izabela Kuczyńska

ugościła przyjezdnych obiadem. Już teraz zaprosiła Anię na wakacje na Mazury.

— Nie zawsze było tak, że mogłam się czymś podzielić. Dziś przeżywam wielką radość,

że mogę kogoś obdarować. Będziemy w kontakcie z tą rodziną — zapewnia Izabela Kuczyńska.

Swoją wrażliwością potrafiła zarazić nie tylko najbliższą rodzinę, ale też znajomych. Planuje dalszą pomoc. A pomoc jest jeszcze potrzebna.

Jesteśmy wdzięczni wszystkim za ofiarowaną życzliwość. Nie wiadomo jak dziękować — mówi Tadeusz Borek.

Pokazuje przekaz wysłany z Łomży z dopiskiem niewprawną ręką „na budowę domu”. Po charakterze pisma widać, że ktoś starszy podzielił się swoją emeryturą. Mieszkańcy ulicy Poznańskiej, Nadnarwiańskiej, Pięknej, Nowogrodzkiej, Górnej ofiarowali, co mogli. Danuta Chmielewska wypisała nazwiska ofiarodawców. Izabela Kuczyńska cieszy się, że swoją wrażliwością potrafiła zarazić innych.

Do redakcji zadzwonił ktoś z Nowego Jorku, prosił o adres. Może włączy się do „odgruzowywania” zburzonego domu...

Najpierw musi stanąć dom. Tadeusz Borek nie marzy nawet o murowanym. Planuje kupić drewniany. Już go poszukał, uzgodnił cenę. Potrzebny jest cement. Trzeba go kupić, trzeba zebrać pieniądze.

Tadeusz Borek nie ma specjalnego konta, ale jeśli ktoś chce, może wysłać pieniądze na jego adres (Wyszonki Błonie 56, 18-215 Wyszonki Kościelne).

„Jedna kropla miłości jest więcej warta, niż ocean dobrych chęci”, powiedział Blaise Pascal. Z kropli miłości i wrażliwości ofiarowanych pogorzecom powstanie ich dom. Zanieśmy na plac budowy cegłę, deskę, belkę... Pomóżmy...

MARIA TOCKA



NISZCZYK ZIEMNIACZANY

Specjaliści Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin przeprowadzili w ubiegłym roku 462 inspekcje w powiecie łomżyńskim. Kontrole ujawniły występowanie 52 ognisk chorobowych (szczególnie niszczyka ziemniaczanego, bakteriozy i matwika), poinformował Czesław Węgrzyniak, kierownik delegatury WIOR w Łomży.

Do tej pory w powiecie nie ma żadnej stacji atestującej sprzęt ochrony roślin (w całym województwie jest sześć takich stacji). Od przyszłego roku, zgodnie z wcześniejszą ustawą, badanie opryskiwaczy będzie obowiązkowe.

— Stacje badawczą chcemy otworzyć w Sniadowie. Już dziś wiadomo, że badania opryskiwaczy nie mogą być tylko stacjonarne. Trzeba będzie jechać do rolników. Według rządowych założeń rolnicy nie będą płacić za atesty sprzętu, bo przewidziane są dotacje — wyjaśnił kierownik Cz. Węgrzyniak.

Stacje nie powinny tylko stwierdzać, czy sprzęt jest odpowiedni, ale będą również naprawiać i modernizować.

KROWA STATYSTYCZNA

„Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów, pogłowie zwierząt gospodarskich w województwie podlaskim w 2000 roku” to tytuł publikacji wydanej właśnie przez Urząd Statystyczny w Białymstoku. Składają się na nią wyniki reprezentacyjnego badania w gospodarstwach indywidualnych, sprawozdawczość z gospodarstw państwowych, spółdzielczych, spółek i jednostek administracyjnych stopnia podstawowego oraz dane Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii.

Kilka ciekawostek ze statystycznej podlaskiej zagrody roku 2000:

- mamy ponad 361 tysięcy krow, ponad 37 tysięcy koni, ponad 21 tysięcy owiec, ponad 2700 kóz;
- znacznie lepiej było w drobiu: niemal 2 miliony kur, 106 tysięcy gęsi, ponad 60 tysięcy indyków, ponad 36 tysięcy kaczek;
- sady w województwie zajmują 3697 hektarów, łąki ponad 243 tysiące, pastwiska ponad 156 tysięcy, lasy i grunty leśne ponad 598 tysięcy;
- zboża rosły na powierzchni ponad 568 tysięcy hektarów, kukurydza na ponad 12 tysiącach, a ziemniaki na ponad 76 tysiącach;
- najwięcej użytków rolnych miał powiat białostocki — niemal 150 tysięcy hektarów, a najmniej sejneński — ponad 40 tysięcy.

**Najnowocześniejsza w Łomży
OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW
zaprasza Klientów
na przeglądy techniczne
samochołów osobowych
i ciężarowych
oraz wszystkich pojazdów
mechanicznych
adres: AGROCAST Sp. z o.o.
Łomża, Al. Legionów 147
tel. (0-86) 218-38-13
(dawne pomieszczenia POM)**

fak. 1657-0

PADŁA SPRAWA

— Nikt głośno nie mówi, choć wszyscy o tym wiedzą. Rolnicy najczęściej padłe zwierzęta wywożą do lasu lub gdzieś zakopują. I dzieje się to w regionie zielonych płuc Polski. Tylko dlatego, że nie ma pieniędzy — twierdzi Krzysztof Tołwiński, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej.

Zgodnie z ustawą samorządy mają obowiązek budować i utrzymywać własne lub wspólne z innymi gminami składowiska odpadów komunalnych. W wo-

jewództwie podlaskim, na 118 gmin, są dwa zakłady utylizacji, a w szesnastu gminach znajdują się zbiornice odpadów zwierzęcych. Samorządy nie mają pieniędzy na ich tworzenie i prowadzenie. Szacunkowo ich roczne utrzymanie (razem z kosztami dowozu padłych zwierząt) wynosi 30–50 tys. zł.

W związku z chorobą szalonych krów inspekcja weterynaryjna zastrzyła obowiązek rejestracji odpadów poubojowych.

Jest to jednak ciągle pobożne życzenie na papierze, bo w terenie nadal funkcjonują tzw. grzebniowiska, czyli miejsca zakopywania padliny.

— Choć w województwie działa kilka inspekcji (weterynaryjna, ochrony środowiska, sanepid), to nie współdziałają ze sobą. Nie ma ewidencji produkowanych odpadów, rejestracji padnięć. Taki system istniał przed 1990 rokiem, kiedy obowiązywało ubezpieczenie zwierząt. Może warto do niego powrócić — mówi prezes K. Tołwiński.

EUROPEJSKA AMERYKANKA



szpanie, których fascynuje polski folklor.

Zespół prezentuje tańce ze wszystkich regionów Polski, posiada około 20 rodzajów oryginalnych polskich strojów ludowych. Daje koncerty nie tylko w Nowym Jorku: jako renomowany zapraszany jest na bale i koncerty w Miami na Florydzie, na Long Island i w Connecticut.

Sześćdziesięciolecie Zespół obchodził w Teatr Lincoln Center na Manhattanie; na miesiąc przed koncertem bilety były nieosiągalne. Każdego roku występują w czasie dożynek w Upstate New York. Jest to jedyny ludowy zespół prezentujący poza tańcami obrzędy: wesela, dożynki, itp.

— Bardzo podoba mi się Polska. W Polsce marzyłam, by spróbować tutaj żyć. Nie wiem jednak, czy potrafiłabym się utrzymać. Tęskniłabym również za rodziną, zwłaszcza w święta. W Polsce nie byłam dwa lata i już chciałabym jechać. Znając język, czuję się tu jak w domu. Chociaż nie rozumiem moich rówieśników w kraju, którzy uważają, że tańce ludowe są

śmieszne. W Ameryce bardziej doceniamy polskość i tradycję. — mówi Jola Pienczykowska. — Nowy Jork jest specyficznym miastem. Na rynku pracy panuje duża konkurencja, trudno jest wybić się zawodowo. Nie ma tu czasu na wahanie, jeżeli pracujesz źle, ktoś inny zajmie twoje miejsce. Bałam się nawet, że nie dostanę pracy po ukończeniu szkoły. Wielu moich kolegów ze szkoły zakończyło karierę jako sprzedawcy w sklepach. Życie tutaj jest bardzo szybkie, trzeba umieć szybko podejmować decyzje i określić swój cel. W szkole dokuczali mi koledzy, że lubię się uczyć. Teraz jestem dumna, że mogłymi jako dzieci emigrantów z Przemyśla i Zacieczki koło Szczuczyna, tak daleko zająć. Wiem, że tylko dzięki rodzicom, w których zawsze miałyśmy oparcie duchowe. Ważne jest mieć rodzinę, a ja jestem podwójnie szczęśliwa, że mam rodzinę, która wykreowała mnie tak, że jestem Amerykanką, wychowaną po europejsku.

BARBARA PASZKOWSKA
Na zdjęciu: Małgosia, Ela i Jola Pienczykowskie.

Wizje artystyczne Joli są widoczne w oknach wystawowych dużych nowojorskich sklepów. Pracuje od roku w „Bentexie”, projektując ubrania dla dzieci, opakowania ubrań, metki oraz wystawy. Pół roku temu otrzymała awans z grafika na asystenta dyrektora departamentu. Pracuje samodzielnie: kampania daje jej temat, Jola tworzy projekt, który konsultuje z szefem. Nowojorska firma zatrudnia 70 osób i ma oddziały w Meksyku oraz Chinach.

Jolanta Pienczykowska ukończyła 4-letnią szkołę sztuki. Pracę dyplomową stanowiły plakaty, logo, opakowania, projekty wystaw; sfotografowane i ułożone w kilkusetstronicową książkę. Uzyskała za nią 10 punktów na 10 możliwych. Nagrodą było zatrudnienie w prestiżowym Macy's, gdzie projektowała plakaty, reklamy, opakowania na sprzęt gospodarstwa domowego. W tak dużej firmie czuła się jednak zagubiona i przejście do „Bentexu” uważa za dobry pomysł. Czuję się tutaj bardziej doceniona.

Jola urodziła się w Ameryce. Jednak rodzice wychowali ją w polskiej tradycji. Od dziecka mówiła po polsku, uczęszczała w soboty do polskiej szkoły. Jako dziecko miała żal, że w czasie, gdy koledzy się bawili, ona musiała uczyć się polskiego. Teraz jest wdzięczna rodzicom, bo gdy po raz pierwszy pojechała do Polski, biegle знаła język i mogła samodzielnie podróżować po kraju. Uczestniczyła dwukrotnie w zajęciach: z historii sztuki polskiej w Krakowie i szkole tańca w Lublinie.

Ze starszymi siostrami, Małgosią i Elą, tańczy od 11 lat w Polish American Folk Dance Company. Zaczynała, gdy miała 16 lat. Teraz pomaga dyrektorowi: robi rozgrzewki zespołu, uczy tańca nowych tancerzy. Jest ich około 50. Są to Amerykanie o polskich korzeniach, ale również Włosi, Irlandczycy, Hi-

Jeleniewo. położona w Suwałki – W kowy, drewniany Gminy, czynny o runek policji, c niego klienta bar

W połowie gr jednej z uliczek i dziesięciosiedmi szpitalu, nie odz ności. Sprawców

27 grudnia kolejk na Aniołowa lata, mieszka s muje się z zasił talnego 430 zł, k ści przekazuje księdza”, czyli w szej Szkole Słu córce.

Tego dnia A bywał u państwa był swego czasu łowskiego i do d najlepsze wspor władnym.

— Pomagam jem — mówi. — my pana Henryka naszego domu, my do Suwałk. świeżo wybudow gospodarczym, nym, bez wody wykapie się, tele przy okazji od Przychodzi z p wym.

Tak było rów 2000 r. Państwo czorem i przed proponowali An lacje i kielicha.

— To była p z niewielką ilość ła najwyżej do dwóch, pan Her zem, — pamięta towana nauczyci

Aniołowski przed dwudzie doszedł do dom

— Parę ulic ło mnie dwóc opowiada. — „I załatwie”, wrz Uderzył w głow drogę, zaczęli m ryś wyjął pistole mek, usłyszała cny szcęk. Wy let gazowy. Ude ka. Może strzel Wyszarpnęli m Wtedy nadjecha wspomina Anioł

Dokładnie o T. zadzwonił t poinformowała,

Gdy okazało się, że jednym z napastników jest syn radnego, z ofiary stał się przestępcą

Jeleniewo. Gminna wieś położona w połowie drogi Suwałki – Wiżajny. Zabytkowy, drewniany kościół, Urząd Gminy, czynny do 15.00 posterunek policji, czynny do ostatniego klienta bar alkoholowy.

W połowie grudnia 2000 r. na jednej z uliczek ktoś pobił sześćdziesięciosiedmiolatka. Zmarł w szpitalu, nie odzyskując przytomności. Sprawców nie wykryto.

27 grudnia 2000 r. przyszła kolej na Aniołowskiego. Ma 52 lata, mieszka samotnie, utrzymuje się z zasiłku przedemerytalnego 430 zł, który w większości przekazuje studiującej „u księdza”, czyli w suwalskiej Wyższej Szkole Służby Społecznej, córce.

Tego dnia Aniołowski przebywał u państwa T. Krzysztof T. był swego czasu szefem Aniołowskiego i do dziś zachował jak najlepsze wspomnienia o podwładnym.

— Pomagamy sobie nawzajem — mówi. — Zawsze prosimy pana Henryka, żeby pilnował naszego domu, kiedy wyjeżdżamy do Suwałk. On mieszka w świeżo wybudowanym budynku gospodarczym, niewykończonym, bez wody i prądu. U nas wykąpie się, telewizor obejrzy, a przy okazji odstraszy złodziei. Przychodzi z pistoletem gazowym.

Tak było również 27 grudnia 2000 r. Państwo T. wrócili wieczorem i przed pożegnaniem zaproponowali Aniołowskiemu kolację i kielicha.

— To była półlitrowa butelka z niewielką ilością wódki. Sięgała najwyżej do nalepki. Pili we dwóch, pan Henryk z moim mężem, — pamięta pani T., emerytowana nauczycielka.

Aniołowski pożegnał się przed dwudziestą drugą. Nie doszedł do domu.

— Parę ulic dalej zaatakowało mnie dwóch mężczyzn — opowiada. — „Daj na wódkę, bo załatwię”, wrzeszczał jeden. Uderzył w głowę. Upadłem na drogę, zaczęli mnie kopać. Któryś wyjął pistolet. Odciągnął zamek, usłyszałem charakterystyczny szcęk. Wyjąłem swój pistolet gazowy. Uderzyłem napastnika. Może strzeliłem, nie wiem. Wyszarpnęli mi broń, kopali. Wtedy nadjechał samochód — wspomina Aniołowski — uciekli.

Dokładnie o 22.10 u państwa T. zadzwonił telefon. Pani H. poinformowała, że Aniołowskie-

Najpierw upatrzili go sobie przestępcy. Gdyby nie przypadkowo przejeżdżający samochód, 27 grudnia 2000 r. Henryk Aniołowski z Jeleniewa umarłby z powodu urazu mózgu. Samochód spłoszył sprawców i skończyło się na pęknięciu czaszki. Teraz Aniołowskiego upatrzyła sobie policja.



Ofiara



go zabrało wezwane przez nią pogotowie. Był cały we krwi.

— Ta kobieta próbowała wezwać również policję. Powiedziano jej, że jak Aniołowski będzie w szpitalu, to wtedy ktoś pójdzie go przesłuchać. Nie spodobało mi się to, więc sama sięgnęłam za telefon. „Jeśli nie będziecie ścigać sprawców dzisiaj, pies poniesie sprawiedliwość na ogonie”, przekonywałam.

28 grudnia 2000 r. policja zatrzymała dwóch sprawców napadu. Z powodu tego sukcesu urządziła konferencję prasową. „Tylko 10 godzin zajęło policji ustalenie i zatrzymanie sprawców brutalnego napadu (...) Robert D. jest dobrze znany policji z licznych kradzieży i rozbojów (...) W mieszkaniu sprawcy znaleziono dwa pistolety na ostrą amunicję, które zaprezentowane zostały podczas konferencji prasowej (na zdjęciu). Policja sprawdza, czy broń ta nie była wcześniej używana do podobnych napadów”, poinformował jeden z regionalnych dzienników. Identyczna w treści notatka znalazła się w drugim.

— Komendant suwalskiej policji wystąpił w regionalnej telewizji. Mówił o napadzie z rabunkiem, bo Aniołowskiemu ukradziono pistolet. Tłumaczył, że

sprawcy posługiwali się ostrą bronią nielegalnego pochodzenia — pamięta pan T.

Uwaga policji i mediów skupiała się na jednym sprawcy. O drugim nie mówiono wcale. Pochodził spod Jeleniewa z tzw. porządnej rodziny, jest synem radnego.

Aniołowski w wyniku pobicia doznał pęknięcia czaszki, szczęki, żebra. Spędził w szpitalu dziewięć dni. Właśnie tutaj odwiedzili go ojcowie napastników i zaproponowali układ: 4 tysiące złotych tytułem zadośćuczynienia. Aniołowski odrzucił ofertę i, jak dzisiaj mówi, był to największy błąd w jego półwiecznym życiu.

Mijały dni i sytuacja prawna sprawców polepszała się, zaś Aniołowskiego wręcz odwrotnie.

Niespodziewanie wyszło na jaw, że chłoptasie, obecnie korzystający z uroków wolności, nie posługiwali się dwoma pistoletami ostrymi nielegalnego pochodzenia, ale jednym pistoletem startowym. Tak stwierdzili eksperci. Zapytaliśmy rzecznika prasowego suwalskiej policji, w jaki sposób doszło do tej metamorfozy. Odpowiedział niejednoznacznie. Może dziennikarze usłyszeli i napisali coś, czego

funkcjonariusze nie powiedzieli? Tak czy siak nie ma się co czepiać, bo nawet policyjnym fachowcom trudno rozróżnić broń palną od pistoletu startowego.

Jednocześnie policja dopatrzyła się, że ROHM RG 8 Henryka Aniołowskiego jest nie całkiem legalny. Na pozwoleniu na broń stoi czarno na białym, że pan Henryk mieszka przy ul. Słonecznej w Jeleniewie, co jest niezgodne z prawdą, bo on się stamtąd wyprowadził na ul. Ogrodową. Zgodnie z przepisami z 1999 r. powinien przemeldować nie tylko siebie, ale również broń. Nieznajomość przepisów nie zwalnia z ich przestrzegania, więc za swoje niedbalstwo i brak szacunku dla prawa Aniołowski odpowie przed kolegium ds. wykroczeń. Jakby tego było mało, Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku prowadzi postępowanie w sprawie cofnięcia Aniołowskiemu pozwolenia na broń palną gazową.

19 lutego 2001 r. prowadzący sprawę prokurator zaproponował Aniołowskiemu w imieniu sprawców zadośćuczynienie finansowe. Znowu mówiono o kwocie czterech tysięcy złotych. Aniołowski po raz drugi odrzucił ofertę.

— Sprawy zaszły za daleko — uważa. — Nie chodzi mi o pieniądze, ale o sprawiedliwość. Oni powinni siedzieć w więzieniu — mówi.

— To nie jest albo pieniądze albo akt oskarżenia — wyjaśniła nam szefowa Prokuratury Rejonowej w Suwałkach. — Na razie prowadzimy postępowanie w kierunku art. 280 par. 1, zagrożonego karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Jeśli sprawca dogada się z ofiarą, może uniknąć odpowiedzialności karnej jedynie wówczas, gdy jest ścigany za czyn, zagrożony więzieniem do lat 5. W przypadku pana Aniołowskiego chęć zadośćuczynienia, wyrażona przez podejrzanych, będzie traktowana jedynie jako okoliczność łagodząca.

Henryk Aniołowski uważa, że znowu został ofiarą. Facetem o podejrzanej reputacji, którego najpewniej skaże kolegium, zaś policja w majestacie prawa pozbawi pistoletu gazowego, czyli jedynej możliwości obrony przed napastnikami, jeśli przysłałaby im chęć znowu spuścić mu manto.

MARTA TALIK



PLEBISCYT
TYGODNIKA
„KONTAKTY”
I WYŻSZEJ SZKOŁY
AGROBIZNESU

Przy dźwiękach Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej, w auli Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży, odbyła się uroczystość uhonorowania laureatów Plebiscytu „Kontaktów” i WSA Człowiek Sukcesu 2000.

Swoimi osiągnięciami rozśławiali nie tylko Łomżę, Ziemię Łomżyńska, Podlaskie.

Kasia Zalewska, uparta dziewczyna ze wsi Żaluski (gm. Szczuczyn), zawodniczka Wissy Szczuczyn, jest wicemistrzynią świata junierek i mistrzynią Polski senierek w zapasach. Już po otrzymaniu tytułu Człowieka Sukcesu 2000 w dziedzinie sportu, Kasia potwierdziła swą klasę: Polski Związek Zapaśniczy powołał ją do kadry narodowej i od 8 do 13 marca reprezentować będzie Polskę na międzynarodowym turnieju zapaśniczym w Klippen w Szwecji. Kasia jest niezwykle pracowita i skromna. Do sukcesów na światowych arenach doprowadził ją trener Wisy, Grzegorz Zańko.

Zofia Poreda, uhonorowana tytułem Człowiek Sukcesu 2000 za mecenat nauki, od lat przywraca dawny sens tego pojęcia. Znana nie tylko w Łomży jako notariusz, bez rozgłosu funduje stypendia uczniom szkół średnich i studentom w trudnej sytuacji, lecz jednocześnie wybijających się pracowitością i talentem.

„Słońce”, najnowszy przepiękny album, wydany przez ofi-

się w 1999 roku, zachwylił się Jan Paweł II. Następnego ranka po uroczystości, skoro świt, Wiktor Wołkow polował już obiektywem na biebzańskie ptaki.

Tradycyjne statuetki tym razem zastąpiły oryginalne kompozycje przestrzenne autorstwa Katarzyny Matacz z Warszawy, znakomicie „komponujące” się z laureatami.

Finał Plebiscytu poprzedziło wręczenie stypendiów 34 uc-



niom gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych Ziemi Łomżyńskiej (pięć spośród nich ufundowały „Kontakty”).

„Laureaci Plebiscytu Człowiek Sukcesu 2000 to najwspanialszy przykład wyboru drogi życiowej”, powiedział stypendystom rektor WSA prof. Roman Engler.

Na zdjęciach: Zofia Poreda odbiera symboliczny laur autorstwa Katarzyny Matacz z Warszawy; z lewej u góry (oraz na okładce) fotografia Wiktora Wołkowa z najnowszego albumu „Słońce”; z prawej u góry Katarzyna Zalewska w dresie reprezentantki Polski.

Człowiek Sukcesu 2000



cyne Benkowski w Białymstoku, to jedno z dzieł, za które laur Człowieka Sukcesu 2000 w dziedzinie kultury przypadł w Plebiscycie Wiktorowi Wołkowowi z Supraśla. Wiktor Wołkow, znakomity artysta fotografik, laureat ponad 100 nagród polskich i europejskich, fotografuje od dziesiątego roku życia. Jego pasją jest natura. Wspaniałym albumem „Krzyż”, który ukazał

Z
dr. KRZYSZTOFEM
OLSZEWSKIM
klimatologiem, prodziekanem
Wydziału Geografii
Uniwersytetu Warszawskiego,
rozmawia Gabriela Szczęsna.

— Ociepla się klimat Ziemi. Co w związku z tym jest pewne?

— Tylko to. Natomiast wciąż nie wiadomo, czy jest to tendencja stała, czy też tak zwana okresowa fluktuacja, bowiem ani na jedno, ani na drugie nie ma dowodów. Nie wiemy także, jakie są przyczyny tego zjawiska: czy to zmiany spowodowane przez samą naturę, czy też przez człowieka na skutek jego działalności gospodarczej przez wprowadzenie do atmosfery tak zwanych gazów szklarniowych (dwutlenek węgla, tlenki siarki i tlenki azotu).

— W jakim tempie ociepla się klimat?

— W ciągu ostatniego stulecia w naszej strefie klimatycznej stwierdzono wzrost temperatury o kilka dziesiątych stopnia Celsjusza. Skutki zauważalne są w Polsce, między innymi w wydłużeniu się okresu wegetacji (wcześniejsze rozpoczęcie, późniejsze zakończenie). Na Suwałkach, najzimniejszym poza górami regionie kraju, w ostatnim półwieczu okres wegetacji wydłużył się ponad 3 dni i obecnie średnio trwa ponad 200. Starsze dane klimatyczne mówią o 190.

— Czy Ziemi grozi potop z powodu topniejących lodowców?

— Ponieważ ociepla się klimat całej planety, jego skutki wszędzie będą ze sobą powiązane. Już teraz wszystko wskazuje na to, że w Europie może nastąpić przesunięcie miejsca uprawy roślin na północ i, na przykład, w Laponii wyrosną zboża, a tam, gdzie uprawiane jest dzisiaj, gleba zostanie wysuszona, nie nadając się do siewu. Oczywiście, lodowce mogą ruszyć, ale nawet jeśli ocieplenie się klimatu postępuje systematycznie, w najbliższych dziesięcioleciach potop nam nie grozi. Jesteśmy świadkami bardzo skomplikowanego procesu, wciąż mimo coraz doskonalszych urządzeń obserwacyjnych i pomiarowych, przez naukę nie poznane. Natura niezmiennie uświadamia nam nasze miejsce.

Potop

„Nie jestem sam”!

Fundacja im. Stefana Batorego ogłasza konkurs adresowany do organizacji i instytucji, które działają na rzecz niepełnosprawnych w naszym kraju. W jego ramach Fundacja wspiera projekty, promujące Internet jako nową formę pracy, edukacji i rehabilitacji tej grupy społecznej: powstawanie serwisów internetowych dla niepełnosprawnych, organizowanie dla nich szkoleń z zakresu obsługi Internetu. W tym roku będą również rozpatrywane wnioski, złożone przez szkoły specjalne i integracyjne.

W konkursie można uzyskać dofinansowanie na: opracowanie materiałów w wersji html; konwersję danych, podłączenie do Internetu; szkolenie w posługiwaniu się Internetem; oprogramowanie sieciowe.

Wszystkie witryny WWW, na które Fundacja udzieli dofinansowania, powinny być wykonywane przez niepełnosprawnych. Przygotowane w ramach projektu materiały można będzie umieszczać na serwerze <http://www.idn.org.pl/>, prowadzonym przez Fundację Pomocy Matematykom i Informatykom Niepełnym Ruchowo. Schemat wniosku jest dostępny pod adresem: http://www.batory.org.pl/program/iks/wniosek_idn.html

W ramach serwisu www.idn.org.pl Fundacja Pomocy Matematykom i Informatykom Niepełnym Ruchowo oferuje niepełnosprawnym oraz instytucjom ich wspierającym, oprócz miejsc na strony WWW, również bezpłatne konta poczty elektronicznej (<http://www.idn.org.pl>), udział na tematycznych listach dyskusyjnych.

Wnioski do Programu należy przesyłać do 30 marca 2001 z dyskietką zawierającą wersję wniosku w formacie txt, standard polskiej czcionki zgodny WIN 1250, pod adresem: Program Informacja i Komunikacja Społeczna, Fundacja im. Stefana Batorego, ul. Sapieżyńska 10a, 00-215 Warszawa (z dopiskiem „Nie jestem sam — Internet dla Osób Niepełnosprawnych”).



Nie ale i coraz cza: na koniec robocia w Łom proc.! W mie nych było 589 tym z prawem 1412! Kierow Urzędu Prac niek i członk Piotr Grabani wcale nie nosi Złuszczka że i nie interesują klady na aktyw działania bezro odpowiedzi z M i Polityki Soc umieszczenia miejsc zagroż nym bezrobocja o wydatkach, ani „ile n ani...

— Ja rządu walce z bezro jest zmiana pr wiada na zarz — To nie mia do wielkiego b — Dlaczego ketu w Łomży: pozwala ucieka pyta mężczyzn emeryturze m zadawała go c rok Naczelne stracyjnego wr nownego rozpa

— Jakie przewiduje się ży? — pyta bez niec.

— Opracow gia rozwoju mi nie jest w sta stkich... — tłum ni.

N a coraz wychozrem: „Szkoda wysłuchują os stników spotka przygotowaneg szenie Samop nych: „Bezrob naszym mieśc Oznacza to, że czwarty miesz ma pracy. Je wskaźnik w w laskim. Powoc społeczności odrzucenia i a wielu rodzimac na biedą. Ludz przed laty do s stali się biedak dzarzami. Spo żebrzące dzieci dziny i popych przestępstwa. W bezrobocie sta dziedzicznym. nas fakt, że t nieszczęściem,

Nie tylko ludzie, ale i statystyka staje się coraz bardziej dramatyczna: na koniec lutego stopa bezrobocia w Łomży wynosiła 22,4 proc.! W mieście zarejestrowanych było 5899 bezrobotnych, w tym z prawem do zasiłku tylko 1412! Kierownik Powiatowego Urzędu Pracy Mieczysław Bieniek i członek Zarządu Miasta Piotr Grabani zbierają cięgi, ale wcale nie niosą dobrych wieści. Zwłaszcza że i tak bezrobotnych nie interesują ani „spadające nakłady na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu”, ani brak odpowiedzi z Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej w kwestii umieszczenia Łomży na liście miejsc zagrożonych strukturalnym bezrobociem, ani informacja o wydatkach miasta na oświatę, ani „ile na kogo wydano”, ani...

— Ja rządu nie przeskoczę. W walce z bezrobociem potrzebna jest zmiana przepisów — odpowiada na zarzuty Piotr Grabani. — To nie miasto przyczyniło się do wielkiego bezrobocia.

— Dlaczego nie ma supermarketu w Łomży? Dlaczego miasto pozwala uciekać inwestorom? — pyta mężczyzna, „żyjący dzięki emeryturze matki”. I wcale nie zadowala go odpowiedź, że wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego wraca sprawę do ponownego rozpatrzenia.

— Jakie działy gospodarki przewiduje się rozwinąć w Łomży? — pyta bezrobotny budowlańiec.

— Opracowywana jest strategia rozwoju miasta, ale samorząd nie jest w stanie zastąpić wszystkich... — tłumaczy Piotr Grabani.

Na sali robi się coraz luźniej. Ludzie wychodzą z komentarzem: „Szkoda czasu”. Nieliczni wysłuchują oświadczenia uczestników spotkania bezrobotnych, przygotowanego przez Stowarzyszenie Samopomocy Bezrobotnych: „Bezrobocie osiągnęło w naszym mieście ponad 22 %. Oznacza to, że przynajmniej co czwarty mieszkaniec Łomży nie ma pracy. Jest to najwyższy wskaźnik w województwie podlaskim. Powoduje, że w naszej społeczności panuje poczucie odrzucenia i apatia połączone w wielu rodzinach z niewyobrażalną biedą. Ludzie należący jeszcze przed laty do średniozamożnych, stali się biedakami, a biedacy nędzarzami. Spotyka się głodne, żebrzące dzieci. Bieda rozbija rodziny i popycha ludzi na drogę przestępstwa. W wielu rodzinach bezrobocie stało się zjawiskiem dziedzicznym. Goryczą napawa nas fakt, że to, co jest naszym nieszczęściem, stało się przed-

— Nie interesują nas żadne budżety! Nie chcemy słuchać waszych sprawozdań! Chcemy pracy! Jak nie umiecie rządzić, podajcie się do dymisji! — woła bezrobotny z końca sali.

— Syty głodnego nie rozumie, to może sobie gadać! — rzuca drugi. — Najlepiej wsadzić nas w kocioł i ugotować, to będzie spokój!

— Nikt nas nie zapyta, czy masz na chleb. Opieka?! Opieka czy wypieka! Co z tego, że przyznali mi zasiłek, kiedy od dwóch miesięcy noszę tylko papier?! — denerwuje się czterdziestolatka, „za stara do pracy, za młoda do emerytury”.

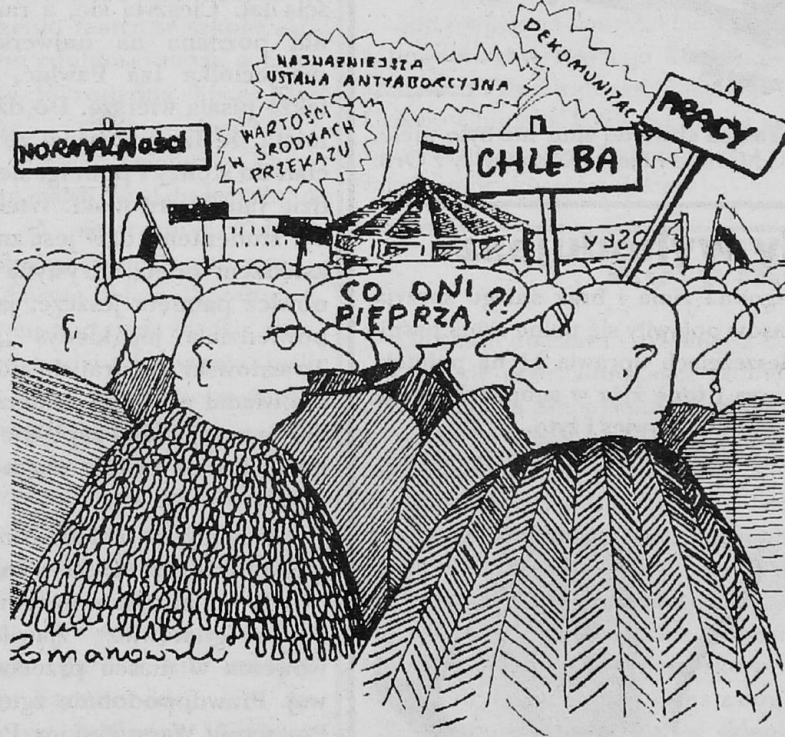
— Mamy dwoje dzieci w wieku szkolnym. Mąż na rencie, ja od dwóch lat nie mam prawa do zasiłku. Ale za to 45 lat życia, czyli żadnych szans na pracę. Mówi się o przywilejach dla pracodawców w zatrudnianiu inwalidów. To co mam zrobić?! Obciąć sobie nogę?! — woła zdenerwowana kobieta.

— Jestem zdrowy, ale mam 40 lat. Przedsiębiorca na „dzień dobry” mówi mi „dziękuję”. W każdej chwili mogę zrobić sto pompek, czego na pewno nie zrobi młodszy ode mnie właściciel firmy. I co z tego? Jeżeli inwalidzi mają jakąś prawną ochronę, dlaczego ja nie mam szansy na zasiłek przedemerytalny? — żali się siwiejący bezrobotny.

— Tyle się mówi o pożyczkach na działalność gospodarczą dla bezrobotnych. Ale to wszystko puste gadanie, bo trzeba mieć kilku żyrantów! Kto poręczy za mnie, jeżeli moja matka ma 500 złotych emerytury? — pyta zdesperowany mężczyzna.

— Przyszliśmy na zebranie dla bezrobotnych. Są tu ludzie, co nie mają na chleb. A wy czym nas częstujecie?! Statystyką! — rzuca ktoś z końca sali.

Opieka oczy wypieka



miotem w walce o głosy przyszłych wyborców, prowadzonej przez formacje, które przyczyniły się do niebywałego wzrostu armii bezrobotnych, instrumentem dzielenia społeczeństwa. A zwłaszcza przeciwstawiania bezrobotnych pracodawcom. W interesie bezrobotnych i pracodawców leży tworzenie miejsc pracy. Naszym zdaniem źródłem bezrobocia w Łomży są m.in.: błędy popełnione przy wprowadzaniu w życie reformy administracyjnej kraju, głównie zaś odebranie Łomży statusu miasta wojewódzkiego; źle prowadzona restrukturyzacja i prywatyzacja; źle prowadzona reforma służby zdrowia i oświaty; fatalne zarządzanie i monitorowanie rynku pracy; niekompetencja, bezgraniczna wiara w niemożność zrobienia czegokolwiek w tym zakresie, prezentowana przez decydentów. Z dotychczasowych doświadczeń wynikają następujące wnioski: 1. spotkania, takie jak dzisiejsze, mające na celu wymianę informacji pomiędzy grupami zainteresowanych, powinny stać się praktyką (Stowarzyszenie Samopomocy Bezrobotnych zobowiązuje się do comiesięcznych organizacji takich spotkań); 2. władze miasta Łomży i powiat, Powiatowy Urząd Pracy, organizacje pracodawców powinny dokonać przeglądu prostych rezerw, mogących przyczynić się do wzrostu miejsc pracy; 3. władze miasta i Powiatowy Urząd Pracy powinny wystąpić z inicjatywą zreformowania tzw. aktywnych form walki z bezrobociem; 4. konieczny jest przebieg realizacji ofert pracy, zgłaszanych do Powiatowego Urzędu Pracy (zgłaszający się w odpowiedzi na nie, odsyłani są z kwitkiem); 5. niezbędne jest stworzenie nadzwyczajnego klimatu dla przedsiębiorczości w Łomży. Łomża znalazła się w takiej sytuacji, gdy udogodnienia standardowe nie wystarczają”.

Piana została ubita. Kiedy będą z niej placki?

ZYTA CURYŁŁO

Śmiejmy się, do ch...

Nasi przodkowie ukuli powiedzenie, że śmiech to zdrowie. Zapewne potrafili się śmiać. Skąd więc w naszej codzienności urzędnik, ciągle strojący ponure fochy i zachowujący się tak, że obywatel już od progu uśmiecha się zażenowany i przyjmuje pełną czolobitności postawę? Skąd powszechne marsowe miny przełożonych i pensjonarsko spuszczone spojrzenia podwładnych? Skąd łatwość pomiatania ludźmi, jak choćby „Ruskimi” i Rumunami, by o swoich nie wspomnieć?

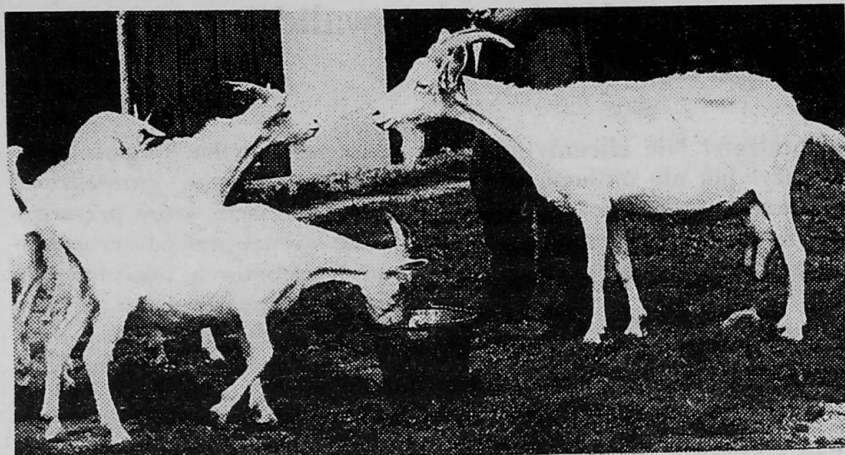
Szkoda, że stykający się z podwładnymi czy petentami nie mają w zakresie obowiązków służbowych urzędowo narzuconych życzliwości i uśmiechu. W razie niewypełnienia tego typu obowiązku kierowników, dyrektorów i innych z najróżniejszych piedestałów (z prezydentem RP włącznie) można byłoby

poddawać najbardziej wyrafinowanym torturom: tygodniowe, przymusowe oglądanie komedii; przypinanie agrafkami uśmiechu do uszu, łaskotanie do szaleństwa przez podwładnych...

Wymuszenie życzliwej i uśmiechniętej postawy to pierwszy krok w kierunku świata i to świata przez duże Ś. Jeśli bowiem ci z góry (różnej wysokości) nie zaczną życzliwie traktować tych z dołu (różnej głębokości), to całe gadanie o partnerstwie i społecznym dialogu będzie czczą polską paplaniną i to z ponurym nastrojem w tle.

„Uśmiech to klucz, który otwiera najbardziej zardzewiałe zamki”, twierdzą uczniowie ze szkoły podstawowej w Stawiskach. Dlatego śmiejmy się, do cho...!

Marek Al-Waszkiewicz
Stawiski



Koza na potencję

Mało wybredna w żywieniu, dawniej uważana za symbol biedoty, od kilku lat na dobre powraca do łask. Koza zadawała się paszą w przydomowym ogródku, gospodarskimi odpadami, gałązkami drzew liściastych. Jej mleko (o składzie zbliżonym do pokarmu kobiety) uważane jest za lepsze do karmienia dzieci niż mleko krowie, gdyż posiada korzystniejszy stosunek albumin i globulin do kazeiny oraz z powodu mniejszego rozpowszechnienia wśród kóz gruźlicy. Mężczyźni z „kłopotami” twierdzą natomiast, że kozie mleko jest dobre na potencję.

Na zdjęciu: kozy Bazylego Mirończuka z Redut (gm. Orla); rasa biała, uszlachetniona, dają 1-3 litry mleka dziennie.

Zima?



Takich chwil tej zimy nie było wiele. Na zdjęciu: Patryk, Mariola i Paula Kubajewscy z Orli.

Zapolujesz, gdy wyhodujesz

Mysliwi nie tylko polują. Choć łagodna zima i brak śniegu sprzyja zwierzynie i w tym roku na skrajach lasów pojawiły się pełne siana paśniki. Koło Łowieckie „Cietrzew” w Kleszczelach uprawia 11 ha poletek. Każdej zimy Koło gromadzi 3 tony owsa i tonę żyta w snopkach, które trafia do paśników. Do karmników zasypuje się owies i żyto.

Na zdjęciu: zwierzyna instynktownie czuje, że przy paśniku nikt nie zrobi jej krzywdy...



W jej teatrze grali arcybiskup Józef Dalik, mecenas burmistrz Kazimierz Dąbrowski

1 „Życie długie, ale ubogie w zdarzenia”, zamysła się Krystyna Solonowicz z Zambrowa, emerytowana nauczycielka. I gdyby ktoś pokusił się o pogrupowanie przeżytych zdarzeń w tematyczne cykle, pewnie nie byłoby ich wiele. Ale każdy wydzielony cykl, to długi i bogaty rozdział. Rozdział ciągle nieskończony. Bo przecież nie może nagle skończyć się pragnienie pisania. A pisanie to jedno z tych wielkich cyklicznych zdarzeń.

— Pisarką chciałam być bardzo wcześnie. Mieliśmy chyba wtedy szesnaście lat, kiedy powiedziałam swojemu bliskiemu koledze, że ja będę pisać książki. Nie wiem, czy uwierzył, ale ja wierzyłam — opowiada.

I pisała. Wiersze, opowiadania, powieść. Piszę nadal. Zaczynała na kartkach chowanych potem w szufladzie. Dojrzałe utwory poetyckie, pisane w czasie studiów na Uniwersytecie Warszawskim, publikowały ogólnopolskie tytuły. Swój debiut prasowy pamięta do dziś. „Kurier Wileński” szóstego stycznia 1936 roku na całej kolumnie zamieścił jej trzy wiersze. Miała wtedy dwadzieścia lat. Cieszyła się, a razem z nią poznana na uniwersytecie przyjaciółka Iza Pawluć, która także pisała wiersze. Do dziś pamięta, że Izę przywiózł ze Świecian do stolicy i pomógł się urządzić Jan Twardowski. Wtedy też był studentem, dziś jest znanym księdzem poetą. Krystyna Solonowicz pamięta jeszcze, jak Iza powiedziała jej kiedyś „Janek Twardowski wczoraj do północy opowiadał mi bajki Andersena”. Słowa przyjaciółki zapisane w pamięci jak na taśmie magnetofonowej.

Widziały się ostatni raz drugiego września 1939 roku. Iza (wtedy już mężatka, nazywała się Pawluć-Ignatowicz) zjawiła się wówczas w masce przeciwgazowej. Prawdopodobnie zginęła w Powstaniu Warszawskim. Po wojnie szukała jej Krystyna, szukał ksiądz Jan Twardowski. W zbiorach Krystyny pozostały jej wiersze.

Krystyna Solonowicz zamieściła je obok swoich z tamtego okresu w wydanym w ubiegłym roku tomiku. Zatrzymała w nich na zawsze odległe w czasie zdarzenia i atmosferę. Tak jak w wierszu z 1938 r. „Ulicami Warszawy.”

Na asfalcie

motyl skrzydła złamał.

Skrzyżowały się taksówek ślepią mknących na bal.

Most krat palce żelazne zabijał tramwaj zgrzytnął, nie powiedział i ucieka.

Łez strugami szyny skamieniały. Co się stało?

Szary



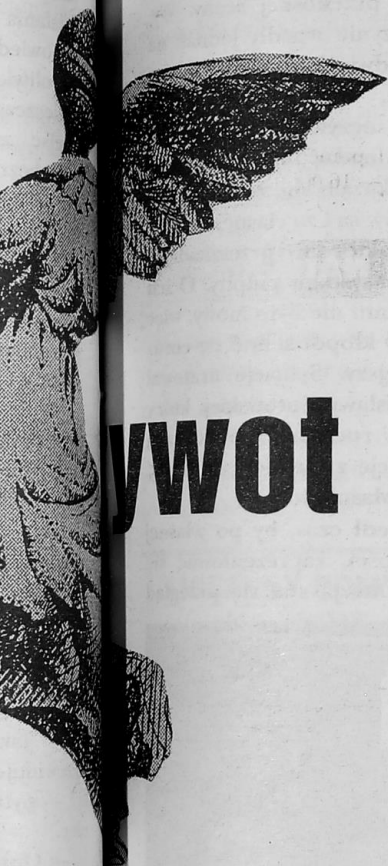
wękie

Potem w poezji Krystyny Solonowicz są odgłosy wojny wojenna rzeczywistość. Trochę w poetyckie bajki wane nie tylko do dzieci. Pointy są ponadczasowymi zówkami dla wszystkich. Iza czyta z wiersza „Przyjaciel” (z tomiku „Dinozaur”). Nad swą miłością nie unosi się bracie, Przestań bujać we mgłę. Spróbuj zrozumieć, czego twój przyjaciel Pożąda, czego chce.

2 Choć cztery wiersze Krystyny Solonowicz i jej „Przeciw rozpacz” wydawała się prestiżowe wydawnictwo uważa, że nie miała szcze-

up Józef...
mistrz...
żelazne...
al, ...
al ...
ny skamien...
awców. Z odrobiną żalu przy...
mina, że składała kilka zbio...
w powiadań i choć miały dob...
recenzje i otrzymała potwier...
jąca korespondencję, że zo...
ma wydane, potem jakoś tak...
działo, że nie doczekały dru...
Dziś sięga do nich, niektóre...
prawia, czyni dopiski, porząd...
je. Ma nadzieję, że może je...
ze kogoś zainteresują.

ry



wywot

wękiście

oezji Krysty...
dgłoty wojny...
czywistość. U...
yckie bajki...
wiązanie do własnych utwo...
o do dziec...
adczasowym...
wszystkich. Je...
rsza „Przyja...
„Dinozaur...
ścia...
ę bracie, ...
ę we mgle...
mieć, ...
przyjaciel...
o chce.

cztery...
szy Krystyn...
cz i jej p...
paczy” wy...
ielnia Wyda...
ydnictwo, ...
miała szcze...

zamiereń i planów. Ale...
nad czymś pracuje, to jak...
nie lubić? — tłumaczy swoje...
wiązanie do własnych utwo...
o do dziec...
adczasowym...
wszystkich. Je...
rsza „Przyja...
„Dinozaur...
ścia...
ę bracie, ...
ę we mgle...
mieć, ...
przyjaciel...
o chce.

W życiu nie po...
święcała się tylko pisar...
stwu. Była nauczycielką...
polskiego. Ciągłe obco...
z literaturą i młodzieżą, w...
jej budziła zainteresowania...
yckie, literackie, teatralne...
a w szkole to drugi z rozleg...
i niezwykle ważnych rozdzia...
jej życia. Gdy dziś odwraca...
to tyłu i przypomina sobie z...
tego okresu, mówi, że miała...
entuzjazmu. Tym entuzjaz...
zarażała innych. Bo prze...
nie tylko uczyła. W Liceum...
noksztalcącym w Zambro...
razem z uczniami tworzyła i

wydawała szkolną gazetę, praw...
dziwy teatr. Lata pięćdziesiąte. A...
nauczycielka z Zambrowa jeździ...
ła do Teatru Polskiego w Warsza...
wie, przeglądała garderoby i...
wypożyczała kostiumy dla swoich...
młodych aktorów.

— Grali wszyscy, jeśli uc...
niom mijał aktorski zapal, na ich...
miejsce przychodzili nowi. K...
ksiądz prałat Henryk Korża zaw...
sze w naszym teatrze był dobrym...
suflerem. Bo to też trzeba...
umieć.

4 Jej uczniami, je...
dnocześnie aktorami, by...
dziś znane osoby: arcybiskup Józef Michalik, ks...
dziekan Henryk Gołaszewski, me...
cenas Andrzej Uszakiewicz, bur...
mistrz Zambrowa Kazimierz Dą...
browski, wielu lekarzy, nau...
czycieli, uczciwych ludzi.

W kronice liceum odnotowa...
ne zostały wystawiane sztuki: „Sen Bumelanta”, „Wesele” Cze...
chowa, „Fircyk w zalotach” Zab...
lockiego, „Zaprzągać konie” Le...
chowicza, „Sprawa rodzinna” L...
utowskiego, „Niemcy” Kru...
czkowskiego i inne.

Krystyna Sołonowicz opubli...
kowała też metodyczną rozprawę...
o tworzeniu teatru w szkole. Ar...
tystyczne zdolności tkwią w całej...
rodzinie. Jej rodzona siostra Kle...
mentyna Sołonowicz-Olbry...
chowska, matka Daniela Olbry...
chskiego, także wydała książkę o...
teatrze. A siostrzeniec Daniel...
jest znanym w świecie aktorem.

— Zawsze żyłam literaturą i...
ubolewam nad tym, że dziś mł...
dzieź odchodzi od czytania. Je...
śli się nie czyta, nie dociera się...
do wielu treści — mówi.

I wcale nie zachęca do kocha...
nia wszystkich pisarzy, bo prze...
cież jednych się więcej kocha...
drugich mniej. Ona lubi Bolesła...
wa Leśmiana, Cypriana Kamila...
Norwida, dramaty Juliusza Sł...
wackiego. Bardzo lubi utwory...
Wisławy Szymborskiej. Nie za...
chwycą się Adamem Mickiewi...
czem. Wybór należy do każdego.

5 Dwa rozdziały ży...
cia, dobrze wypełnione. I wielka skromność. Krystyna Sołonowicz nigdy nie...
została szczególnie uhonorowa...
na za swoją pracę. Jej osiągnię...
cia dostrzegł burmistrz Zambro...
wa Kazimierz Dąbrowski (były...
uczeń), który za całokształt dzia...
łalności nagrodził ją w tym roku...
honorową statuetką złotego...
„Żubra”.

MAGDA LIPIEC

Porządnie poza rządem

Fundacja im. Stefana Batorego, we współpracy z Deutsche Bank Polska S.A., ogłasza IV edycję konkursu dla polskich organizacji pozarządowych.

Nagroda „Porządnie poza rządem” ustanowiona została w celu upowszechnienia najlepszych wzorów i najwyższych standardów działań obywatelskich. Jest wyrazem uznania dla najbardziej solidnych i twórczych organizacji pozarządowych, działających w środowiskach lokalnych.

Do nagrody nominowane mogą być fundacje i stowarzyszenia, które przez działalność w różnych sferach życia publicznego (edukacja, kultura, pomoc społeczna, współpraca międzynarodowa, itd.) wnoszą trwały wkład w rozwój społeczności lokalnej i przyczyniają się do poprawy jakości życia mieszkańców swojego regionu. Przedmiotem oceny będzie przede wszystkim współpraca z wolontariuszami i innymi partnerami społecznymi, sposób zarządzania organizacją, przestrzeganie przepisów prawa i zasad etycznych oraz innowacyjność przedsięwzięć, realizowanych w 2000 roku.

Wszystkie organizacje zgłoszone do konkursu otrzymają do końca marca regulamin oraz szczegółowe informacje na temat zasad uczestnictwa. Regulamin zamieszczony jest również na stronie internetowej <http://www.batory.org.pl/nagroda/>

Zgłoszenia należy nadesłać do 16 marca 2001 pod adresem: Fundacja im. Stefana Batorego, ul. Sapieżyńska 10a, 00-215 Warszawa, fax (0-22) 536-02-20 (21, 22); e-mail: pop@batory.org.pl

Ogłoszenie wyników nastąpi w czerwcu.

Kasa oszczędza na dzieciach

Zagrożony jest ośrodek rehabilitacji konnej w Kisielnicy, jedyny w województwie, stosujący hipoterapię w leczeniu niepełnosprawnych dzieci. Eksperti dowodzą, że kontakt z koniem pomaga, zwłaszcza w leczeniu z porażenia mózgowego. Dzięki Kisielnicy kilkoro dzieci w ostatnich latach nauczyło się chodzić. Podlaska Kasa Chorych nie zgodziła się jednak na finansowanie Ośrodka, stanowiącego część pionu rehabilitacji Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Na razie Szpital przestał kierować dziećmi na zajęcia rehabilitacyjne w Kisielnicy, choć w ubiegłym roku korzystało z nich kilkudziesięciu pacjentów.

Nie koniec na tym. Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Łomży z powodu zbyt niskiego kontraktu planuje zwolnienie 18 higienistek szkolnych i rejestratorek. Ich pracy również nie chce finansować Podlaska Kasa Chorych, która podobnie jak resort zdrowia twierdzi, że finansowaniem podstawowej opieki medycznej dla dzieci w szkołach powinny się zająć samorządy i... rodzice.

Koty nie piją...

Od czasu do czasu Czytelnicy z Łomży i innych miejscowości alarmują nas o losie prześladowanych kotów. Jednym nie podoba się ich dokarmianie, innym przebywanie w piwnicy, jeszcze innym, że w ogóle istnieją.

— Kiedy przed blokiem hałasuje łobuzeria i grupa pijaków, nikomu to nie przeszkadza — denerwuje się emeryt z Łomży, dokarmiający bezdomne zwierzęta od wielu lat. — Kiedy tylko pojawi się kot, natychmiast trzeba rzucić w niego kamieniem albo poszczuć psem. Zastanawiam się wtedy, ile człowieka jest w człowieku. Czy tyle samo, kiedy wchodzi do kościoła; czy tyle samo, kiedy uprzejmie co rano mówi mi „dzień dobry”; czy tyle samo, kiedy głośno, siedząc na ławce, opowiada wnukom, jaki ten świat piękny? Moje nazwisko proszę zachować dla siebie, bo już raz miałem drzwi pomazane farbą z odpowiednim napisem.

— Kupuję mleko i już w sklepie widzę wymowny „komentarz” — stwierdza rozżalona emerytka z Wysokiego Mazowieckiego. — To małe miasto. Ludzie wszystko wiedzą i pewnie dlatego wciąż ci sami „usłudni” zabierają pojemniki, w których zostawiam kotom jedzenie. Czuję się prześladowana na równi z nimi. Czekam tylko, kiedy któregoś dnia moi sąsiedzi doprowadzą mnie przed sąd za te wszystkie „zbrodnicze czyny”.

— Od jesieni do zimy wciąż jest ten sam problem: zabite okienka do piwnicy — dodaje rencistka z Zambrowa, która także od dawna dzieli się z bezdomnymi kotami tym, co ma. — Prosiłam, tłumaczyłam, że dzięki nim nie będą buszowały ani myszy, ani szczury. Niejeden po zimie widzi, jakich szkód narobiły mu gryzonie w zapasach. Ale w tym wszystkim tylko ja wychodzę na wariatkę. Ludzie za moimi plecami rysują kółko na czole, wyzywają od kociar. Niech tam! Chciałabym tylko, żeby zrozumieli jedno: nie musisz lubić; wystarczy, żebyś nie krzywdził.

Od początku świata ludzkość dzieli się na sympatyków i wrogów zwierząt. Tak było, jest i będzie. Nic na to nie poradzi odwoływanie się do sumienia prześladowców. Tylko kiedyś Ten Wielki Ktoś zapyta każdego z nas: czy byłeś człowiekiem?



Czerwony Kapturek uczy się w drugiej klasie Szkoły Podstawowej w Słuczu.

— Lubię go, bo jest dobry, a poza tym to główna rola i bardzo chciałam ją zagrać — przyznaje Ewa Maciorowska. — Opowiedzieć o nim krótko? „Nie Mru-czek, nie Burek, nie jeź, nie ptak. Czerwony Kapturek. To ja zwę się tak”.

Niedawno Czerwony Kapturek miał przygodę: w drodze między spektaklami zgubił kaptu-

Kopciuszek od początku wzbudza sympatię widzów. Karolinka wie, że wszyscy skupiają się na niej. Stara się więc grać jak najlepiej; tak, jak czuje. Bo ona także współczuje Kopciuszkowi, jest jej go bardzo żał.

Wyrodna Macocha Rafała Sobolewskiego nie ma litości nad posłuszną pasierbicą („Ty wstret-na dziewczyno! Ty darmozjadzie!”). Przemawia męskim głosem, co jeszcze bardziej podkreśla jej charakter. Chociaż prawdę

wesoła, rezolutna dziewczynka. Znakomita dykcja i umiejętność intonowania głosu przydają zlej Kapryśnicy „wyrazu”.

— Nie lubię jej, ale tacy ludzie naprawdę są na świecie — mówi. — Jeżeli krzywdzą innych, kiedyś spotka ich kara. I dlatego Kapryśnica i Złoźnica płaczą, że Kopciuszek odebrał im szczęście.

— Tak naprawdę nie chciałbym być księciem. Bo książę tylko siedzi na tronie i rozkazuje. Nie, to nie dla mnie — stwierdza

— Nie wszystkie dzieci mają tremę. Ja denerwuję się za nie — przyznaje Elżbieta Koniecko, wychowawczyni trzeciaków. — Wiem, że na zapas, bo nigdy nie zawiódłymi się ani na naszych aktorach, ani na publiczności.

Lalkowy teatrzyk narodził się spontanicznie, jako oryginalny punkt programu ostatniej szkolnej karnawałowej zabawy. Obie nauczycielki miały już pewne sceniczne doświadczenie z żywym planem; teraz lalki stały się wyzwaniem i dla nich, i dla dzieci.

Prawdziwym kłopotem okazał się brak przenośnej sceny. Wychowawczynie wpadły jednak na pomysł: dwie połączone kabiny wyborcze, przechowywane w szkole z oczywistych powodów, powinny nadać się doskonale! Szybko okazało się, że do teatralnych celów są i za ciasne, i niewygodne; aktorom przeszkadzały przede wszystkim pulpity. O ich odpilowaniu nie było mowy, więc sceniczny kłopot stawał się coraz poważniejszy. Sytuację uratował mąż Zdzisławy Gutowskiej, który wykonał ruchomą, praktyczną konstrukcję z metalowych rurek. I to jest właśnie to!

Nadszedł czas, by po własnej publiczności, zaprezentować się innym. Okazją stał się przegląd



rek. Teraz ma nowy. I wszystko prezentuje się jak trzeba, i znów patrzy na świat niebieskimi oczami, przyklejonymi do główki z watołiny.

Ewelinka Maciorowska jest gilem. Śpiewa piosenkę, ostrzegającą Kapturka przed wilkiem. A wilk, Adaś Maciorowski, właśnie zachorował. Jednak dotychczas nic nie stanęło na przeszkodzie i trojaczki wystąpiły w spektaklu w pełnym składzie.

Wilc, uszyty z kawałków sztucznego futerka przez mamę Izy Czarneckiej, narratora, ma brzuch zapinany na suwak. To idealne rozwiązanie w scenie, kiedy gajowy Adrian Walewski wkracza ze strzelbą i woła: „Hej wilku bury, łapy do góry!”. A zaraz po tym rozcina wilczy brzuch, z którego wyskakują całe i zdrowe babcia z wnuczką.

Gajowy to człowiek zdecydowany i odważny.

— Ja chyba też taki jestem — mówi Adrian.

Role dopasowane zostały do osobowości aktorów. Efekt musiał więc być udany.

Kopciuszek, trzecioklasistka, jest nieśmiały, skromny, cichutki; właśnie taki, jak Karolinka Chrzanowska. Ale, wbrew pozorom, na scenie wcale nie ma tremy!

— Denerwuję się tylko wtedy, kiedy po przedstawieniu wychodzimy ukłonić się publiczności — przyznaje.



mówiąc, Rafał jest Macochą z powodów obiektywnych: trzecioklasistów jest mniej niż postaci w sztuce.

— Z początku koledzy trochę ze mnie żartowali, że gram babę, ale kiedy zobaczyli przedstawienie, powiedzieli, że wypadłem bardzo dobrze i już mam spokój — wspomina.

Przyrodnią siostrą Złoźnicą „straszenie się złościła”, a do tego jeszcze wciąż skarżyła na niewinnego Kopciuszka.

— Nie chciałabym mieć takiej siostry — mówi Karolinka Tarnacka, której przypadła rola „takiej właśnie siostry”.

Kapryśnica miała do opanowania półtorej strony tekstu. Poszło gładko. Bo Paulinka Konopka to

stanowczo Księżę Łukasz Walewski.

Ale cieszy się, kiedy w sztuce nadchodzi moment, w którym wypowiada piękne słowa: „Jakże się cieszę, że cię odnalazłem. Chciałem szukać szczęścia w dalekim świecie, a znalazłem blisko swego zamku”. Co było dalej, wiadomo: huczne wesele.

— Kiedy widzę radość naszej trupy i widzów, jestem wzruszona. Nic nie jest w stanie zastąpić tego uczucia — mówi Zdzisława Gutowska, wychowawczyni drugoklasistów. — Wszystkie nasze próby, czasem lzy, gdy coś się nie udało, natychmiast idą w zapomnienie. Liczy się tylko ta jedna chwila.

kulturalny szkół gminy. W tusy czwartek do Radziłowa zjechali także radni. Ale jako widzowie dali plamę: i Czerwony Kapturek, i Kopciuszek wyraźnie ich nudziły. Wniosek: kto przestaje być w sobie dzieckiem, przestaje rozumieć dziecko. Reakcję radosnych małym aktorom ze Słucza zrekompensowały za to spektakle dla setki gości ze szkół w Chłodziarach i Niecikach. Była znakomita zabawa.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciu z lewej: Czerwony Kapturek kl. II z wychowawczynią Zdzisławą Gutowską; z prawej: Kopciuszek kl. III z wychowawczynią Elżbietą Koniecko.

Trzy dni (27 spira”, tak brz...

Węgierki w Bia...

Gola

Ekspansywna jennicza Kobi...

Te dwie postac...

sobami staraj s...

przekonać do...

na sztukę, na s...

Pelen wdzię...

moru autorski...

Szczepkowskiej...

się po żadnej...

natomiast kilka...

Reżyseria: A...

ska.

Trans-A

Nowa adapt...

cza w wykonani...

wnia aż uderz...

Reżyser wykroił...

cję esencji nie t...

mysłowy przew...

cza, ale nasycaj...

nymi znaczenia...

niami. Brawura...

postacie stworz...

towni. Wszystko...

Czwartoklasis...

się, które zawo...

większe wzięcie...

zatrudnienia w...

jak wygląda stud...

Nie jest to pi...

akcja, mająca p...

III LO w wyborz...

Codziennosc i swieto teatru

Trzy dni (27-29 marca), trzy spektakle: „Goła Baba”, „Trans-Atlantyk” i „Wszystkie dzieła Szekspira”, tak brzmi najkrótsza zapowiedź Dni Teatru, obchodzonych przez Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku.

Goła Baba

Ekspansywna Goła Baba i tajemnicza Kobieta z Parasolką. Te dwie postacie różnymi sposobami starają się uwieść widza i przekonać do swoich poglądów na sztukę, na sukces, na życie.

Pelen wdzięku, ironii i humoru autorski spektakl Joanny Szczepkowskiej nie opowiada się po żadnej ze stron. Stawia natomiast kilka istotnych pytań.

Reżyseria: Agnieszka Głińska.

Trans-Atlantyk

Nowa adaptacja Gombrowicza w wykonaniu Teatru Montownia aż uderza klarownością. Reżyser wykroił z powieści esencję esencji nie tylko odtwarzając myślowy przewód Gombrowicza, ale nasycając go współczesnymi znaczeniami i odniesieniami. Brawurowe groteskowe postacie stworzyli aktorzy Montowni. Wszystko w doskonałym

rytmie, zharmonizowane, a chwilami zaskakujące.

Reżyseria: Waldemar Śmigalski.

Wszystkie Dzieła Szekspira

Żywołem tego spektaklu jest zabawa, która nigdy nie przekracza granic dobrego smaku, a dzięki temperamentowi i talentom improwizacyjnym wykonawców ma urok świeżości.

Zaprawdę rzadka to rzecz umieć zabawić publiczność i włączyć do uczestnictwa w przedstawieniu.

Reżyseria: Włodzimierz Kaczkowski.

W zwykłe dni marca Teatr im. Al. Węgierki, oprócz „Koniopielki” i „Tanga”, pokaże na Małej scenie spektakl „Osiecka”.

Osiecka

To spektakl, którego przesłaniem jest Miłość. Kochajmy się i

próbujmy być szczęśliwi bez względu na trudności i okoliczności, w jakich przyszło nam żyć.

Ciepło, harmonia i spokój emanujące z piosenek Agnieszki Osieckiej stoją jednak w opozycji do jej osobistych doświadczeń. I tę sprzeczność między pragnieniem miłości a zwirowanym życiem wychwycili twórcy spektaklu „Osiecka”: w jazzowo-bluesowych oparach kawiarnianych spotykają się zagubieni w świecie ludzie. Każdy z nich jest inny, wszyscy jednak pragną kochać i być kochanymi.

Teatr im. Al. Węgierki w Białymstoku: „Osiecka”; scenariusz i reżyseria — Piotr Ziniewicz, opracowanie muzyczne — Paweł Kolenda.

Szczegółowe informacje: (0-85) 741-57-40.

MUZYCZNY PREZENT NIE TYLKO DLA PAŃ

„Jesteśmy na przekór dostojnej powadze sal koncertowych, na przekór nużącej codzienności życia muzyków, na przekór zaprzysięgłym melomanom i na przekór fanom rocka, rapu czy muzyki pop, którzy boją się klasyki jak ognia. Traktujemy naszą matkę muzykę z żartobliwą ironią i jesteśmy pewni, że się nie obrazi”. W ten sposób prezentuje się Grupa MoCarta, kwartet smyczkowy, pierwszy kabaret muzyczny, utworzony przez czterech absolwentów warszawskiej i łódzkiej Akademii Muzycznej: Filipa Jałara, Michała Sikorskiego, Pawła Kawaluka i Artura Reniona (zmarł tragicznie w październiku ubiegłego roku, zastąpił go Bolek Błaszczak).

Od 1997 roku Grupa prowadzi aktywną działalność koncertową. Wielokrotnie występowała w telewizji. Zdobyła wiele nagród: Grand Prix XVIII Biesiady Satyry i Humoru „Złota szpilka”, II nagrodę Przeglądów Kabaretów PaKa w 1998 i 2000 r. Gościła w Niemczech, Szwecji i na Litwie. Organizatorem koncertu w Łomży jest Łomżyńska Orkiestra Kameralna.

Koncert Grupy MoCarta odbędzie się 8 marca 2001 roku (godz. 18.00) w sali II LO w Łomży (pl. Kościuszki 3).

15

LICEALNY POMYSŁ NA ŻYCIE

„Giełdę pomysłów na życie” dla czwartoklasistów zorganizował, pod kierunkiem pedagoga i swojego opiekuna Sławomiry Głasek, Samorząd Szkolny III Liceum Ogólnokształcącego w Łomży. Z przyszłymi maturzystami spotkali się przedstawiciele Oddziału Wojewódzkiego Centrum Informacji i Planowania Karier Zawodowej, Powiatowego Urzędu Pracy, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, pracownicy i studenci Wyższego Seminarium Duchownego, Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego, Wyższej Szkoły Agrobiznesu, Medycznego Studium Zawodowego oraz Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych.

Czwartoklasiści dowiedzieli się, które zawody mają dzisiaj największe wzięcie, jakie są szanse zatrudnienia w Łomży i powiecie, jak wygląda studenckie życie.

Nie jest to pierwsza tego typu akcja, mająca pomóc młodzieży III LO w wyborze zawodowej drogi.

— Staramy się przybliżyć ten problem, szczególnie teraz, w trudnych pod każdym względem czasach — mówi dyrektor III LO Jerzy Cieślowski. — Zdecydowana większość naszej młodzieży zamierza studiować. Młodzi ludzie są dzisiaj ambitni, wiedzą, czego chcą, mają świadomość wartości wykształcenia. Niestety, każdego roku mamy bardzo dobrych absolwentów, którzy z powodu trudnej sytuacji finansowej rodziny nie mogą uczyć się dalej albo uczą się tam, gdzie muszą. To wielki dramat.

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Jak obywatel z obywatelem

Generał i doktor w jednej osobie Felicjan Sławoj Składkowski był przed wojną obiektem rozlicznych docinków. Pan premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej miał bowiem szczególne baczenie na higienę, co najczęściej kojarzyło się z wychodkiem. Nic zatem dziwnego, że te przybytki znać zaczęto sławojkami. Trzeba jednak przyznać, że jeden z najwierniejszych pilsudczyków gorliwie jeździł po kraju, czynił inspekcje, pouczał, nagradzał. Dotarł także do Łomży...

Sławoj Składkowski, jak to wynika z zapisków, polubił miasto. Zachwycały go przedwieczorne odbłaski „żółtych kaczeńców i złocieni, rozsianych gęstymi kępami w szmaragdzie szerokich bujnych łąk nadnarwiańskich”, tudzież girlandy pnących róż na starym rynku. Ot, generał i niemal poeta, do tego w odcieniu sentymentalnym!

A w rogu rynku łomżyńskiego funkcjonowała stara, bardzo dobra restauracja. Posiadała, zdaniem pana premiera, dwie zalety: w niespełna piętnaście minut kelner przynosił „doskonały, duży, soczysty befsztyk z cebulką lub bez, jak kto woli”, a wielka sala na pierwszym piętrze posiadała niskie przepierzchnie, za którymi można było się skryć, by zajadać w spokoju i plukać gardło w razie potrzeby.

Tamtego niedzielnego popołudnia publiczność dopisała, zaś wśród rozweselonych gości był także niejaki Jan Stolarz. Rozpoznał kolegę z wojska, obywatela (tak mówilo się w Legionach Piłsudskiego) Sławoja i nie omieszkał donośnym barytonem poinformować o tym wszystkich zebranych. Lekko staniając się na nogach, z kieliszkiem w ręku, podszedł do generała. „Panie premierze, panie ministrze spraw... spraw, obywatelu doktorze! Jako ten ranny pod Laskami, z trzeciej kompanii piątego batalionu, Jan Stolarz, Stolarz nazwisko, z zawodu buchalter, chcę krótko powiedzieć obywatelowi doktorowi, co trzeba zrobić, żeby w Polsce było dobrze... Mówię to przy wszystkich tutaj, bo to nie jest tajemnica. Żeby w Polsce, obywatelu doktorze, było dobrze, to koniecznie trzeba:

- Po polsku pić, po polsku żyć,
- Po polsku Niemca, bolszewika bić!
- To taki mały, krótki... program narodowy”.

Bywalec łomżyńskiej restauracji powtórzył dwuwiersz kilka razy, by premier zapamiętał go dokładnie. Gość, najszybciej jak mógł, zjadł befsztyk i wziął kurs na Warszawę. Odjeżdżając odwrócił głowę, na ganku stał legionista Jan Stolarz, a w oknach było pełno ludzi. „Nigdy i nigdzie nie byłem tak uroczystie żegnany”, zapisał po latach w Londynie Felicjan Sławoj Składkowski.

ADAM DOBRŃSKI

„PRZEDWIOŚNIE”

W trzech kinach: „Pokój” w Białymstoku, „Millenium” w Łomży i „Bałtyk” w Suwałkach, pojawił się równocześnie film „Przedwiośnie” Filipa Bajona, według powieści Stefana Żeromskiego. Pierwsze z kilku zapowiadanych na ten rok wydarzeń krajowej kinematografii prezentowane będzie w regionie kilka tygodni. Jeszcze w marcu ma wejść na ekrany kolejny krajowy przebój, nowa wersja „W pustyni i w puszczy”, zrealizowana przez reżysera z RPA Gavina Hooda, a jest nią „Quo Vadis” Jerzego Kawalerowicza. Szefowie kin mają nadzieję, że tegoroczne hity poprawią kiepskie w ubiegłym roku wyniki finansowe i dorównają przynajmniej powodzeniu „Ogniem i mieczem” oraz „Pana Tadeusza” dwa lata temu.

W KINIE „MILLENIUM”

Do 29 marca „Przedwiośnie”, ekranizacja powieści Stefana Żeromskiego.

W tym tygodniu:

9 marca (piątek) — godz. 8.15, 11.00, 17.00, 19.45;

10-11 marca (sobota-niedziela) — godz. 11.30, 14.15, 17.00, 19.45;

12-15 marca (poniedziałek-czwartek) — godz. 8.15, 11.00, 17.00, 19.45.

Ceny biletów: normalny 12 złotych; na seanse zorganizowane dla szkół 10 złotych, na seanse zorganizowane dla zakładów pracy 11 złotych. Kino prowadzi przedsprzedaż biletów.

Blizsze informacje: tel. 216-75-19.

KONTAKTY





„SASIEDZI”

Trochę mnie wnerwił profesor Gross. Nie wiem, czy mieszkał kiedyś w Polsce, a sądząc po jego wieku (53 l.), nie znał Polski przed wybuchem ostatniej wojny. Ja mam 80 lat, ale jestem sprawną umysłowo, pamiętam, jak wyglądały stosunki polsko-żydowskie. W Rosji sowieckiej zaczęły się pogromy Żydów, oni uciekali na zachód, a pierwszym krajem na zachodzie była Polska. Tu się zatrzymywali i okazało się, że w Polsce jest 6 razy więcej Żydów niż we wszystkich krajach zachodnich.

Polska po zaborach była biedna, a Żydzi dzięki talentowi do handlu szybko się bogacili. Mieli swoje hurtownie, sprzedawali swoim taniej, polskie sklepy nie wytrzymały konkurencji, bo u nich były wyższe ceny niż w sklepach żydowskich.

Jak się ma pieniądze, to się kształci dzieci; po pewnym czasie w Polsce był lekarz — Żyd, adwokat — Żyd, dentysta — Żyd. W Warszawie na Nalewkach mówiło się po żydowsku, tak samo w Krakowie na Kazimierzu. Cóż więc dziwnego, że kłuło to w oczy i był antysemityzm. Żydzi mieli takie same prawa jak Polacy, narodowcy nawet zarzucali Piłsudskiemu, że ma żonę Żydówkę i stąd takie prawo (co, oczywiście, było naparawdą).

A co do Jedwabnego: słyszałam, że ludzie widzieli grupę Niemców, którzy fotografowali, jak Polacy mordują Żydów. Myślę, że to byli bandyci, którzy grabili majątek ofiar. Chyba ludzie porządni, wierzący, nie uczestniczyli w tej zbrodni.

Sądzę, że prof. Gross powinien głębiej wejrzeć w antysemityzm polski, jego źródło i rozmiary.

Celina Czernicka
Łomża

NIECH DOME POMOCY ŚWIECĄ PUSTKAMI!

W lutym, sześć lat temu dowiedziałam się, że jestem w ciąży. Radość moich najbliższych była ogromna. Kochaliśmy nasze dziecko od chwili poczęcia. Wiadomość, że zostaniemy ponownie rodzicami, przyjęliśmy jak bezcenny skarb, bardzo kruchy i delikatny. Mimo strachu przed porodem, towarzyszyła radość, że dane

jest mi nosić nowe życie i dziękowałam Bogu, że dostąpiłam łaski wyróżnienia.

Nasze dziecko urodziło się chore. Jest leczone od okresu wczesniomowlęcego z powodu przewlekłej choroby neurologicznej, odpowiedzialnej za opóźniony rozwój psychoruchowy. Wymaga stałej pomocy związanej z żywieniem, pielęgnacją i rehabilitacją.



Charakter choroby córki wiąże się z kosztownym leczeniem farmakologicznym, nie wspomnę już o wydatkach, jakie ponosimy w celu poszukiwania innych od dotychczasowych, bardziej wnikliwych i skutecznych metod postępowania diagnostyczno-leczniczego oraz związanych z rehabilitacją.

Oboje z mężem pracujemy, dlatego też nie otrzymujemy żadnych dodatkowych pieniędzy na utrzymanie naszego dziecka, poza zasiłkiem pielęgnacyjnym. Ze względu na stan zdrowia, wymagający systematycznego współdziałania w postępowaniu rehabilitacyjnym, otrzymaliśmy wózek rehabilitacyjny i pionizator. Pozostały sprzęt, nie ujęty w limicie, musieliśmy zakupić na koszt własny.

Przebywałam z dzieckiem (czterokrotnie) w III Klinice Chorób Dzieci w Białymstoku, w Centrum Zdrowia Dziecka, uczestniczyliśmy z mężem podczas konsultacji okulistycznej u prof. Prosta oraz konsultacji z profesorem pediatrii Katolickiego Uniwersytetu Leuven z Belgii. Uważam, że jako rodzice robimy wszystko, aby pomóc naszej córce. Proszę więc nie uogólniać stwierdzając, że rodziny dzieci niepełnospra-

wnych nie chcą i nie potrafią prowadzić fachowej rehabilitacji i sprawować odpowiedniej opieki (chyba że dotyczy to rodzin patologicznych).

Nowoczesne urządzenia, służące do rehabilitacji, hydromasażu, basen, sala komputerowa, jakimi dysponuje Dom Pomocy Społecznej w Łomży, na pewno są bardzo ważne w terapii dzieci niepełnosprawnych. Ale w tym momen-

cie nasuwa się pytanie, czy my, rodzice, musimy oddać swoje dziecko na stałe, by mogło korzystać z tak doskonałego wyposażenia tej placówki?

Chciałabym bardzo mocno podkreślić, iż ktoś, kto napisał krótką wzmiankę w „Kontaktach” (pisaaliśmy, że w DPS w Łomży są miejsca, sugerując przyczynę: ludzie ubożeją i zatrzymują niepełnosprawne dzieci w domu, bo otrzymują na nie pieniądze; znalazło się też zdanie, że rodzice rzadko potrafią i chcą fachowo opiekować się niepełnosprawnymi dziećmi — przyp. red.) zapomniał o najważniejszym powódzie, dla którego między innymi nasza córka jest z nami. Na pewno nie są to pieniądze, bo ich po prostu nie dostajemy od żadnej instytucji. Proszę uwierzyć, w odniesieniu do tego, o czym napisałam wcześniej, że mimo troski, wnosi ona w nasze życie wiele radości. Kochamy ją z całym sercem i nie wyobrażamy sobie, aby mogła być wśród obcych ludzi. To nie jest przedmiot, którego można się pozbyć, usunąć, bo zaważa, nie pozwala poświęcić się pracy zawodowej. To żywa istota — człowiek, który potrzebuje naszej bliskości, czułości i miłości. Jesteśmy rodzicami, odpowiadamy za jej zdrowie, rozwój i naszym obowiązkiem jest poświęcić to, co w nas najlepsze, by czuła się na swój sposób szczęśliwa i przede wszystkim bezpieczna. Wierzymy, że nadejdzie taki dzień, że nasza córka wyzdrowieje. Ta nadzieja nadaje sens naszemu życiu, dodaje sił do dalszego działania.

Jeśli inni rodzice kochają równie mocno swoje chore dziecko jak my, jeszcze długo w Domu Pomocy Społecznej będą wolne miejsca.

J. A.
(imię i nazwisko
do wiadomości redakcji)
Łomża

Bezrobocie wciąż w górę

• W końcu stycznia 2001 roku w powiatowych urzędach pracy województwa zarejestrowanych było 82 tysiące 774 bezrobotnych, w tym 42 tysiące 691 kobiet. W porównaniu z grudniem 2000 roku bezrobocie wzrosło o 4,5 proc. Niemal 37 proc. bez pracy to mieszkańcy wsi. Stopa bezrobocia w województwie: 14,2 proc. Na 1 ofertę pracy przypadało 962 bezrobotnych.

• W styczniu 2001 roku najwięcej ofert pracy było w powiecie sokolskim — 74, a najmniej w suwalskim — zaledwie 6. W Białymstoku — 198, Łomży — 54, Suwałkach — 66.

• W styczniu 2001 rozpoczęto w Podlaskiem budowę 60 mieszkań, tj. o 75,4 proc. mniej niż przed rokiem.

• W porównaniu z grudniem 2000 roku wzrosły ceny targowiskowe ziarna zbóż: pszenicy o 0,9 proc., żyta o 1,2 proc., jęczmienia o 1,3 proc.

• Dojna krowa podrożała o 2,5 proc., prosię o 1,7, a staniąta jałowa ka jednoroczna — o 0,7 proc.

• Województwo ma 1 milion 222 tysięcy mieszkańców; najwięcej powiat białostocki — 140 tysięcy, a najmniej sejneński — 22 tysiące.

• Białystok liczy 285 tysięcy mieszkańców, Łomża 65 tysięcy, Suwałki 68 tysięcy.

• Na 100 mężczyzn przypada w województwie 103,6 kobiet. Największą przewagę panie mają pod tym względem w powiecie hajnowskim — 104,4. W Białymstoku proporcja ta wynosi 111,7, w Łomży 106,9, w Suwałkach 107,8.

• Najgęściej zaludniony jest powiat zambrowski — 63,3 mieszkańców na kilometr kwadratowy, a najmniej sejneński — 25,7.

• W 2000 roku stwierdzono w Podlaskiem 33 tysiące 570 przestępstw. Najwięcej przeciwko mieniu — ponad 21 tysięcy. Zdarzyło się także 49 zabójstw, 76 zgwałceń. Ogółem wskaźnik wykrywalności wynosił 55,7 proc.

(Źródło: Biuletyn statystyczny województwa podlaskiego. Styczeń 2001.)



• Jednogłównie zdecydowała o Kardynała Stefana gimnazjum, które nie powstaje. Sądził się także z sztanu szkoły kiego Patrona Prymasa Tymoteusza. Prymas Tymoteusz jest z Andrzeja szczególnie: w miarę przyjął pierwszą, a na tutejszym czywa jego matka.

• Władze gmin organizować w nowym gimnazjum w Andrzeju cję kolejnego roku.

• Wśród tego inwestycyjnych zmodernizacja mostu Brok w Żaluskach, dróg Lenarty — Czerwona (1,5 kilometra) i Róża Króle Małe (około 1,5 km).

• W tym roku się naprawy nawierzchni szos podziemnych podziemnych.

• Na nic zdają się dzieci uczniów Wierceni i Wojciszki, rokami edukacji, ilości dzieci, obywateli zlikwidowane. Rządzenie kosztowało się złotych. Oznacza tylko dwie Bockach i Adrian.

• Dotkliwa panienka upalnym leczy poziom wód gruntowych.

• W tym roku kaja się 10-kilometrowy ciągu.

• Jeszcze do niedawna była kolejowa. Tutejszy węzeł PKP nad tysiąc osób.

• W tym roku zmieniły się tylko pierwowzory! Przynajmniej w tym roku zmieniły się tylko pierwowzory! Przynajmniej w tym roku zmieniły się tylko pierwowzory! Przynajmniej w tym roku zmieniły się tylko pierwowzory!

• Sprawców popełnionych w powiecie przestępcy z Komendy Powiatowej, mając pod tym miejscem w województwie nariusze najczęściej w łamaniu przepisów, sklepów, placówek.

• Około 100 osób w tym roku pracę nym z powodu traktu z Kasą zmieniły to ograniczają, a w tym nawet likwidacją.

• Rada Gminy roczny budżet. datkiem jest oszczędność.

• Skutków ubóstwa ciąg dalszy: pod

ANDRZEJEWO

• Jednogłośnie Rada Gminy zdecydowała o nadaniu imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego gimnazjum, którego siedziba właśnie powstaje. Samorząd opowiedział się także za ufundowaniem sztandaru szkoły i popiersia Wielkiego Patrona przed jej budynkiem. Prymas Tysiąclecia związany jest z Andrzejewem w sposób szczególny: w miejscowym kościele przyjął pierwszą komunię świętą, a na tutejszym cmentarzu spoczywa jego matka.

• Władze gminy zamierzają zorganizować w nowej siedzibie gimnazjum w Andrzejewie inaugurację kolejnego roku szkolnego.

• Wśród tegorocznych planów inwestycyjnych znajdują się: modernizacja mostu na rzece Mały Brok w Żałuskach Lipniewie oraz dróg Lenarty - Ołdaki (około 1,5 kilometra) i Ruskołęki Stare - Króle Małe (około 1 kilometra).

BOCKI

• W tym roku Bocki doczekają się naprawy nawierzchni ulic zniszczonych podczas układania rur kanalizacyjnych.

• Na nic zdały się protesty rodziców uczniów podstawówek w Wierceni i Wojtkach. Z nowym rokiem edukacji, z powodu małej ilości dzieci, obie szkoły zostaną zlikwidowane. Rocznie ich utrzymanie kosztowało gminę 700 tysięcy złotych. Od września będą więc tylko dwie podstawówki: w Bockach i Adrianach.

• Dotkliwą pamiątką po minionym upalnym lecie jest wciąż niski poziom wód gruntowych.

• W tym roku Adrianki doczekają się 10-kilometrowego wodociągu.

CZEREMCHA

• Jeszcze do niedawna Czeremcha była kolejową potęgą regionu. Tutejszy węzeł PKP zatrudniał ponad tysiąc osób. Dzisiaj cała załoga to zaledwie jedna szósta stanu pierwotnego! Przybywa opuszczonych kolejowych budynków. Nie zmieniły się tylko trasy przejeżdżających tędy pociągów w „cztery strony świata”: Czeremcha - Siedlce - Warszawa; Czeremcha - Białystok; Czeremcha - Hajnówka; Czeremcha - Brześć Białoruski. Lecz nie wiadomo jak długo tak będzie.

GRAJEWO

• Sprawców ponad 700 z 1000 popełnionych w ubiegłym roku w powiecie przestępstw wykryli policjanci z Komendy Powiatowej, zajmując pod tym względem trzecie miejsce w województwie. Funkcjonariusze najczęściej mieli do czynienia z włamywaczami do mieszkań, sklepów, piwnic i samochodów.

• Około 100 osób ma stracić w tym roku pracę w Szpitalu Ogólnym z powodu okrojonego kontraktu z Kasą Chorych. Inne zmiany to ograniczenie płacy ordynatorów, a w drugim półroczu nawet likwidacja dwóch oddziałów.

GRODZISK

• Rada Gminy uchwaliła tegoroczny budżet. Największym wydatkiem jest oświata: około 40 proc.

• Skutków ubiegłorocznej suszy ciąg dalszy: podatki rolne pozostaną na tym samym poziomie. Oznacza to mniej pieniędzy w gminnej kasie. Tymczasem potrzeby rosną. Do najpilniejszych należą remonty dróg, budynków szkolnych oraz budowa oczyszczalni ścieków.

Z regionu:



KOLNO

• Spotkanie promocyjne dla potencjalnych klientów zorganizowała Firma „Terrazyt”. Prezentacja połączona była z ekspozycją wyrobów gotowych. Spośród półtysięcznej załogi fabryki wielu jest mieszkańcami Kolna i okolic

• Rozegrany został drugi etap konkursu (na szczeblu dekanalnym) znajomości wiedzy biblijnej wśród uczniów szkół podstawowych. Największą znajomością biblii wykazała się Magdalena Bugnacka z Ptaków. Z Martyną Dąbkowską i Anną Zięją (obie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolnie) oraz Emilią Olender z Turośli wezmą udział w eliminacjach diecezjalnych.

• Kino „Wrzos” w Kolnie zaprasza 10-12 marca na dwa filmy: „102 Dalmatańczyki” (godz.

15.00) i „Pieniądze to nie wszystko” (godz. 17.00).

PIĄTNICA

• Swoich najlepszych i największych dostawców uhonorowała Spółdzielnia Mleczarska, jedna z czołówek krajowej przedsiębiorstwa tej branży. W uroczystości udział wzięło 29 rolników, którzy dostarczyli w ubiegłym roku co najmniej 150 tysięcy litrów. Rekordzistą jest Krzysztof Banach z Kalinowa, który sprzedał Spółdzielni ponad 520 tys. litrów. Ze szczególnym zadowoleniem rolnicy i spółdzielcy przyjęli fakt, że ubiegłoroczna susza nie wpłynęła na poziom skupu mleka. Przeciwnie: Spółdzielnia pobiła rekord, przerabiając w ubiegłym roku 66 milionów litrów. W tym roku planowana jest rozbudowa zakładu i prawdopodobnie wprowadzenie na rynek nowego produktu.

STAWISKI

• Rada Miasta i Gminy nie wyraziła zgody na obniżenie stopnia organizacyjnego do klas I-III w szkołach podstawowych w Jurcu Włociańskim, Romanach, Bu-

dach Stawiskich, Sokołach i Mieczkach. Funkcjonować więc będzie nadal siedem szkół podstawowych sześcioklasowych i filia w Dzierzbi z klasami I-III. Pomijając różne argumenty to utrzymanie sześcioklasowej szkoły z 18 uczniami i 7 nauczycielami w Mieczkach jest zwykłym nieporozumieniem.

• Stację uzdatniania wody z sieci wodociągowej przekazano uroczysto do użytku w Sokołach. Z nowej hydroforni woda popłynie do kilku wsi wschodniej części gminy.

SZTABIN

• Gmina „zwodociągowana” jest w około 46 proc. Zakończenie inwestycji przewidywane jest w przyszłym roku.

• Z nowym rokiem edukacji, z powodu małej ilości uczniów (niektóre klasy składają się z zaledwie kilku), zlikwidowane zostaną 3 szkoły podstawowe: w Jaminach, Jastrzębnej II i Sosnowie. Jednak w dwóch pierwszych miejscowościach jest szansa na przetrwanie: rodzice chcą założyć stowarzyszenie, które poprowadzi szkolne życie.

TUROŚL

• Mimo trudności finansowych kontynuowana jest budowa siedziby gimnazjum w Turośli. Właśnie powstaje dach.

• W Ksebkach, Lemanie i Łasze znajdują się szkoły podstawowe, w których uczy się po około 50 dzieci. Z nowym rokiem edukacji nie zostaną zlikwidowane. Co będzie później, czas pokaże.

• Do wiosennego jubileuszu 10-lecia przygotowuje się Zespół Śpiewaczy z Nowej Rudy. Dzisiaj tworzy go siedem gospodyń. Także dzięki nim kultura kurpiowska nie zaginie.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Dariusz Sapiński uzyskał bez zastrzeżeń absolutorium za ubiegły rok kierowania największą w kraju Spółdzielnią Mleczarską „Mlekovita”. Spółdzielcy powierzyli mu prowadzenie firmy współpracującej z ośmioma tysiącami hodowców bydła mlecznego w kolejnej kadencji.

ZAMBROW

• Od kilku miesięcy Komenda Powiatowa Policji nie może uzupełnić swojego stanu osobowego, choć ma pięć etatów. Wielu młodych mężczyzn zainteresowanych było służbą głównie z powodu braku innych ofert, a nie z „powołania”, jak ubolewają zambrowscy policjanci, i nie potrafili przebrnąć nawet pierwszych etapów sprawdzania przydatności zawodowej. Wielu odpadło na testach sprawnościowych. Potencjalni zambrowscy policjanci służby kryminalnej, prewencji i „drogówki” powinni mieć przynajmniej średnie wykształcenie i odbyłą służbę wojskową, wiek do 35 lat i minimum 175 centymetrów wzrostu.

• Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum w wieku 12-14 lat wzięli udział w ankiecie dotyczącej dostępności narkotyków, alkoholu i papierosów w mieście. Niemal wszyscy przyznali, że używki (nawet narkotyki) można kupić bez większych problemów w znanych powszechnie miejscach. Co trzeci z ankietowanych młodych ludzi zapoznał się już z papierosami i alkoholem, co trzecie z narkotykami.



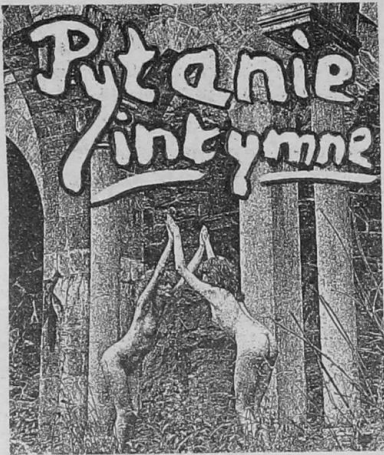
W Szkole Podstawowej w Białych Szczepanowicach odbył się Gminny Konkurs Recytatorski, na który przyjechali uczniowie Szkoły Podstawowej im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bogutach, Szkoły Podstawowej w Zawistach Dworzech i Tymiankach Buciacach.

Pierwsze miejsce w kategorii klas „O”-III (inscenizacje) zajęli przedszkolacy z Bogut w składzie: Patrycja Godlewska, Radosław Bogucki i Justyna Bogucka. Zaprezentowali „Chorego kotka” według S. Jachowicza. W tej samej kategorii w grupie uczniów starszych zwyciężyli uczniowie klasy IV z Białych Szczepanowic. Przedstawili utwór pt. „Dzień dobry królu Zygmuncie” W. Chotomskiej. Pierwsze miejsce w recytacjach indywidualnych (grupa młodsza) zdobyła Martyna Sikorska z Bogut za „Lokomotywę” J. Tuwima, a w grupie starszych Monika Bogucka, także ze szkoły w Bogutach, za recytację wiersza A. Mickiewicza „Zając i żaba”.

Laureaci (na zdjęciu) otrzymali dyplomy, nagrody i słodycze. Pamiątkowe dyplomy otrzymały także szkoły oraz wszyscy uczestnicy Gminnego Konkursu Recytatorskiego.

Agata Łuniewska z kl. VI zastępca redaktora naczelnego „Odkrywczy” pisma uczniów

Szkoły Podstawowej w Białych Szczepanowicach



Na dziecko czekaliśmy z utęsknieniem, ale długo nie mogłam zająć w ciąży. Cieszyliśmy się ogromnie, gdy w końcu bardzo spóźniła się miesiączka, a ja miałam ranne nudności. W tym stanie pierwszy raz do lekarza poszliśmy razem. Potem mąż także towarzyszył mi prawie we wszystkich badaniach kontrolnych i lekarskich wizytach. Dopytywał o wszystko z detalami. Razem zdecydowaliśmy, że jak będzie taka możliwość, mąż będzie asystował w czasie porodu. Godziłam się na to z obawami, bo znam męża i wiem, że przeraża go widok krwi. Nalegał, a lekarz nie miał nic przeciwko. Teraz nasz synek ma już prawie cztery miesiące. Mąż jest nadal czuły, ale zupełnie zmienił się w kontaktach ze mną. Mam wrażenie, że jakby bał się seksu. W rozmowie zaprzecza i twierdzi, że zachowuje się tak jak wcześniej. Ale ja to widzę i czuję. Czy ta dostrzegana przeze mnie zmiana może mieć związek z jego uczestnictwem przy porodzie?

Natalia

Poród z pewnością był dla męża wielkim przeżyciem. Nawet ci mężczyźni, którzy nie obserwują bezpośrednio rodzącej, a tylko czekają za drzwiami, przeżywają wielki stres. A on widział. I jeszcze, co wynika z listu, z dużą wrażliwością reaguje na widok krwi. W czasie porodu widział jej sporo. Do tego jeszcze wysiłek żony, wszystkie zabiegi personelu medycznego i w końcu pierwszy krzyk. Obecna reakcja, gdy mąż stracił zainteresowanie seksem, może mieć związek z tym przeżyciem. Od razu nie da się tego zapomnieć, a szokujące obrazy mogą powracać właśnie przy podejmowaniu próby współżycia. Czas stopniowo zatrze tamte sceny. Do porodu, bólu, tamtych obrazów nie należy też wracać i przywoływać ich w czasie wspólnej rozmowy. Jeszcze trochę trzeba poczekać. A gdy niechęć do współżycia będzie się utrzymywała, należy spróbować skontaktować się z lekarzem specjalistą. Skoro wcześniej mąż towarzyszył badaniom kontrolnym w czasie ciąży i nabrał zaufania do lekarza sprawującego opiekę, dobrze właśnie jego poprosić o pomoc.



LEKARZ DOMOWY

Niedawno mój mąż skarżył się na ostre bóle brzucha. Po kilku dniach zgodził się pójść do lekarza (z tego wnioskuję, że go mocno bolało, bo nie lubi się leczyć). Lekarz powiedział, że podejrzewa trzustkę i zlecił dodatkowe badania. Chciałabym się dowiedzieć, czy choroby trzustki są groźne, po czym je poznać?

Mirosława

Trzustka to gruczoł, który leży w jamie brzusznej, po lewej stronie. Ma ona bardzo ważne funkcje do spełnienia: produkuje wiele substancji, bez których organizm nie może się obejść. Najważniejsza z nich jest insulina, której niedobór powoduje cukrzycę. Trzustka odpowiedzialna jest także za dostarczanie enzymów trawiennych. Le-

czenie stwierdzonych ostrych stanów zapalnych trzustki powinno przebiegać pod stałą kontrolą lekarza.

Aby uniknąć kłopotów z trzustką, trzeba dbać o dietę, odmawiać sobie ciężkostrawnych i tłustych potraw. Choroby trzustki należą do najbardziej dokuczliwych i bolesnych. Nie powinno się więc lekceważyć objawów bólu i szybko zgłosić się do lekarza. Trzeba także pamiętać, że brak produkowanej w trzustce insuliny skutkuje cukrzycą.

§

POD PARAGRAFEM

Mieszkam w lokatorskim mieszkaniu spółdzielczym. Po śmierci męża coraz częściej myślę o zamianie mieszkania. Nie stać mnie na płacenie czynszu za trzy pokoje. Obie córki wyprowadziły się do Warszawy, tam założyły rodziny. Nie mam żadnych złudzeń, że któraś z nich czy moje wnuki przeniosą się do Łomży. Najchętniej zamieniłabym się na mniejsze: jeden lub dwa małe pokoje. Poszłam do spółdzielni, ale tam niesympatyczna urzędniczka powiedziała, że jest to bardzo trudne. Wysłałam zniechęcona. Ale kolejny rachunek sprawił, że postanowiłam energiczniej zająć się tą sprawą. Co powinnam zrobić, żeby pomyślnie załatwić zamianę?

Bronisława

Lokator spółdzielczego mieszkania lokatorskiego teoretycznie nie może zamienić swojego mieszkania. Jest jednak kilka rozwiązań tej sytuacji.

Najprostszym, choć wymagającym czasu i pieniędzy, jest przekształcenie mieszkania w lokal własnościowy. Aby dokonać tego, należy złożyć odpowiedni wniosek w biurze spółdzielni. Ta ma około trzech miesięcy na dokonanie przekształcenia (termin jest określony w statucie danej spółdzielni).

Można rozważyć inną sytuację: być może znajdzie Pani w spółdzielni chętnego lokatora, zainteresowanego zamianą. Warto poprosić sąsiadów, dać ogłoszenie o chęci zamiany. Najlepiej szukać w

ramach jednej spółdzielni, bowiem statuty spółdzielni różnią się od siebie i mogą stwarzać istotne różnice w zamianie. Kiedy uda się Pani porozumieć z chętnym na zamianę, należy wspólnie złożyć w spółdzielni wnioski o wzajemną zamianę. Zgodę na zamianę musi wydać zarząd spółdzielni, który przeniesie prawo do lokalu z jednego lokatora na drugiego.

Po znalezieniu chętnego do zamiany osoby trzeba koniecznie sprawdzić jej wiarygodność, czyli sprawdzić, czy nie zalega z płatnościami. Jeżeli zamiana ma być dokonana z lokatorem mieszkania własnościowego, trzeba sprawdzić, czy nie jest ono obciążone hipoteką w związku z zaciągniętym kredytem.

Zamiana mieszkania jest więc kłopotem, który da się rozwiązać, choć wymaga starań i zabiegów.



W SKLEPIE ŻYCIA

Bardzo proszę, zamieścić ten wiersz. To będzie moja karta wstępu, z którą pójdę do Niej, do szpitala. Tak sobie wymyśliłem. Napisać łatwiej, powiedzieć trudniej.

Kupiłaś dwie bułki i dzień (w kolorze),

Wybiegłaś.

Ja wzięłam sens życia, pojedynczy

(Właśnie przywieźli).

Za mało na życie pełne, Ale zawsze coś.

Twoje włosy:

Kryształ ciemnego światła.

Mógłbym Cię pokochać, pomyślałem

Wybiegłem za Tobą,

Leżałaś przy chodniku.

Będzie żyła

— powiedział lekarz.

Wróciłem do sklepu:

Sens życia, podwójny, proszę.

Julian Bartecki

Łomża

OFERTY

Cześć Chłopcy! Tutaj my, dwie zwariowane (18 lat) dziewczyny, Beata i Ania. Ania to szatynka o piwnych oczach, a Beata blondynka o oczach niebieskich. Kiedy jesteśmy razem, mamy 100 pomysłów na minutę! Uczymy się w szkole średniej i mieszkamy w internacie. Piszcie do nas, czekamy na listy!

Beata i Ania

Jestem spokojnym, kochającym wieś kawalerem (42/172). Z rodzicami prowadzę zmechanizowane gospodarstwo rolne. Szukam milej, gospodarnej, lubiącej przyrodę dziewczyny w odpowiednim wieku, która zechciałaby ze mną założyć dobrą, szczęśliwą rodzinę. Cenię przyjaźń, miłość, wierność, uczciwość, nie znoszę kłótni, awantur. Jestem katolikiem.

Romek

Niezależna (66/170), po rozwodzie, bez zobowiązań i nałogów. Uczciwa, szczerza i opiekuńcza. Wiem, czym jest samotność. Poznam pogodnego, spokojnego Pana w odpowiednim wieku bez zobowiązań i nałogów. Jeżeli kochasz wszystko, co dobre, czujesz się przegrany i zagubiony,

napisz. Może nasze niepowodzenia zamienią się w radość.

Krystyna

Czy ktoś chciałby poznać samotnego (po rozwodzie nie z własnej winy), bez zobowiązań i bez wspomnień? Mam 39 lat, jestem niewysokim szatynem o ciemnych oczach. Mieszkam i pracuję w niewielkim mieście (chętnie zmienię miejsce zamieszkania). Szukam milej Pani (najchętniej samotnej panny w wieku do 32 lat), która mogłaby mnie pokochać z wzajemnością. Podaj numer telefonu.

Henryk

.Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem, imieniem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca” ofertę lub odpowiedź na anonimową należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anon. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Ofi moles sierza

Komendą Mi Łomży wstrząs niektórych elementów skierowało do wnego dwóch sierza Ruchu Drogow

W swoim piśtstwu łomżyńskiej nie statystyk, nie darke finansowa, sowanie praktyk sów”. Szczególn mediach nabrały natury „obyckiej”. Autorzy r w nim jednego z stowanie seksu funkcjonariuszy stosowanie nielechu przed kilku łomżyńskiej KMF zarzutami tłumaczył je z zemsty zagrożeni przenięgówki” do trudnrolowej. Obwinia nie oficer zapow nie sprawy do są stkim jednak tom oczekują na przy z Komendy Główn dają zarzuty.

• W Łomży p mali 15-letniego -letniego Marka Pawła S., którzy gami, w ciągu 19.00) na ul. Sie nali 2 rozbojów.

go stał się prz mieszkaniem miejscowości. G cciem i użyciem n zbawili go kurtk tówki. Zadowoleni zaczali się na ko dnia, 18-letnię szkańca innej miejscowości. N pieniędzy. Kiedy go, a następnie c z książkami i zedowani natychm policję. Już po młodzi bandyci funkcjonariuszy.

• W Sluczu (g jany kierowca w nad 2 prom. al pieszego i uciel padku. Nieprz czynne przewiez a drogowy pirat ny przez policję dzinie.

• Na drodze P wo 22-letni kiero nie dostosował P runków na drodze wierzchni zjechał zderzył się z jadą seatem. Kierowc ogólnych obrażeń

• W Augustow sta, do pewnego

Oficer molestował sierżantów?

Komenda Miejska Policji w Łomży wstrząsnęła ujawnieniem niektórych elementów raportu, jaki skierował do komendanta głównego dwóch sierżantów Wydziału Ruchu Drogowego.

W swoim piśmie zarzucili szefostwu łomżyńskiej policji fałszowanie statystyk, niewłaściwą gospodarkę finansową, popieranie i stosowanie praktyk „republiki koleśków”. Szczególnego rozgłosu w mediach nabrały jednak zarzuty natury „obyczajowo-szpiegowskiej”. Autorzy raportu oskarżają w nim jednego z oficerów o molestowanie seksualne młodszych funkcjonariuszy i związane z tym stosowanie nielegalnego podsłuchu przed kilku laty. Kierownictwo łomżyńskiej KMP nie zgadza się z zarzutami tłumacząc, że sporządził je z zemsty funkcjonariusze zagrożeni przeniesieniem z „drogówki” do trudniejszej służby patrolowej. Obwiniany o molestowanie oficer zapowiedział skierowanie sprawy do sądu. Przede wszystkim jednak łomżyńscy policjanci oczekują na przyjazd kontrolerów z Komendy Głównej, którzy zbiją zarzuty.

• W Łomży policjanci zatrzymali 15-letniego Mirosława S., 17-letniego Marka Z. i 18-letniego Pawła S., którzy wspólnie z kolegami, w ciągu kilku minut (o 19.00) na ul. Sienkiewicza dokonali 2 rozbojów. Ofiarą pierwszego stał się przechodzący tędy mieszkaniec podłomżyńskiej miejscowości. Grożąc mu pobiciem i użyciem noża, bandyci pozabawili go kurtki, zegarka i złotych. Zadowoleni z łatwego łupu zaczęli się na kolejnego przechodnia, 18-letniego ucznia, mieszkańca innej podłomżyńskiej miejscowości. Najpierw zażądali pieniędzy. Kiedy odmówił, pobili go, a następnie ograbili z plecaka z książkami i zeszytami. Poszkodowani natychmiast powiadomili policję. Już po kilku minutach młodzi bandyci wpadli w ręce funkcjonariuszy.

• W Słuczu (gm. Radziłów) pijany kierowca volkswagena (ponad 2 prom. alkoholu) potrafił pieszo i uciekł z miejsca wypadku. Nieprzytomnego mężczyznę przewieziono do szpitala, a drogowy pirat został zatrzymany przez policję po niespełna godzinie.

• Na drodze Piątница – Drozdowo 22-letni kierowca opla kadeta nie dostosował prędkości do warunków na drodze. Na śliskiej nawierzchni zjechał na lewą stronę i zderzył się z jadącym z przeciwka seatem. Kierowca seata doznał ogólnych obrażeń ciała.

• W Augustowie, przed trzynastą, do pewnego sklepu weszło



KRONIKA POLICYJNA

dwóch młodych mężczyzn. Najpierw oglądali towar, a następnie, bardzo uprzejmie rozmawiając z ekspedientką, zainteresowali się wyrobami ze złota. Poprosili o pokazanie czegoś z biżuterii. Gdy kobieta odwróciła się w stronę towaru, nagle jeden z klientów kilkakrotnie uderzył ją butelką w głowę. Ciosy były tak silne, że ofiara krwawiąc upadła na podłogę. Być może to wystraszyło bandytów, bo niczego nie zabierając, natychmiast wybiegli ze sklepu. Ranna kobieta, z licznymi obrażeniami twarzy i głowy, doczłogała się do drzwi i głośno zaczęła wzywać pomocy. Karetka pogotowia zabrała ekspedientkę do szpitala.

„DZIAŁKA” ZA „DZIAŁKI”

Jeden z pierwszych dealerów narkotykowych skazany został przez sąd w Zambrowie. Ryszardowi O. (34 lata), karannemu wcześniej za nielegalną uprawę konopi indyjskich w doniczkach, sąd wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata za sprzedaż czterech działek marihuany. Wyrok nie jest prawomocny.

• Na drodze Suchowola – Karpowice policyjny patrol z Sokółki zatrzymał do kontroli drogowej kierowcę fiata 126 p. Okazało się, że 27-letni mieszkaniec gminy Jaświły (pow. Mońki) jest bardzo pijany: 4,23 prom. alkoholu! Nie miał przy sobie prawa jazdy, bo w połowie stycznia zostało mu zatrzymane z tego samego powodu. W styczniu i lutym 2001 roku w województwie policjanci zatrzymali ponad 600 pijanych kierowców.

• W Augustowie na ul. 29 Listopada policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę mercedesa z łódzkim numerem rejestracyjnym. Okazało się, że zarówno prowadzący pojazd, jak i jego pasażer są pijani. Ponadto funkcjonariusze znaleźli w samochodzie ukryte pod siedzeniami i w nadkolach papierosy bez znaków skarbowych akcyzy: ponad 2000 paczek monte carlo i 500 marlboro. Mężczyźni zostali zatrzymani.

• Tragedia w Siemichoczach (gm. Nurzec Stacja, pow. Siemiatycki). 75-letnia mieszkanka wsi na swoim podwórku, podczas nabierania wody ze studni, najprawdopodobniej poślizgnęła się na oblodzonej ziemi i wpadła do środka. Poważne obrażenia głowy spowodowały śmierć kobiety.

ZEMSTA

Za zemstę z powodu odmowy płacenia haraczu uważa spłonienie swojego baru „Poslednij pojezd” koło targowiska miejskiego w Łomży jego właściciel, który złożył w prokuraturze zawiadomienie o wcześniejszych groźbach. Dawny kolejowy wagon, przekształcony na bar, spłonął niemal całkowicie w ubiegłym tygodniu. Właściciel jest jednocześnie dzierżawcą terenu kolejowego, graniczącego z targowiskiem miejskim, gdzie także prowadzony jest handel. Przedsiębiorca twierdzi, że próbował usuwać ze swojego terenu obcokrajowców, sprzedających przemycane papierosy i alkohol i pożar może być także zemstą z ich strony.

• W Augustowie do jednego ze sklepów, podczas nieobecności klientów, wszedł młody zamaskowany mężczyzna. W stronę ekspedientki skierował pistolet i zażądał: „Dawaj kasę!”. W tym momencie zjawił się właściciel sklepu. Na jego widok bandyta wybiegł na ulicę. Mężczyzna ruszył w pościg. Tymczasem anonimowy rozmówca powiadomił policję o napadzie. Funkcjonariusze przystąpili do akcji, spotykając po drodze uciekiniera i goniącego. Wspólnie zatrzymali bandytę. Okazał się nim 20-letni mieszkaniec Grajewa. Pistolet okazał się plastikowy, ale tzw. lufki i 0,15 grama konopi indyjskich prawdziwe.

„NAUCZKA”

Dramatyczną przygodę przeżył Damian Z., czternastoletni uczeń gimnazjum w Śniadowie. Oczekującego na autobus na przystanku chłopca... porwał do samochodu ojciec jednego z kolegów. Z zemsty za konflikty Damiana ze swoim synem wywiózł chłopca na bezdroża (cały czas obrzucając wyzwiskami i grożąc nawet śmiercią), uderzył kilkakrotnie w twarz i pozostawił w nieznannej okolicy. Po kilku godzinach chłopcu udało się szczęśliwie wrócić do domu. Napastnik odpowiadać będzie za pozbawienie wolności drugiej osoby, naruszenie nietykalności fizycznej i groźby karalne.

Znikająca świnia

— Ponad rok czekamy na pieniądze. Odstawiłem dwadzieścia świń, a każda z nich ważyła sto pięćdziesiąt kilogramów. Należy mi się ponad sześć tysięcy złotych. Kiedy je otrzymam? — pyta Stanisław Grała z Janowa.

Franciszek Cwalina ze Śmiarowa oczekuje na cztery tysiące złotych. Obaj nie są wyjątkami. Razem czeka na własne pieniądze stu trzynastu rolników z gmin: Kolno, Piątница, Łomża, Śniadowo, Nowogród, Wizna, Przytuły, Mały Płock, Jedwabne, Miastkowo, Radziłów, Zbójna, Zambrów, Stawiski, Kołaki Kościelne.

W 1999 roku odstawali żywiec do Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Mazowsze” w Łomży, należącego do Bogusława K., mieszkańca Ostrołęki. „Mazowsze”, zajmujące się przetwórstwem mięsnym, skupowało żywiec i płaciło. Na początku, gdy dostawcy nabrali zaufania, przestało. Najpierw czekali spokojnie, potem zaczęli naciskać. Nie mogli spotkać się z właścicielem. Informowali prokuraturę o zagarnięciu mienia. Właściciela zaczęła poszukiwać policja. Nie został odszukany do dziś.

Podobną działalność właściciel „Mazowsza” prowadził w Ostrołęce. Zakończył ją w identyczny sposób jak w Łomży. Postępowanie przeciwko Bogusławowi K. prowadzi Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce.

— Wydaliliśmy postanowienie o przedstawieniu zarzutów Bogusławowi K., ale nie można mu go dostarczyć ze względu na ciągłą nieobecność. Najpierw był poszukiwany listami gończymi w kraju. W ubiegłym roku podjęliśmy międzynarodowe poszukiwania przez Interpol. Ciągłe trwają, wierzymy, że uda nam się rozpocząć proces ekstradycji — powiedziała prokurator Iwona Bukowska z Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce.

Część majątku Bogusław K. wyprzedał przed ucieczką z Polski, resztę zajął bank.



PROMOCJA MILENINIJNA

RADIO TAXI 96-21



- 1 kpl. nalepek (12 szt.) upoważnia do jednorazowej 10% zniżki w sklepach "PAN"
- 1 kpl. nalepek (12 szt.) upoważnia do jednorazowej 15% zniżki w "PIZZERIA DIAVOLO"
- 1 kpl. nalepek (12 szt.) upoważnia do jednorazowej 10% zniżki w "RELAX CLUB"
- 1 kpl. nalepek (12 szt.) upoważnia do jednorazowego, bezpl. wstępu do "KLUBU ATOM"

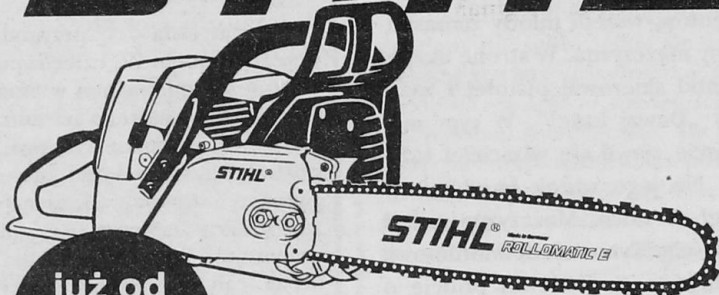
„MAZUREK” s.c.
18-400 ŁOMŻA,
AL. LEGIONÓW 54/1
tel. (0-86) 216-69-62;
0-602 669-197
0-603 618-038
godziny otwarcia
8.00-16.00

PRZEWOZY
AUTOKAROWE
— KRAJ, ZAGRANICA

SPRZEDAŻ BILETÓW
NA LINIE
MIĘDZYNARODOWE

AGENCJA
TURYSTYCZNA

STIHL®



już od
799,-

- ✓ **NOWOCZESNY**
- ✓ **NIEZAWODNY**
- ✓ **BEZPIECZNY**

STIHL®
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Kawalerska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126;
Ciechanowiec - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64;
Czyżew - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94
06; Grajewo - Wojska Polskiego 49; Kolno -
Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; Łomża -
Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; Maków Maz. -
Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mońki - Białostocka
51, tel. 716 48 69; Ostrołęka - Bogusławskiego
(PSS Stodoła) 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98
35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; Ostrów
Mazowiecka - Broniewskiego 14, tel. 74 623 71,
Sikorskiego 28, tel. 74 525 64; Rudka - 3 Maja 28,
tel. 73 94 332; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel.
275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

fak. 1650

Promocja Era Dwoje

VISA-TEL
autoryzowany dealer

Tylko **2 grosze** za minutę
połączenia z wybraną
osobą, aż do końca roku.



Nokia 3210
14 zł*



Ericsson T28s
59 zł
44 zł*
Nowa niska cena

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel. Fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hotmail.pl

*Ceny netto dla wstępnych taryf.
Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.
Numer promocyjny dotyczy połączeń w sieci Era.



Jeżeli chcesz się ogłosić w „Kontaktach”,
ale nie masz czasu, aby nas odwiedzić
w Biurze Ogłoszeń, ZADZWOŃ!
tel. 0-86 216-42-44, 216-42-43
0-602 748-099
Nasz przedstawiciel pojawi się
w umówionym terminie!



ALTECH S.C.
PRODUCENT
OKIEN Z PCV

SUPERPROMOCJA
OKNA NA TELEFON
Z A D Z W O Ń

ZAKŁAD PRODUKCYJNY
Bożejewo Stare 17
tel./fax (0-86) 217-72-35
SIEDZIBA FIRMY
18-400 Łomża
ul. Al. Legionów 147D pok. 11
tel./fax (0-86) 218-74-25

DOPASUJEMY SIĘ DO KAŻDEGO OTWORU



PROMOCJA!

OKNA

SONAROL
OKNA Z JEDWABNEGO

- PARAPETY ZEWNĘTRZNE
- MIKROWENTYLACJA
- STYLOWA LISTWA
- BLOKADA KLAMKI
- KOTWY MONTAŻOWE
- ARGON W PAKIECIE SZYBOWYM K≈1,1

GRATIS!

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS), tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURO HANDLOWE:

Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel./fax (0-86) 219-91-09

fak. 1650



KONTAKTY

— Panie d
stem wykończ
su, gdy mał
siedzę przy je
dzień i w nocy!

— Czy piele
rej polecilem
mężu, nie zgłos
— Właśnie
sze siedzieć!

— Wysoki
dam, aby rozp
się przy drzwia
tych!

— Dlaczego
— Bo jest pr

— Stój — w
za uciekającym

— To ty stó
kuje złodziej.
nie goni!

— Dlaczego
niądze?

— Bo nie
wych.

Lekcja biolo
— Dokąd le
pyta pani.

— Napić się

— Dlaczego
— Bo mu H

— Czy w wa
starzec? — pyta
— A jakże, t

— Jak najlep
— Kupić wa

— Koniak?
cy.

— Nie, dzie
da turysta.

DROBIARZ



— Panie doktorze, jestem wykończona. Od czasu, gdy mąż zachorował, siedzę przy jego łóżku w dzień i w nocy!

— Czy pielęgniarka, której poleciłem czuwać przy mężu, nie zgłosiła się?

— Właśnie dlatego muszę siedzieć!

— Wysoki sędzie! Żądam, aby rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych!

— Dlaczego?

— Bo jest przeciąg!

— Stój — woła policjant za uciekającym złodziejem.

— To ty stój — odkrzykuje złodziej. — Ciebie nikt nie goni!

— Dlaczego produkował pan fałszywe pieniądze?

— Bo nie mogłem produkować prawdziwych.

Lekcja biologii.

— Dokąd leci ptak ze słomką w dziobie? — pyta pani.

— Napić się coca-coli.

— Dlaczego Polak został papieżem?

— Bo mu Hermaszewski u góry załatwił.

— Czy w waszej wsi żyje jeszcze ten stuletni starzec? — pyta dziennikarz.

— A jakże, to mój syn.

— Jak najlepiej stracić na wadze?

— Kupić wagę za 200 zł i sprzedać za 100 zł.

— Koniak? Whisky? — pyta celnik na granicy.

— Nie, dziękuję, rano nie piję — odpowiada turysta.



**BANK
KAWAŁÓW**

— Czy pani płaciła za tego psa? — pyta kontroler w autobusie.

— Nie, dostałam go w prezencie.

— Powiedz mi, co się stanie, gdy pozostawimy na jakiś czas na wolnym powietrzu kawałek żelaza? — pyta nauczyciel fizyki.

— Zardzewieje.

— Dobrze. A jeśli pozostawimy kawałek złota?

— Zniknie!

— A więc jednak żenisz się?

— pyta kolega swego przyjaciela. — Przecież miałaś zerwać z narzeczoną!

— Tak, ale ona tak przytyła,

że nie może zdjąć z palca pierścionka zaręczynowego.

— Panie dyrektorze, ogrodniliśmy budowę.

— I materiały budowlane już nie giną?

— Ginę.

— Dlaczego?

— Bo płot ukradli.

— Mamo, Kaziu obgryza babci paznokcie!

— skarży siostra.

— Kaziu, przestań!

— Mamo, on ciągle obgryza!

— Kaziu, jak nie przestaniesz obgryzać babci paznokci, to zamknę trumnę.

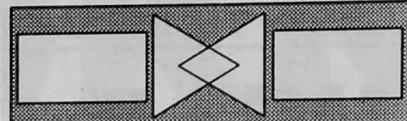
— Już tyle razy prosiłem cię o pocałunki, a dzisiaj jest Dzień Zakochanych. Czy ty, dziewczyno, jesteś z kamienia?

— A czy ty jesteś sparaliżowany?

•••

Dowcipy nadesłali: Krystyna Pstrągowska ze Śniadowa oraz Agnieszka Lesiewicz (nagroda) z Rostek (gm. Jedwabne).

Nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia w najlepsze trwa!



spiećcia

21

Radio Plus Łomża wyróżniło „Bocianem” za inicjatywy lokalne organizatora konkursu na najładniejszy karmnik, którym była Rada Osiedla nr 12 w Łomży, po czym nagrodę publicznie i uroczystie wręczyło... prezesowi Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Prezes nagrodę bez zacerwienia przyjął twierdząc, że to świadectwo dobrej współpracy Spółdzielni z radami osiedlowymi. Dzięki Radiu Plus Łomża, lud jak za dawnych czasów, znowu pije szampana. Ustami swych przedstawicieli.

Po opublikowaniu w „Kontaktach” wywiadu z Janem Tomaszem Grossem, autorem książki „Sąsiedzi” o masakrze Żydów w Jedwabnem, zareagowały „Polskie Sprawy” z Poznania. Ubolewaniem, że „Kontakty” „wzięły udział w nagonce na Polaków”. Mniej szczęścia miał sam Gross. W liście otwartym do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Lecha Kaczyńskiego, naczelny „Polskich Spraw” zażądał: „wszczęcia dochodzenia, zbadania pod względem psychiatrycznym i spowodowania leczenia psychiatrycznego lub ukarania ob. Jana Tomasza Grossa za rozpowszechnianie książki pt. »Sąsiedzi — historia zagłady żydowskiego miasteczka«”. Generalissimus Józef Stalin przewraca się z zazdrości w grobie: gdyby umiał kto tak, jak „Polskie Sprawy” wyłożyć narodowi sowieckiemu, że każdy przeciwnik jedynie słusznej prawdy to wariat, do dziś leżałby sobie z czią w Mauzoleum.

Powiatowy Urząd Pracy w Kolnie winny jest pracodawcom, którzy zatrudnili w ubiegłym roku bezrobotnych, milion złotych, bo nie dostał pieniędzy z budżetu państwa. Nikt jak państwo nie potrafi z penenta zrobić klienta.

W „Planie pracy Rady Miejskiej Łomży na rok 2001”, przyjętym 28 lutego 2001, zapisane zostały zadania na... styczeń. Żeby była jasność: styczeń 2001 rok! Jest nadzieja, że Rada postawi sobie za zadanie budowę katedry w roku 1000.

Hurtownia „DROBIARZ” w Łomży

ul. Wojska Polskiego 161
(wjazd obok biurowca Bawelny)

oferuje w sprzedaży:

- drób świeży i mrożony
- wędliny drobiowe i wieprzowe
- mrożonki kulinarne (pyzy, knedle, frytki)
- warzywa i owoce mrożone
- lody
- pisklęta różnych gatunków — drobiu
- oraz artykuły zaopatrzenia masarniczego

Zapraszamy klientów w godz. 4.00–16.00
tel. 216-47-08; 216-57-95

fak. 1697



Wielki Finał w Zambrowie

gimnazja



1. Anna Popowska (Czarna Białostocka)
2. Izabela Kardel (Czarna Białostocka)
3. Monika Maleszewska (Kobylin Borzymy)



1. Błażej Rogowski (Łapy)
2. Kamil Zdzienicki (I Łomża)
3. Bartłomiej Tarnacki (Piątnica)

szkoły ponadgimnazjalne

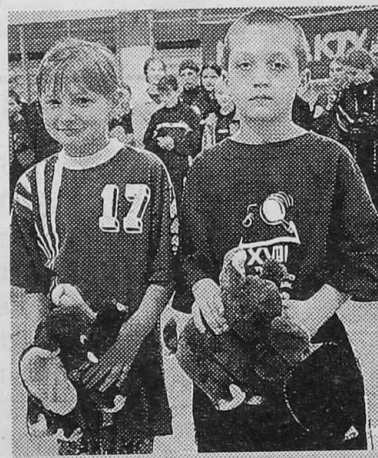


1. Alina Żelazna (II LO Łomża)
2. Emilia Borawska (II LO Łomża)
3. Barbara Śmiarowska (II LO Łomża)



1. Jakub Fiedorzuk (ZSR Białystok)
2. Marek Prużanin (ZSZ Wysokie Mazowieckie)
3. Sławomir Cylwik (ZSR Białystok)

najmłodsii...



Agnieszka Wysocka z Chodorówki
Rafał Piwoński z Osowca

Punktacja drużynowa XVIII Turnieju

Szkoły podstawowe

1. SP Chodorówka
2. SP I Łomża
3. SP Czeremcha

Gimnazja

1. Czarna Białostocka
2. I Łomża
3. Piątnica

Szkoły ponadgimnazjalne

1. II Liceum Ogólnokształcące Łomża
2. Zespół Szkół Rolniczych Białystok
3. Zespół Szkół Zawodowych Wysokie Mazowieckie

Wielki Finał w Zambrowie znakomicie przygotowali dyrektor Miejskiego Zespołu Szkół Ryszard Ogrodnik i nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 3 Piotr Skawski.

Rangi Finałowi przydała obecność gości: marszałka województwa Sławomira Zgrzywy, starosty zambrowskiego Marka Komorowskiego, burmistrza Zambrowa Kazimierza Dąbrowskiego, prezesa Podlaskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego Mariusza Barucha, szefa Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS Jana Zalewskiego.

Serdecznie dziękujemy Urzędowi Marszałkowskiemu, Starostwu, Zarządowi Miasta, dyrekcji Miejskiego Zespołu Szkół, WL LZS, Polskiemu Związkowi Tenisa Stołowego, Spółdzielni Mleczarskiej w Zambrowie za ufundowanie przepięknych pucharów, nagród rzeczowych, koszulek okolicznościowych. Władzom Zambrowa, i miasta i powiatu, za ogromną życzliwość.

„KONTAKTY”

Za tydzień wyniki konkursu Wędkarski Okaz Roku

URZĘDOWSKI
K
P
Okna i
NO
MAHONIOWE
JU
OKNO MAHON
MIKROWENTY
TYLKO
SPRAW
Autoryzowany De
Łomża, Al. Legionów
Białystok, ul. Hurtow
Ok
Omiń Po
Kupiski Now
producent o
system Köm
okucia obwie
gwarancja jak
ceny promocyj
OKNA
Rewelacyjnie
Wielka zim
OKNA
Tylko u nas
OKNA PCV, ALU
(bezołowiowe, be
DRZWI ZEWNĘ
OGRODY ZIMOW
ZADASZENIA A
FASADY
Zapraszamy
ŁOMŻA, UL. SP
473-51-47, FAX
ŁOMŻA, UL. KO
TEL. 216-62-20,
ŁOMŻA, UL. W
TEL./FAX (086)
ZAMBRÓW, UL
KOLNO, UL. W
GRAJEWÓ, UL.
CIECHANOWIE
WYSOKIE MAZ
TEL./FAX 086/2
HURTOWNIA
ŁOMŻA, UL. SP
TEL./FAX (086)
TERRA



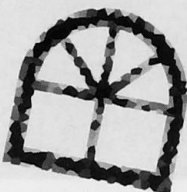
OKNA URZĘDOWSKI

KOMFORT, JAKOŚĆ
PRESTIŻ

Okna i Drzwi z drewna NOWOŚĆ!

MAHONIOWE DRZWI W 16 WZORACH
JUŻ ZA 2.299 zł*

OKNO MAHONIOWE O 33 RU
MIKROWENTYLACJA SZYBA K 1,1
TYLKO TERAZ 786 zł*



* ceny netto

SPRAWDŹ NASZĄ CENĘ!

Autoryzowany Dealer PHU „Ilaszczuk”

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (0-86) 216-69-60, kom. 0-604 277-545
Białystok, ul. Hurtowa 4, tel. (0-85) 745-50-84

fak. 1718

Samochody na raty



Chciałbym być Twój ...

Oferta kredytowa na auta
nowe i używane

Jeśli chcesz mnie mieć, nie możesz czekać ani chwili dłużej. Nie musisz mieć poręczycieli aby zaciągnąć nawet na 8 lat kredyt samochodowy PTF — dotychczas znany jako KREDYT 2000. Kredytem PTF można sfinansować całą wartość pojazdu. Oprocentowanie kredytu wynosi 8,9%. W trakcie spłaty kredytu możesz zamienić auto na inne, dodatkowo możesz skorzystać z ubezpieczenia w PZU (AC OC NW ZK) już od 5% mojej wartości.

Liczę na ciebie...

Łomża, Al. Legionów 54/9
Tel. (086) 21-66-961, 21-81-658
NIKT NIE PROPONUJE
NIŻSZEJ RATY NIŻ PTF !!!

fak. 1472-0

OKNA PCV ALUMINIUM

BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL



ZAKŁAD PRODUKCYJNY GÓRKI SYPNIEWO

PROMOCJA

BIURA HANDLOWE

18-400 Łomża Al. Legionów 147D pok. 11
tel/fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74

18-400 Łomża ul. Bema 15 tel/fax (086) 218 28 53
18-500 Kolno ul. W. Polskiego 10 tel/fax (086) 278 46 06

fak. 1651

KLIKNIJ:

www.kontakty-tygodnik.com.pl



WARMIŃSKO-MAZURSKI BANK REGIONALNY
SPÓŁKA AKCYJNA W OLSZTYNIE
Oddział w Łomży

18-400 Łomża, ul. Szosa Zambrowska 29A
tel. (0-86) 473-70-70, fax 473-70-80

Oferuje szeroką gamę usług i produktów bankowych

Lokaty, wkłady, rachunki — konkurencyjne oprocentowanie

- lokaty terminowe złotowe i walutowe
- rachunki bieżące
- rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe (ROR)
- sprzedaż biletów lotniczych — na kredyt
- szybkie międzynarodowe przekazy pieniężne Western Union
- połączenie Home Banking

Kredyty

- na działalność gospodarczą
- preferencyjne rolnicze
- mieszkaniowe
- gotówkowe, w tym: świąteczne, szkolne, wakacyjne
- na zakup środków transportu.

Pełna i szybka obsługa w godz. 7.30–18.00, soboty 9.00–13.00
Bankomat czynny całą dobę.

Fak. 1706

Okna z PVC

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

P.P.H.U. „OKNAL” s.c.

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża, tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji



Zaprasza

fak. 1739

Rewelacyjne niskie ceny



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

Wielka zimowa promocja!

OKNA i DRZWI

Tylko u nas kompleksowa oferta

CraftMaster
BY MASONITE

- OKNA PCV, ALUMINIUM, DREWNO (bezołowiowe, bezkadmowe, antyalergiczne)
- DRZWI ZEWNĘTRZNE • DRZWI WEWNĘTRZNE
- OGRODY ZIMOWE • BRAMY GARAŻOWE
- ZADASZENIA ALUMINIOWE • PARAPETY
- FASADY



Zapraszamy

- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37, 473-51-47, FAX 218-08-77
- ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604 221 092
- ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601 152 027
- ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
- GRAJEWO, UL. ELCKA 6, TEL./FAX 086/273-85-46
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34, TEL./FAX (086)277-22-11
- WYSOKIE MAZOWIECKIE, UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
- HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO) TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

TERRAZYT to marka, której możesz zaufać!

fak. 1653

KONTAKTY

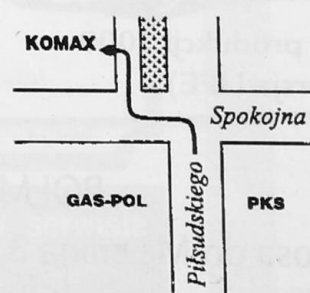
ukazują się także w

Nowym Jorku,
Chicago,
Toronto
POWIEDZ
O TYM BLISKIM
ZA
GRANICĄ

HURTOWNIA „KOMAX”

oferuje duży wybór glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, tania płytki do dołowni, panele ściennie i podłogowe.

RATY, TEREN MIASTA
DOWÓZ GRATIS



Zapraszamy!

Łomża, ul. Spokojna 190A
tel. 218-03-78
(były zakład betonowy)

fak. 1649

TO SIĘ NIE POWTÓRZY

BLACHODACHÓWKA

20,56 zł + VAT polysk;
21, 50 zł mat.
Materiały Budowlane

P . H . U .

ChoiŃSKI

Wola Zambrowska 8
18-300 Zambrów

tel. (0-86) 271-37-55; 271-63-33

fak.1736

STATOIL

Wypożyczalnie przyczep

- na naszej stacji w Łomży i w całej sieci
- czynne 24 h
- bez zbędnych formalności i zabezpieczeń

Bardzo elastyczny cennik
www.statoil/statoil/html/uslugi

fak. 653-0

www.kontakty-tygodnik.com.pl
PO PROSTU KLIKNIJ



RENAULT Clio

Teraz tańszy o 15 000 km



Jeśli zdecydujesz się teraz na zakup Renault Clio zaoszczędzisz szmat drogi. Dostaniesz rabat równoważący cenę za benzynę na 15 000 km. Ruszaj w drogę! Teraz taniej. Szczegóły w salonach Renault. www.renault.com.pl

Oferta dotyczy samochodów z produkcji 2001.

Janusz Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14a
18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

fak. 1714

Białostockie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych Budownictwa
15-741 Białystok
ul. Antoniuk Fabryczny 40/48
ogłasza

przetarg pisemny ofertowy na sprzedaż prawa wieczystego użytkowania nieruchomości gruntowej zabudowanej stacją transformatorową położonej w Łomży, stanowiącą działkę oznaczoną nr 21242/10 o pow. 97m kw.

1. cena wywoławcza wynosi 1864 zł, a oferty należy składać na adres siedziby przedsiębiorstwa do dnia 22.03.2001 r.
2. Wadium w wysokości 186 zł należy wpłacić na konto PBK S.A. o/Białystok nr 11101154-401150001161 z zaznaczeniem „WADIUM” najpóźniej do dnia 21.03.2001r.
3. Warunkiem zawarcia notarialnej umowy kupna-sprzedaży jest wpłata całości kwoty nabycia w terminie 14 dni od przyjęcia oferty, a koszty związane z zawarciem umowy ponosi nabywca.
4. Otwarcie ofert i wybór nabywcy nastąpi dnia 23.03.2001 r. w siedzibie przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą uczestniczyć podmioty z sektora gospodarki energetycznej. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

fak.1742

Infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl



Wyprzedaż rocznika 2000

Ostatnia szansa na samochody z rocznika 2000 w bardzo atrakcyjnych cenach.

Seat Ibiza już od 32.111 zł

Seat Ibiza już od 32.111 zł. Seat Cordoba już od 34.436 zł, Seat Cordoba Vario już od 37.291 zł, Seat Leon już od 43.271 zł, Seat Toledo już od 51.091 zł.

Liczba samochodów ograniczona. Pospiesz się, bo może nie starczyć dla Ciebie!



MARGO
AUTORYZOWANY PARTNER
AL. LEGIONÓW 152, ŁOMŻA
TEL. (0-86) 219-07-89

PUNKT SPRZEDAŻY
UL. HALLERA 22, OSTROŁĘKA
TEL. (0-29) 760-05-33

SEAT MARGO
ŁOMŻA AL. LEGIONÓW 152
tel.
+4886 218-29-73 24h
+48608 309-506 24h
+48604 420-420 24h

24h
POMOC DROGOWA
AUTO HOLOWNIK SEATA MARGO

PROMOCJA



rok produkcji 2001



JUŻ ZA: 23.450 PLN
Cena dla rolników
22.280 PLN

POLMOZBYT ŁOMŻA
ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58
e-mail: pzbytłom@dcs.daewoo.com.pl



rok produkcji 2000 (1,5 SE)



NAJBARDZIEJ EKONOMICZNE 4 KOŁA
Cena **35.500 PLN**
Cena dla rolników
33.700 PLN

POLMOZBYT ŁOMŻA
ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58
e-mail: pzbytłom@dcs.daewoo.com.pl



rok produkcji 2000
(wersja LIFE)



MATIZ. NAJLEPSZY PRZYJACIEL KIEROWCY
25.800 PLN
Cena dla rolników
24.500 PLN

POLMOZBYT ŁOMŻA
ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48



NUBIRA Combi
rok produkcji 2000



NUBIRA - BEZPIECZNA. PRZYJAZNA TECHNOLOGIA.
Cena **42.650 PLN**
Cena dla rolników
40.510 PLN

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58
e-mail: pzbytłom@dcs.daewoo.com.pl

ILOŚĆ SAMOCHODÓW I CZAS TRWANIA PROMOCJI OGRANICZONE.
PROMOCJA DOTYCZY WYBRANYCH MODELI ROCZNIKA 2000/2001.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0604-43-60-76.
fak.1655

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW I ZATOK, PANTOMOGRARIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00.
fak.1655

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, (086) 218-88-98; 0602-584-466 RTG ZĘBÓW.
f-9543-o

SPECJALISTA GINEKOLOG Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029) 764-50-64, codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
f-811-o

PEDIATRA Mirosław Maksimowicz - wizyty domowe, (086) 216-32-41; 0604-466-396.
f-1096-oo

KOREKTYWA Z PLYWANIEM mgr Czesław Rybicki, 2182-562; 0503 367 905.
f-1271-o

ORTOPEDIA I REHABILITACJA Ewa i Stefan Iwanowscy, Łomża, Hipokratasa 32, wtorek, środa, po 16.00 tel. 2183-040; 0606 232 276, 0606 117 153.
f-1427-o

ZASTRZYKI, BAŃKI, 216-32-41; 0-600-388-396
1469-o

Opel

Paliwo na rok



Spełnij swoje marzenia.

Teraz 2 modele marki Opel: Corsa i Astra II, zostały wyposażone w paliwo na cały rok.

Odwiedź salon i zapytaj o szczegóły.

TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, Białystok 13, tel. 085 661-68-02, 661-47-87
Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel./fax 029 760-41-18

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

fak. 1648

UNIVERSAL AUTO

ul. Mickiewicza 45B, Łomża

oferuje części do aut:

- zachodnich,

- japońskich,

- amerykańskich

renomowanych firm

RABATY OD 5%-20%

tel./fax (0-86) 219-81-18

fak. 1619

INTER AUTO s.c.

18-400 Łomża

Al. Legionów 60B

BEZPOŚREDNI IMPORTER AUT ZACHODNICH

formalności celne, własny transport

usługi blacharsko-lakiernicze

Organizujemy wyjazdy po samochody osobowe, ciężarowe i dostawcze
możliwość pozostawienia samochodu w rozliczeniu

NOWE NIŻSZE STAWKI CELNE

MERCEDES E 220 CDI	1998	82.000 zł
MERCEDES E 230	1996	75.000 zł
PEUGEOT 406 1,9 TDI	1998	35.000 zł
VW PASSAT 1,8	1995	29.500 zł
FIAT UNO	1987	5.900 zł
VW LT	1990	15.900 zł
FORD TRANSIT 2,5D	1995	27.500 zł
TOYOTA STARLET 1,3	1998	24.500 zł

FAKTURY VAT

Samochody na zamówienie
tel. (0-86) 215-05-19
tel. kom. 0-605 036-746
lub 0049 173 75 83 029

fak. 1474-o

POLMOZBYT KOMIS

POLONEZ	1996/97	9.500 zł
POLONEZ	1994	5.700 zł
POLONEZ	1993	5.000 zł
TICO	1996	11.600 zł
FIAT 126p	1994	3.500 zł
POLONEZ + GAZ	1994	5.900 zł
MATIZ (3x3=0)	1999	21.200 zł

ul. Szosa do Mężenina 3
tel./fax (0-86) 219-80-03, 218-49-48;
tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax 218-45-58
e-mail: pzbytlom@dcs.daewoo.com.pl

fak. 1798

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani IRENIĘ KUCZYŃSKIEJ
wraz z synem Mariuszem oraz całej rodzinie
z powodu śmierci
MEŻA

składają

Dyrekcja i pracownicy
Daewoo TU S.A.
Oddział w Łomży

fak. 1814

Koleżance
JADWIDZIE POPOWSKIEJ
najszybciej wyrazy współczucia
z powodu śmierci
MATKI

składają

Emeryci i Rada Pedagogiczna Szkoły Nr 7

fak. 1693

Człowiek umiera wbrew swej woli...
Dziś jest tajemnica, jutro nadzieja.

Wyrazy szczerzego współczucia
po utracie ukochanego
OJCA

Pani Dyrektor HANCE GAŁĄZKA
składają

współpracownicy
ze Szkoły Podstawowej nr 10
w Łomży

fak. 1635

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani HANCE GAŁĄZKA
z powodu śmierci
OJCA

składają:

Zarząd i członkowie
Stowarzyszenia
„Bezpieczna
Ziemia Łomżyńska”

fak. 1700

Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej
Nr 10 w Łomży
HANCE GAŁĄZKA
wyrazy współczucia po utracie
OJCA

składają

uczniowie wraz z rodzicami

fak. 1636

Do końca roku wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY



SALSAROBIC, 218-24-31 wew. 240
1506-00

**ŁOMŻYŃSKIE CENTRUM MEDY-
CZNE** przyjmuje bezpłatnie pacjen-
tów Podlaskiej i Branżowej Kasy Cho-
rych w ramach podstawowej opieki
zdrowotnej. Bezpłatne porady z za-
kresu: ginekologii i kardiologii dzie-
cięcej dla pacjentów Podlaskiej Re-
gionalnej Kasy Chorych, Łomża, ul.
Makowa 28, tel. 216-65-55
1515-0

BARBARA DOMYŚLAWSKA specjali-
sta psychiatrii, Łomża, Piłsudskiego
6/1, piątek od 13.30, tel. (085)6542-
584
1577-0

ALERGIE — terapia spotkanie infor-
macyjne, tel. (086)216-93-29
1715

MASAŻ LECZNICZY, 218-38-17
1730-0

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY, Łomża, Kraska 78. Tel.
(086) 2184-123; 0604-491-522.
f-9232-0

UNO 1000 (1994r), 2176-296
1751-0

PASSAT (1999), 218-02-36; 218-67-
-53., wieczorem.
f-1079-0

RENAULT LAGUNA 1,8 RT (1994),
Tuning srebrny, 0502 086 899 po
20.00 (086) 218-66-33.
f-1272-0

POLONEZ (1988), 2791-652.
f-1618-00

SPRZEDAM DAEWOO TICO
(1997), tel. (086) 218-32-87 lub 0606
341 229.
f-1594-00

SPRZEDAM OPEL Kadett, 4738-743,
po 17.00.
f-1624

AUDI 80 1,6 D (1989), 218-00-62.
f-1625

PASSAT KOMBI (rok 1990), poj. 1,9
D, 0602 465 248.
f-1627

BUS — NISSAN U 2,5 D, (1991)
przedłużony, przeszklony, tel. 2160-
-297.
f-1643

POLONEZ TRAK (1990), koparka
„Białorus”, koparka „Waryński —
606”, cena do uzgodnienia, tel. 217-
-53-68
1667

NISSAN SUNNY (1986r), cena 3800,
tel. (086)4730-445
1674

POLONEZA (1997r), Łomża; 216-40-
-78
1685

MALUCH (1998), przebieg 24 tys.,
tel. 0-603-695-228
1554

CITROEN XANTIA (1994r) diesel,
tel. 2189-267
1686

PUNTO 75SX 3-DRZWIOWE
(1997/98) 47000km, salon, srebrny
metalik, centralny zamek, elektry-
czne szyby, immobilizer, alarm, hak,
relingi, radio, (086)216-35-22
1688

VW GOLF I — tanio, tel. 216-71-68
1696

VOLVO 19TDI (1995r), tel. 0-503-
-728-356
1699

SPRZEDAM lub zamienię FORDA
ESCORTA kombi 1.6 16V CLX, tel.
0-501-515-496
1714

SPRZEDAM MOTOCYKL Aprilę 125
F1, tel. 0-606-409-648
1714

CORSA (1996r); 218-88-08
1719

OPEL VECTRA 1.8 (1992r) 15,5 tys.,
(086)279-11-39
1722

LUBLIN IZOTERMA (XII. 1996r),
(086)219-05-04 lub 0-603-542-616
1733

GOLF 1.6 (1991r), 0-602-199-083
1734

SPRZEDAM PRZYCZEPKĘ samocho-
dową, 215-76-47
1735

FORD ESCORT 2000v 218-37-55
1801

TOYOTA COROLLA 1.4 (1994 r.),
(0-86) 218-60-17
1743

RENAULT 19 1.7 (1989r); 0-502-096-
-996
1764

OPEL KADETT (1982), (086)474-35-
-82
1768

NEXIA 1.5 GLX 16 DOHC (1996r)
60000km, I właściciel, srebrna, boga-
te wyposażenie, stan bdb, (086)218-
-01-31; 0-603-08-34-95
1771

FORD FIESTA 1.1CL (1994) 2xpp,
radio, alarm, tel. (086)2160-261
1773

FIAT UNO (1994r), (086)47-30-186;
47-30-901
1776

AUDI B4 2.0i (1991r), pół roku w
kraju, tel. (086)218-52-61
1777

POLONEZ (1989) 1.5 (086)219-18-
-65
1786

POLONEZ TRUCK (1997r), instal.
gazowa, tel. 219-10-75; 0-501-54-66-94
1791

OPEL ASTRA combi 1.6 (1998r)
ABS, klima; **FORD SCORPIO** Cos-
larth (1993r), pełne wyposażenie,
216-32-42; 0-604-430-889
1792

FIAT 126p (1992r), tel. (086)217-50-
-94 po 19.00
1796

MERCEDES 240D (1983r), idealny,
nowy silnik, białe tablice 8000 tys. zł,
0-503-367-907
1797

126p (1991) zadbane; 2169-328
1805

PASSAT 1.8i (1993r) kombi; 214-01-
-03
1806

CZEŚCI BLACHARSKIE do Polskich
i Zachodnich, 218-58-06; kom. 0-604-
-05-14-38
1808

AUDI B4 (1992r), uszkodzone, 47-
-30-157
1811

RENAULT 1.9 TDE (1992r), bezwy-
padkowy, Vento 1.9TD (1993r);
2160-849; 0-602-796-239
1813

VECTRA 1.6 (1992r) 12,9 tys. zł;
2160-849; 0-602-796-239
1815

SEAT CORDOBA 1.4 SE (XI.1996),
tel. 2189-377
1818

SPRZEDAM MATIZ Life (1999), tel.
2189-647 lub 0-501-397-465
1820

SPRZEDAM SKODA FELICIA
(1998r), poj. 1.6, tel. 218-55-27 lub
216-60-11
1826

SPRZEDAM GOLF I (1980r) i przy-
czepkę samochodową, tel. 217-91-17
1831

SPRZEDAM AUDI 80 1.8 (1990r);
(086)271-20-88 wieczorem
1838

FORD ESCORT kombi, pojemność
2.0 (1999) automatyka, (086)271-29-
-36
1838

FORD FIESTA (1996r) 1.3, 47 tys.
km, tel. 2169-587
1846

DAEWOO NEXIA 1.5 (1996r), tanio,
tel. 0-607-235-663
1848

OPEL (1991); 2198-762
1851

NISSAN PRIMERA 16 16V (1993r);
216-02-88
1850

VW TRANSPORTER 1.9 TD (1995r);
Kawasaki GPZ-500 (1999r), 2160-849,
0-602-796-239
1855

126p; 0-501-39-75-29
1859

SPRZEDAM

ZBIORNIKI DO MLEKA, tel. (029)
7721-236, 608-634-972.
f-674-0

BECZKOWOZY, PRASY oraz inny
sprzęt rolniczy, (086) 2192-963, 0601-
-615-242.
f-1314000

MEBLE SKLEPOWE — nowe i uży-
wane, urządzenia chłodnicze, Ostro-
łęka, 0604-261-483.
f-1450-0

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ kotłów
olejowych, kompleksowe wykonaw-
stwo inst. grzewczych. Ekologiczne
piece opalane drewnem. Niskopro-
centowe kredyty, Łomża, Partyzantów
11, (086) 2166-162; 0602-157-299.
f-1449-0

TANIO M-4, II piętro po 18.00, 216-
-28-77.
f-1459-0

„GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza
na promocję glazury od 14,90, tera-
koty 18,90, gresy 18,90, największa
gama kolorów listew, dowóz gratis,
raty. Zapraszamy, Łomża, Al. Legio-
nów 52 (dworzec PKS).
1507-0

**HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWA-
NEJ** wysoka jakość, dowóz pod sklep;
0602-34-34-50.
f-1614-0

PODWOZIE AVIA A75 (1999), (086)
2188-303, po 15.00.
f-1623

STANDARDOWY KONTENER chłod-
niczy **MORSKI**, (086) 218-93-96,
0606-995-677.
f-1623

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ w Gielczy-
nie, 219-01-18.
f-1621

AVIA A 31 TN (1997), chłodnia 8-ko-
morowa, (0-86) 218-93-96; 0606-995-
-677.
f-1623

DZIAŁKĘ Z OFICYNĄ 1,70 ha, 2192-
-401.
f-1629

JAŁOSZKI wysokocielne 2 szt, krowy
2 szt., 0606 398 288.
f-1631

KOMPLET MEBLI młodzieżowych,
2188-318, po 20.00.
f-1634

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, pod Motel
przy trasie Ostrołęka — Łomża, (0-86)
216-52-24.
f-1641

SPRZEDAM CHŁODZIARSKĄ dużą
dwudrzwiową przeszkloną i wagę
uchyłną nową, (086) 2193-016.
f-1644

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Budach —
Czarn., tel. 219-29-49
1659

SPRZEDAM SIANO i słomę, 219-63-
-37
1661

SPRZEDAŻ KUR niosek, Jarnuty 18
1663

SZCZENIĘTA AMERICAN-STAF
FORD Shire Terrier (Amstaf) sprze-
dam, (086)217-91-00
1664

SPRZEDAM GOSPODARSTWO rol-
ne 11ha, po 17.00 2175-424
1666

TANIO GARAŻ blaszak, (086)2167-
-058
1669

SIANOKISZONKĘ w belach, prasę
New — Holand (086)2790-170,
0-606-42-22-13
1670

NOWY ROWER inwalidzki trójkoło-
wy o napędzie ręcznym, tel.
(086)216-26-73
1672

WSZYSTKIE CZĘŚCI Opel Kadett
Sedan 1.6D (1988r); 219-07-53
1677

SZCZENIĘTA SZNAUCERA Olbrzy-
ma sprzedam, Łomża, tel. 216-46-13
1680

DZIAŁKĘ W KUPISKACH — pilnie;
0-600-109-236
1683

DZIAŁKA — ładna; 218-88-45
1687

PRZYJMĘ DUŻĄ reklamę na działkę
— tanio; 218-88-45
1687

SPRZEDAM PRASY belujące, Zetory
kombajny zbożowe, tel. (086)279-15-
-65
1698-0

PRZYCZEPKA, 2190-520
1713

SEGMENT z biurkiem, **KOMPLET**
WYPOCZYNKOWY — TANIO; 215-
-35-04
1724

PILNIE DZIAŁKI budowlane, Nowo-
gród, 219-81-54; 0-503-570-174
1725

URSUS 1634 (1993); (086) 275-56-
-36.
f-1838

SIANO (086) 271-20-88.
f-1838

BIZON ZO56/3 (1989) I właściciel,
(086) 215-76-27.
f-1749

SPRZEDAM SIANOKISZONKĘ w ba-
lach, 2179-035.
f-1747

SPRZEDAM KOMPUTER PC z moni-
torem, 1600 zł, tel. 2165-609.
f-1746

DZIAŁKĘ PRACOWNICZĄ w POD
„Aster” nr 75, tel. 216-54-97.
f-1741-0

ZBIORNIK DO MLEKA 550 litrów,
I właściciel, stan idealny, tel. 473-87-11,
po 19.00.
f-1755

SPRZEDAM LAS 2,25 ha z ziemią
(notarialnie) 12 tys/ha, 219-17-80.
f-1759

Z POWODU WYJAZDU sprzedam
wyposażenie kuchni i pokoju, 218-11-
-18, 4731-328.
f-1761

STARĄ SZAFĘ, szafeczkę, fotel, tel.
218-28-29, po 19.00.
f-1762

Do końca roku wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl



KONTAKTY

Do koń
internet

DOM DREWNIANY (086) 474-28-29. f-1767
 DZIAŁKI BUDOWLANE, Konstan-
 cin Jeziorna i okolice, tel. 0604 065
 175. f-1774-o
 CIĄGNIK T25, tel. 0606 991 468. f-1780
 ZABUDOWANIA Z DZIAŁKĄ 30 km
 od Łomży (086) 219-86-18. f-1783
 SPRZEDAM M-4, IV p., konie, nawóz
 koński, 219-88-77 1790
 ZIEMIĘ z budynkami; jałową z cie-
 lakiem, 2175-268. f-1832
 SPRZEDAM DZIAŁKĘ 1600 m², po 6
 zł. Podgórze k/Łomży, tel. 218-30-69. f-1837
 PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA
 T-055, dmuchawa do siana, (086)
 271-89-80. f-1838
 SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną
 (086) 219-02-87. f-1840
 SUKNIA ŚLUBNA (086) 473-09-24. f-1841
 SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną
 uzbrojona 11 ar. w Kupiskach N. 218-
 52-99. f-1855
 SPRZEDAM UZBROJONĄ działkę
 budowlaną w Kupiskach 50 arów, tel.
 0602-725-157, 218-53-73, wieczorem.
 f-1843-o

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, skorodo-
 wanych, 0601-617-279. f-8819-o
 AUTA POWYPADKOWE, zniszczone,
 0604-846-202. f-8819-o
 AUTA POWYPADKOWE osobowe,
 dostawcze, (085) 716-48-16. f-8819-o
 OLSZYNE, 2172-213, 0608 165 901. f-1421-oo
 KAŻDĄ ILOŚĆ świerku tartacznego
 (048) 614-77-73, 0502-500-983. f-1452
 ŻYTO (086) 2175-165 f-1523-o
 PADŁE BYDŁO (086) 279-12-14. f-1581-o
 PADŁE BYDŁO kupię odbiorę wlas-
 nym transportem, (029) 74-533-31 1675
 KUPIĘ DZIAŁKĘ uzbrojoną w okoli-
 cy Łomży, tel. 2183-157 1738
 DOM MUROWANY na wsi,
 (086) 218-49-69 1758
 KUPIĘ PAPIERÓWKĘ sosnową, brzo-
 zową, (086) 218-48-45 1770-o

LOKALE

Do wynajęcia w Łomży kompleksowo
 wyposażony budynek na hurtownię
 wędlin, nabiału itp. oraz inne maga-
 zyny, 0604-985-459. f-1188-o
 SPRZEDAM M-5 po remoncie, 218-
 02-36, 218-67-53. f-1079-o
 SPRZEDAM M-5, tel. (086) 2188-664.
 f-1095-oo

SPRZEDAM DOM, tel. 216-61-38, po
 16.00. f-1487-oo
 KAWALERKA, 216-75-28. f-1465-o
 STANCJA DLA DZIEWCZĄT, 4730-
 -221; 4730-287. f-1532-oo
 M-4 (70 m²) Łomża, Legionów 143,
 (086) 215-34-91. f-1266-o
 WGN — Nieruchomości, Legionów
 54/2, (086) 218-93-98. f-1521-o
 SPRZEDAM M-3, I piętro, tel. 218-08-
 -78. f-1576-oo
 SPRZEDAM DOM z pełnym wyposa-
 żeniem w Łomży, tel. 2187-765 lub
 0501 612 670, po 15.00. f-1565-oo
 WYNAJME MIESZKANIE z garażem i
 lokale użytkowe do 18.00, 0608-081-
 -766, po 18.00 217-11-23. f-162-oo
 MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, 216-
 -40-81. f-1628
 WYNAJME MIESZKANIE M-3, 2179-
 -295. f-1633
 SPRZEDAM lub wynajmę M-1, 215-
 -01-07. f-1640
 DO WYNAJĘCIA lokal (55 m²) na-
 przeciw Statoilu, Al. Legionów 67,
 tel. 216-46-93. f-1645
 SPRZEDAM (36,60 m²) w Łomży, za
 31.000 zł, 0606-779-453, (086) 216-
 -20-05. f-1646-o

WYNAJME POMIESZCZENIA biuro-
 wo-magazynowe, powierzchnia
 147mkw, tel. (086) 218-38-13 1657-o

ZAMIENIĘ MIESZKANIE w Warsza-
 wie na Łomżę (pokój z kuchnią,
 38mkw, I piętro, z balkonem, tele-
 fon) na małą kawalerkę lub podob-
 ne, wiadomość telefon domowy w
 Warszawie (022) 611-85-33 1660

ZAMIENIĘ MIESZKANIE własno-
 ściowe (46,20m) na M-2; 216-67-39 1668

SPRZEDAM GARAŻ, Przykoszarowa,
 (086) 218-33-76 1673

DO WYNAJĘCIA lokal 58mkw w
 Łomży, tel. 216-38-28 1678

SPRZEDAM GARAŻ, 218-60-31,
 0-608-150-975 1681

SPRZEDAM MIESZKANIE 53mkw
 (Poznańska), tel. 219-08-28 1682

NA BIURO 30mkw — tanio, tel. 215-
 -34-92 1689

WYNAJME 90mkw ładnie wykończo-
 nych pomieszczeń na I-szym piętrze,
 ul. Nowogrodzka w Łomży, tel. 216-
 -30-99 1692

WYNAJME LOKAL 40mkw, Al. Le-
 gionów 77, 0-604-27-65-13 1701

SPRZEDAM DOM (szeregówkę) ro-
 gową Łomża, ul. Leszczyńska 1;
 2160-387 1702-o

M-5 sprzedam, tel. 2188-963 1704

SPRZEDAM PAWILON handlowo-
 mieszkalny ze sklepem monopolo-
 wym w Łomży, tel. 216-53-38 1705

DOM — stan surowy sprzedam, 218-
 -56-52 1707-o
 KUPIĘ M-5 (do III piętra włącznie),
 tel. 218-30-84 1708
 SPRZEDAM DOM, tel. 473-17-74
 1709-o
 MŁODE MAŁŻEŃSTWO szuka ta-
 niego mieszkania w Kolnie, 279-13-
 -00; 0-606-642-646 1711
 STANCJA DZIEWCZĘTOM, 2190-
 -520 1713
 TANIO LOKAL 25mkw na biuro,
 usługi, (086) 218-86-01 1717
 SPRZEDAM M-3; 47mkw; 2166-806
 1721
 ZAMIENIĘ MIESZKANIE na dom z
 dopłatą, 0-502-116-682 1729-o
 M-4 do wynajęcia, 217-82-42 1732
 SPRZEDAM UMEBLOWANE M-3
 (parter) — Rycerska i kawalerkę wy-
 kończoną — Niemcewicz, tel. 0-502-
 -202-151; 216-23-83 od 10.00 do
 17.00 1830-o
 SPRZEDAM DOM Os. Maria,
 (086) 217-45-01 1834
 TANIO DO WYNAJĘCIA ładny lokal
 handlowy, ściśle centrum, (085) 652-
 -12-53 1816-o
 SPRZEDAM SKLEP 30mkw w dob-
 rym punkcie, 2188-223 1804-o
 ODSTĄPIĘ lokal na aptekę, 2188-223
 1804-o 1775-O
 STANCJA, 0-602-692-678 1744
 M-2 do wynajęcia, (086) 219-13-20
 1748
 SPRZEDAM KAWALERKĘ w Zam-
 browie, 219-17-25 1754
 PRZYJME MAŁŻEŃSTWO, 216-90-54
 1754
 KUPIĘ MIESZKANIE 3-pokojowe
 (najchętniej nowe budownictwo),
 216-53-15 1760
 BUDYNEK 1300mkw z placem 1ha
 utwardzonym 45 tys. zł, (086) 47-30-
 -186, 0-606-35-65-59 1776
 WYNAJME MIESZKANIE 2-pokojowe,
 tel. 216-77-64 1858
 SPRZEDAM MIESZKANIE b. dobrze
 wykończone 60mkw, tel. 219-91-81,
 0-607-379-811, 218-96-58 1781
 NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”,
 (086) 2166-226, Polowa 45, www.ty-
 szka.pnet.pl. Oferta tygodnia: działki
 w Śniadowie 1785
 WYDZIERŻAWIMY MAGAZYN, war-
 sztat samochodowy, Łomża,
 (086) 218-62-07 1788
 WYNAJME POKÓJ z kuchnią, 060-
 -444-93-66 1794
 SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, tel.
 2169-369 1795
 MIESZKANIE M-4 sprzedam, 218-37-
 -55 1801
 „ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI.
 Licencja 201. Pośredniczymy w kup-
 nie, sprzedaży, wynajmie: mieszkań,
 lokali, działek, Łomża, Wyszyńskiego
 2, (086) 2187-779 1802

SPRZEDAM MIESZKANIE dwupoko-
 jowe, tel. 0-604-82-40-23 1803
 WYNAJME M-3, tel. 2160-811 1810
 SPRZEDAM M-4, 473-15-58 1817
 LOKAL DO WYNAJĘCIA, 218-17-81
 1823
 WYNAJME STANCJĘ Paniom pracu-
 jącym, 2166-090 po 16.00 1844
 SPRZEDAM PÓŁ domu w Łomży (w
 tym dwa samodzielne mieszkania),
 217-91-73 1849
 POKÓJ DO WYNAJĘCIA, 218-46-12
 po 17.00 1852

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA,
 ksero — „OPOKA”, 216-48-39.
 fak.1656

STUDNIE (086) 218-59-91; 0606 588
 530. f-01-o

NAPRAWA PRALKI, LODÓWKI,
 218-07-07; 2180-916. f-421-o

KOMINKI NAJTANIEJ, 0605 660
 801. f-755-o

ZESPÓŁ MUZYCZNY, 2191-468;
 0604 060 718. f-116-o

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, wywóz
 gruzu, usługi koparka „Ostrówek”;
 2160-625; 0-602-828-318 1665-o

ROZLICZANIE PIT-ów, 219-88-64.
 f-498-oo

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE,
 panele, 2160-625, 0-602-828-318
 1665-o

TANIO TAPETOWANIE, szpachlo-
 wanie, malowanie, panele, sufity,
 poddasze. PRANIE DYWANÓW u
 klienta, tel. 216-33-62, 0600 148 788.
 f-1423-o

PRZEPROWADZKI KOMPLEKSO-
 WO, 0606 926 886. f-1417-o

TYNKI GIPSOWE maszynowe, do-
 cieplanie budynków, (086) 2198-501,
 602 473 355, 602 105-979. f-1284-o

PRANIE, CZYSZCZENIE dywanów,
 tapicerek, 2188-030. f-1287-o

U.S.A.

(0-86) 217-58-50

— notariusz USA

— usługi
 imigracyjne

— awizowanie wiz
 w ambasadzie
 USA

— wycieczki —
 sympozja

— mała amnestia

— łączenie rodzin
 wiza V

fak.1607

Do końca roku wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY



NAGROBKI Z GRANITU, niskie ceny, tel. (086) 2785-169, 2169-311.

f-1289-oo

TV-NAPRAWA, 2188-291, 0600-388-291.

f-1368-o

RENOWACJA MEBLI, Łomża- Suwałki, 0604 263 268.

f-1437-o

ROZLICZANIE PIT-ów, usługowe prowadzenie ksiąg rachunkowych, 0608 747 351.

f-1531-o

VIDEOFILMOWANIE, 2180-955.

f-1505-o

UKŁADANIE PODŁÓG, 2184-551.

f-1470-oo

FIRMA „MILISZKIEWICZ” produkuje: — kowalskie przesła ogrodzeniowe, — bramy przesuwne i zwykłe (dużo wzorów), — hantle, sztangi sportowe. Prowadzi skup złomu, tel. (086)218-25-05

1484-o

RENOWACJA MEBLI tapicerskich, 219-05-49.

f-1567-o

CHŁODNICTWO przemysłowo-domowe, 219-13-49, 0-604-885-669

f-1560-o

UKŁADANIE PANELI, 218-37-65
1658

USŁUGI PROJEKTOWE — Pracownia Architektury „Forma”, Łomża, ul. Witosza 8, tel. 218-01-45
1662-o

KOMPUTEROWE PRZEPISYWANIE prac, 219-86-99

1671

USŁUGI KOPARKA gąsienicowa 408 i Białorusią; 218-74-31

1695-o

GLAZURA, malowanie, płyty gipsowe, tynki, 0-604-20-11-58

1703-o

FLASH — usługi muzyczne, 217-59-73

1712-o

USŁUGI DEKARSKIE, 2192-530, (086)473-73-84

1716-o

PROWADZENIE KSIĄG podatkowych, ZUS, płace, kadry, (086)275-49-91

1726-o

FIRMA HYDRAULICZNA „INSTAL-BUD” poleca kotły olejowo-gazowe. Do końca marca montaż GRATIS, Łomża, Al. Legionów 120, (086)218-34-77

1727-o

RENOWACJA MEBLI tapicerskich 216-29-22

1731-o

NAPRAWA: pralki, urządzenia chłodnicze, 2190-333

1745-o

SZPACHLOWANIE, glazura, panele, płyta gipsowa, 2169-328

1753

KONSULTACJE PODATKOWE podmiotom gospodarczym, — biznesplan gospodarczo-finansowe i wnioski kredytowe, — plany zarządzania nieruchomościami. Biuro Obsługi biznesu, 18-401 Łomża, Al. Legionów 54, I piętro, tel/fax 218-53-22

1757

WYKONUJĘ TYNKI wapienne, 2185-192; 2190-196

1763-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, terakota, panele, regipsy, 216-62-88

1765-o

OCIEPLANIE BUDYNKÓW. Usługi budowlane od „a” do „z”, tel. 0-608-817-006

1766

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-891
1769-o

HYDRAULIKA C.O., 473-17-96

1778

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, glazura, terakota, 0-607-528-236

1782

USŁUGI KSIĘGOWE, 2187-735
1784-o

HYDRAULIKA, GLAZURA, 218-85-08, 0-604-240-003

1787

GARAŻE OCYNKOWANE z blachy trapezowej wolno stojące, składane, zestawy, pawilony handlowe oraz drzwi uchylne. Montaż u klienta, raty, 0-607-398-628

1789-o

Z.I.R. ŁOMŻA: — instalacje elektryczne, — pomiary, — budowy i remonty, — montaż okien, — docieplanie budynków, — tynki, — glazura, (086)218-63-29, 0-602-746-220

1793-o

KOMPUTEROPISANIE, 218-06-31

1800-o

GLAZURA, TERAKOTA, malowanie, szpachlowanie, tel. 219-18-71

1821

KOMPUTEROPISANIE, (086)218-13-30, 0-608-628-641

1824

KOMPUTEROPISANIE, tel. 218-69-18, 0-501-301-626

1825

BUDYNKI od podstaw wraz z wykończeniem, tel. 216-91-99

1828-o

DASZKI, WIEŻBY, pokrycia i docieplanie, tel. 0-503-500-997

1829-o

UKŁADANIE POLBRUKU — szybko — tanio — solidnie, (086)218-34-31

1835

UKŁADANIE PANELI, 0-602-38-35-75, 0-608-633-656

1839

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0-605-072-467

1857

TRANSPORT

BUSEM 9-OSOBOWYM, 216-24-20, 0604-66-54-68.

f-324-o

AUTOHOLOWANIE — ASSISTANCE (086) 96-37; (086) 218-88-66; 0502-26-39-62.

f-1378-o

NIEMCY — najtaniej, 0602-59-59-64, (086) 218-82-23.

f-1457-o

BUSEM osobowym — KRAJ, 217-90-48.

f-1518-o

HANNOVER. Wyjazdy — niedziela, powroty — piątek, 216-98-64.

f-1547-o

HANNOVER. Każda niedziela, 2157-534; 215-76-17.

f-1585-o

PRZEWOZY BUSEM, 2187-906, 602-110-161.

f-1551-oo

WYJAZDY DO NIEMIEC — sobota, (086) 2175-582.

f-1622

BELGIA, NIEMCY, 2709-644

1415-o

NIEMCY BUSEM, 2176-215; 0-608-611-628

1637-o

HANNOVER — soboty, 218-13-70
1752-o

USŁUGI TRANSPORTOWE Star, tel. 0-602-877-245

1799

WYJAZD Hannover — Bremen, 2180-913; 0-602-609-003

1809

HANNOVER, BREMEN, BIELEFELD, (086)216-93-98; 0-603-534-666
1391-o

PRACA

MONTAŻ DŁUGOPISÓW zabawek itp. Dowóz surowca, odbiór wyrobów z domu. Informacje bezpłatne, zaadresowana koperta, dwa znaczki luzem „BRH”, 09-400 Płock, Norwida 7/10.
f-1300-oo

„AVON — COSMETICS” współpraca. Zysk 23-35%, możliwość awansu, telefon 2184-198, 0603-947-063.
f-867-oo

PRACOWAŁEŚ LEGALNIE — Niemcy, Europa Zachodnia. Odbyskujemy podatek, (071) 385-20-18.
f-295-o

RADIO TAXI-BIS zatrudni kierowców z autem, Kwadratowa 35; 96-23
1510-o

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ Stara, 0-608-59-62-33

152-oo

ZATRUDNIĘ TYNKARZA gipsowego, kom. 0604-065-175.

f-1549-oo

DLA KIEROWNIKA sprzedaży ubezpieczeń — stałe wynagrodzenie, 0607 778 110.

f-1608-oo

ZATRUDNIĘ TECHNIKA radiologii w Łomży, 0606 839 696.

f-1632-o

ZAOPIEKUJĘ SIĘ dzieckiem, 216-70-11.

f-1638

ZATRUDNIĘ PANIĄ do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi z własnym samochodem (mile widziane wykształcenie wyższe pedagogiczne), tel. kontaktowy: 219-89-06.

f-1642

FIRMA ZATRUDNI młodą, ambitną osobę w charakterze referenta administracyjno-biurowego. Umowa o pracę, (086) 2190-800.

f-1630

HURTOWNIA KSIĄŻEK zatrudni na stanowisko przedstawiciela handlowego — sprzedawca osobę dynamiczną i dyspozycyjną z własnym samochodem z woj. podlaskiego. Umowa o pracę, stała pensja + prowizja, (086) 2190-800

f-1630

FIRMA HANDLOWA zatrudni osobę z własnym samochodem do rozwożenia książek. Teren woj. podlaskiego, 0501 603 610.

f-1630

FIRMA ZATRUDNI kierowcę z samochodem trak wyposażonym w instalację gazową, tel. 2150-510

1684

ZŁECE UCZNIOWI lub studentowi pracę dostawcy, 216-55-62

1690

RENCISTA POSZUKUJE pracy, 215-04-86

1691

POSZUKUJEMY MOCNO zmotywowanych, z wielkimi chęciami osiągnięcia sukcesu na pozycję niezależnego biznesmena. Wcześniejsze doświadczenie nie jest wymagane, osoby te muszą być twórcze z wyobraźnią oraz nienasyconą żądzą sukcesu. Jeżeli lubisz pracować dla siebie, być totalnie odpowiedzialny za swoją przyszłość oraz chcesz osiągnąć sukces. Zadzwoń 0-502-609-873

1694

ZANIM ZACZNIESZ zarabiać zapobiegaj się z naszą firmą — spotkanie informacyjne, tel. (086)216-93-29

1715

HURTOWNIA PRZEMYSŁOWA zatrudni, Łomża 0-608-531-345, 0-607-352-261

1720

ZATRUDNIĘ KUCHARKE (emerykę lub rencistkę), 2189-850 po 18.00

1723-o

STAŁE WYNAGRODZENIE, licencja PUNU, 0-605-545-451

1728

HURTOWNIA POSZUKUJE pracowników, wysokie zarobki, Łomża, tel. (086)473-17-86

1779

PRACA DLA MEŃCZYNY ze średnim wykształceniem w handlu obwoźnym, 216-68-55 15.00-20.00

1822

POSZUKUJĘ OPIEKUNKI do dziecka, Os. Ks. Janusza, 473-02-71 po 19.00; 0-502-116-691

1833

PRACA DLA BEZROBOTNYCH z własnym samochodem osobowym. Kontakt tel. poniedziałek — piątek w godz. 9.00 — 16.00; (029)746-82-88

1836

NAUKA

POLSKI — KOREPETYCJE, wypracowania, 218-31-14.

f-1274-o

WYPRACOWANIA, 218-65-66.

f-1626-o

ANGIELSKI, 219-17-25

1748-o

MATEMATYKA — KOREPETYCJE, (086)2187-779, 218-74-63

1802

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-05-53

1807-o

DOUCZANIE I-VI, tel. 218-17-28

1811

LANGUAGE EDUCATION — U nas do 15 marca wielka promocja wakacyjnych obozów językowych. Ceny niższe do 15%. I wpłata tylko 40%. Zgłoszenia (086)216-93-91

1827

ANGIELSKI — Native Speakers, (086)216-93-91

1827

ANGIELSKI, 218-46-12 po 17.00

1852

INNE

USA — WYJAZDY, płatne po zakończeniu, 0605-54-54-64.

f-1324-o

USA — WYJAZDY, 0502-918-242.

f-1443-o

„RUMIANEK” Sklep zielarsko-drogerijny, Łomża, ul. Mazowiecka 1, pawilon 29.

f-1545-o

0605-111-396 WYJAZDY DLA WSPÓLNICZKICH, pomoc prawna w Stanach, praca, pierwsze dokumenty.

f-1564-o

PRZYJME ZIEMIĘ z wykopów, (086) 217-55-80, po 16.00.

f-1639

MEBLE ZACHODNIE, komis odzież używaną oferują sklepy na ul. Małachowskiego 2 i Długiej 15; 0-604-264-473

1679

Do końca roku wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl